ISSN 1896-7019

TWÓJ TYGODNIK ŚWIDNICKI, CO PONIEDZIAŁEK W TWOIM KIOSKU

nowy tydzień W ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

1-7 kwietnia 2019 r. | nr 13 (638)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

OD LAT 18-tu

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

– To szaleństwo i obłęd – przekonywał burmistrz Jakson. – To odgórnie narzucony przez PiS bełkot – sprzeciwiał się radny Wilk

Świdnik w kontrze do LGBT

Gorąca dyskusja i głosowanie nad przyjęciem stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT" zdominowały ubiegłotygodniową sesję Rady Miasta Świdnik. Stanowisko głosami mających większość w radzie radnych klubu burmistrza Waldemara Jaksona, zostało przyjęte. Szóstka radnych opozycji zbojkotowała głosowanie, a trójka rajców klubu Świdnik Wspólna Sprawa była przeciw. Str. 4

Są jeszcze pieniądze na dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł energii

Ekologiczna dogrywka

Jeszcze do najbliższego czwartku, 4 kwietnia właściciele domów jednorodzinnych w Świdniku mogą zgłaszać się do drugiej edycji projektu „Świdnik przyjazny środowisku" i starać o unijne dofinansowanie do montażu instalacji fotowoltaicznej czy pompy ciepła. Str. 21

Skąd wziąć ponad pół miliona zł na zaległości podatkowe?

Do starostwa zapuka komornik?

Skarbówka zagroziła powiatowi świdnickiemu zablokowaniem kont. Samorząd nie ma skąd wziąć 545 tys. zł na spłatę zaległości podatkowych. Starosta Łukasz Reszka uważa, że doprowadziły do nich błędne decyzje jego poprzednika, Dariusza Kołodziejczyka. Ten z kolei zarzuca nieudolność w tym zakresie właśnie Reszce. Str. 21

Wysoka frekwencja na „Świdkonie"

Weekend zakochanych w fantastyce

Konwent Fantastyki „Świdkon" przyciągnął w miniony weekend do II LO w Świdniku kilkuset fanów nie tylko z naszego miasta, ale i z najodleglejszych zakątków Polski.

Str. 21

Co tam drogi, kiedy nadciąga tęczowa rewolucja

Powiat nie wpuści gorszycieli...

Zdominowana przez PiS Rada Powiatu Świdnickiego jako pierwsza w regionie, a może i w kraju, przyjęła w miniony wtorek stanowisko w sprawie deklaracji „Samorząd wolny od ideologii LGBT" i oczekuje, że w jej ślady pójdą inne samorządy, które widzą zagrożenie w podpisanej przez prezydenta Warszawy, Rafała Trzaskowskiego, Karcie LGBT plus. Str. 21

Działają, ale się nie chwalą

Młodzi nie chcą rozgłosu?

– Czy nasz samorząd dostatecznie promuje działalność Młodzieżowej Rady Miasta i słucha głosu młodych świdniczan? A może młodzi nie przejawiają zbytniej aktywności? Szukałem ostatnio na stronie miasta jakichś informacji o działalności MRM, ale oprócz zdjęcia i składu rady nic aktualnego nie znalazłem – takimi wątpliwościami podzielił się ostatnio z nami jeden z czytelników. Str. 4

Wicestarosta Bartłomiej Pejo będzie kandydował do europarlamentu

Antyunijni chcą być słyszalni w Brukseli

W ubiegłym tygodniu posłowie Jakub Kulesza, wcześniej Kukiz, teraz KORWiN oraz Robert Winnicki, również poprzednio w Kukiz, a obecnie niezależny, przedstawili lubelskich kandydatów KONFEDERACJI KORWiN Braun Liroy Narodowcy do Parlamentu Europejskiego. Str. 4

Nauczyciele gotowi do strajku, a rząd zapowiada, że jeśli nawet do niego dojdzie, ma plan „B" i egzaminy gimnazjalne i ósmoklasistów się odbędą

Nauczyciele mówią: Strajk!

Trzy czwarte szkół i przedszkoli w województwie lubelskim przystąpi do organizowanego przez ZNP strajku, który w całym kraju ma rozpocząć się 8 kwietnia i trwać aż do skutku. Str. 9

Nagrodzono aplikację uszczelniającą system odbioru odpadów

Miasto z prestiżowym wyróżnieniem

Świdnik został wyróżniony w konkursie Smart City Awards za wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań informatycznych do uszczelnienia systemu odbioru odpadów. Str. 4

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Daniel Salman ze Złotą Maską za rolę Pinokia

Deszcz wyróżnień dla ludzi teatru

Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru osoby związane z życiem teatralnym Lublina i województwa lubelskiego zostały wyróżnione przez władze państwowe oraz samorządowe. Swoją nagrodę przyznał także Oddział Lubelski ZASP – Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru, Filmu, Radia i Telewizji. Złotą Maskę otrzymał aktor teatru im. Juliusza Osterwy – Daniel Salman, za rolę Pinokia w sztuce według Carla Collodiego.

Podczas uroczystości odbywającej się w środę w Teatrze Muzycznym poseł na Sejm RP **Elżbieta Kruk** oraz wojewoda **Przemysław Czarnek** wręczyli artystom i pracownikom lubelskich teatrów odznaczenia przyznane przez wiceprezesa Rady Ministrów oraz ministra kultury i dziedzictwa narodowego **Piotra Glińskiego**.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała **Jolanta Rychłowska-Żarnecka** z Teatru im. Juliusza Osterwy; Brązowe Medale „Zasłużony Kulturze – Gloria Artis": **Zbigniew Sztejman** z Teatru im. Juliusza Osterwy i **Maria Wąsiel** z Teatru im. Hansa Christiana Andersena, a Odznaki Honorowe „Zasłużony Dla Kultury Polskiej": **Konrad Biel**, **Bogusław Byrski**, **Bożena Dragun**, **Mirella Rogoza-Biel** i **Bartosz Siwek** z Teatru im. Hansa Christiana Andersena oraz **Maryla Anna Olejko** z Biłgorajskiego Centrum Kultury w Biłgoraju.

W imieniu marszałka **Jarosława Stawiarskiego** Medal Pamiątkowy Województwa Lubelskiego pani **Elżbiecie Grądziel-Zawadzie** z Teatru Muzycznego w Lublinie wręczyli członek zarządu **Sebastian Trojak** oraz przewodniczący Sejmiku **Michał Mulawa**.

12 osób otrzymało Nagrody Kulturalne Województwa Lubelskiego: to **Jacek Dragun** z Teatru im. Andersena, **Władysław Dubaj** z Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie**, Przemysław Gąsiorowicz**, **Maciej Grubich**, **Edyta Ostojak** i **Jerzy Rogalski** z Teatru im. Juliusza Osterwy, **Patryk Pawelec** z Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie, **Małgorzata Procner** z Zespołu Teatralnego Szkoły Podstawowej w Gromadzie, **Małgorzata Rapa** i **Krystyna Szydłowska** z Teatru Muzycznego w Lublinie, **Irmina Szumiło** z Fundacji Teatroterapia Lubelska w Lublinie i **Jan Żórawski** z Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice".

Listami Gratulacyjnymi Marszałka wyróżniono: **Annę Irgę**, **Bożenę Spoczyńską**, **Piotra Stępnia** i **Marcina Woźniaka** z Teatru Muzycznego w Lublinie, **Jolantę Rychłowską-Żarnecką**, **Jowitą Stępniak**, **Marka Szkodę** i **Tomasza Wierzchonia** z Teatru im. Juliusza Osterwy.

Ponadto kilkudziesięciu osobom wręczono Dyplomy Uznania Marszałka Województwa Lubelskiego.

Nagrody pracownikom artystycznym, technicznym i administracyjnym lubelskich teatrów, animatorom życia teatralnego, społecznikom i działaczom kultury przyznał także **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Medale Prezydenta otrzymali**: Marek Bijak** i **Tomasz Bujak** z Teatru im. Juliusza Osterwy, dramaturg i scenarzystka **Anna Duda**, **Bartosz Kaproń**, **Jakub Gąska** i **Przemysław Fiugajski** z Teatru Muzycznego, Fundacja Twórczości, Edukacji i Animacji Młodzieży Teatrikon, scenografka **Marta Góźdź**, dramaturg i krytyk teatralny **Grzegorz Kondrasiuk**, reżyserka teatralna **Joanna Lewicka**, **Magdalena Pamuła** z Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice" oraz **Karolina Rozwód** z Teatru Starego. **KB**

Laureat „Złotej Maski" Daniel Salman

Stulecie lubelskiej adwokatury

Zawód: obrońca

Pomógł uratować w czasie II wojny światowej skarb złożony z zabytkowych złotych monet, przechowywany w Muzeum Lubelskim i przyczynił się do uratowanie obrazu „Bitwa pod Grunwaldem" Jana Matejki. Po wojnie aktywnie działał w komitecie na rzecz odbudowy zniszczonej katedry lubelskiej. O dokonaniach Stanisława Kalinowskiego, uznanego „Dziekanem stulecia" wielokrotnie wspominano podczas dwudniowych uroczystości, trwających od 29 do 30 marca, uświetniających 100-lecie istnienie Izby Adwokackiej w Lublinie.

Obecnie Izba Adwokacka w Lublinie zrzesza 684 wykonujących zawód adwokatów. Większość z nich wzięła udział w piątkowo-sobotnich obchodach jubileuszowych

Adwokat Stanisław Kalinowski to jedna ze szczególnie znakomitych postaci lubelskiej Izby Adwokackiej. Inną był adwokat Wacław Bajkowski, który w latach 1916 – 1918 był prezydentem Lublina, działaczem społecznym, który zginął w obozie w Dachau w 1941. Z autorką poświęconej jego osobie książki pt. „Wierni. Opowieść rodzinna", **Ewą Bajkowską,** lubelscy prawnicy i ich rodziny spotkali się w ramach uroczystości zorganizowanych 30 marca w Filharmonii Lubelskiej.

Kolejną ważną dla historii lubelskiej adwokatury postacią jest Konrad Bielski. To nie tylko adwokat pracujący na Lubelszczyźnie (Krasnystaw), ale także poeta i prozaik. Z jednej strony profesjonalny prawnik – był dziekanem Okręgowej Rady Adwokackiej w Lublinie, z drugiej miał zacięcie literackie – był w zespole redakcyjnym ważnego w Lublinie pisma o profilu kulturalnym, tj. w „Kameny". Był też przyjacielem wybitnego poety, pochodzącego z Lublina, Józefa Czechowicza. Podczas uroczystości 100-lecia Izby Adwokackiej lubelscy prawnicy spotkali się z **Urszulą Gierszon**, autorką książki o jego życiu „Konrad Bielski 1902 – 1970. Życie i twórczość".

W jaki sposób potoczyły się dzieje Izby Adwokackiej w Lublinie, przypomniał na samym początku obchodów stulecia abp. **Stanisław Budzik**. W czasie uroczystej eucharystii w piątek, 29 marca podkreślił, że mija dokładnie 100 lat od zaistnienia Izby. Odwołał się do szeregu faktów historycznych, które podkreślał również w czasie dalszych uroczystości adw. **Stanisław Estreich**, obecny dziekan Izby Adwokackiej w Lublinie.

W ciągu dwudniowych obchodów 100-lecia Izby Adwokackiej przypominano więc dokument mający największe znaczenie dla powstania adwokatury w odrodzonej po ponad wieku niewoli Polsce, czyli Dekret w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego z 24 grudnia 1918 r., podpisany przez Naczelnika Państwa Polskiego Józefa Piłsudskiego. Był to jeden z pierwszych aktów prawnych w II Rzeczypospolitej Polskiej. Tu należy podkreślić, że jako pierwsi zareagowali na niego lubelscy prawnicy, którzy 29 marca 1919 roku przeprowadzili walne zgromadzenie. Wybrali członków Rady Adwokackiej, a pierwszym w historii dziekanem Rady został adw. Roman Zaremba. Lista adwokatów liczyła wówczas 67 nazwisk (i 4 aplikantów). Zasięgiem Izba Adwokacka obejmowała Lublin oraz sądy okręgowe w Piotrkowie Trybunalskim, Kielcach, Radomiu, Zamościu. Tuż przed II wojną światową lista adwokatów liczyła 314 mecenasów (i 65 aplikantów). Samorząd adwokacki nie poddał się terrorowi niemieckiego okupanta i w latach 1939 – 1944 działał w podziemiu.

Tuż po wyzwoleniu Lublina, w dniu 29 lipca 1944 r. ponownie zebrali się członkowie Rady Adwokackiej kierowani przez zasłużonego adwokata, Stanisław Kalinowskiego.

Nastąpił wkrótce trudny czas dla lubelskiej, jak i polskiej, adwokatury , były to bowiem czasy stalinowskie. W 1963 roku adwokatom ostatecznie odebrano prawo wykonywania zawodu w indywidualnych kancelariach adwokackich.

Po kolejnych zmianach systemu społeczno-gospodarczego, które nastąpiły w 1989r. sytuacja zaczęła się normalizować. Pozostały zespoły adwokackie, ale też wróciło funkcjonowanie indywidualnych kancelarii.

Ostatecznie też powrócił w pełni prestiż zawodu adwokata, i prawnicy go uprawiający należą do elity społecznej kraju.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Ponad 3,5 tys. pątników na 5. Ekstremalnej Drodze Krzyżowej

Nocny marsz pątników

Ponad 3,5 tysiąca osób wzięło udział w 5. Ekstremalnej Drodze Krzyżowej. W piątek, 29 marca po mszy w kościele pw. Nawrócenia św. Pawła wierni wyruszyli na wybrane trasy, liczące od 30 do ponad 50 km.

Tegoroczne hasło „Życie samo się nie zrobi" miało zmobilizować pątników do refleksji nad swoim życiem i nad wiarą w XXI wieku oraz miejscem Boga w codzienności. Pielgrzymów na drogę błogosławił bp **Mieczysław Cisło**, który przewodniczył wieczornej mszy św. – Wasza droga krzyżowa nie jest ekstremalna, bo cieszycie się zdrowiem, które pozwala podjąć trud pielgrzymowania, ale wiemy, że są ludzkie drogi krzyżowe i to ekstremalne. Kiedy dziś podejmujecie solidarność z Chrystusem, to solidaryzujcie się z Nim w drugim człowieku. Nie zapomnijmy, że jego Krzyż był konsekwencją naszego grzechu – powiedział bp Cisło.

EDK przyciąga co roku coraz więcej młodych osób. Po raz drugi uczestniczyła w niej studentka logistyki, **Marta Biaduń**. – Po pierwszej EDK pamiętałam, że było ciężko, że wszystko mnie bolało, ale wraz ze znajomymi zdecydowaliśmy się ruszyć w tym roku szlakiem żółtym i jestem dumna, że dałam radę. Mimo zmęczenia odczuwam radość z tego, że bez większych problemów dotarłam do celu – relacjonuje Marta. – To jest dobry czas, żeby przemyśleć sobie różne sprawy w życiu i na pewno pomagały w tym też rozważania poszczególnych stacji drogi krzyżowej.

– Miało być zimno, mokro, a w sumie pogoda sprzyjała i szło się naprawdę dobrze. Rano w Wąwolnicy żartowałem jeszcze, że chyba wybraliśmy za krótką drogę. Niemniej ta wędrówka zawsze jest wyzwaniem, jeśli nie fizycznym, to duchowym – dodaje jej kolega, **Szymon Kordasiuk**.

W tym roku pątnicy mieli do wyboru cztery trasy (liczące co najmniej 40 km) z Lublina do Wąwolnicy oraz trasę na wzór EDK, licząca ok. 30 km, przebiegającą wokół Zalewu Zemborzyckiego. Najdłuższa trasa, czarna – bł. Piotra Jerzego, liczyła ponad 53 km. **MG**

EDK przyciąga co roku coraz więcej osób

NASZ PATRONAT: Konkurs fotograficzny dla studentów i uczniów

Spójrz na piękno przyrody

Studenckie Koło Fotografii Przyrodniczej UMCS zaprasza uczniów i studentów do udziału w konkursie „(U)chwyć naturę!". Na laureatów czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe.

– Konkurs ma na celu promowanie polskiej natury oraz zwrócenie uwagi na jej piękno i ochronę. Jeśli kochasz przyrodę i uwieczniasz ją na fotografiach, jest to idealna okazja, by podzielić się swoimi kadrami – mówi **Joanna Wiśniewska** ze Studenckiego Koła Fotografii Przyrodniczej UMCS.

Udział w konkursie jest bezpłatny. Każdy uczestnik może wysłać maksymalnie trzy prace ukazujące piękno przyrody Polski, a w szczególności naszego województwa. Zdjęcia zostaną ocenione w dwóch kategoriach: uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci szkół wyższych z województwa lubelskiego. Przyjmowanie zgłoszeń rozpoczęło się 25 marca, a zakończy 5 maja br. Prace z wypełnionym formularzem przesyłać należy na adres Koła: skfp@poczta.umcs.lublin.pl. Nagrodzone i wyróżnione fotografie zostaną umieszczone na stronie Studenckiego Koła Fotografii Przyrodniczej UMCS, na fanpage'u Koła oraz na wystawie pokonkursowej. Wernisaż nagrodzonych prac odbędzie się w dniu 17 maja w Galerii „Pod palmą" na Wydziale Biologii i Biotechnologii UMCS.

Szczegóły dotyczące konkursu i regulamin są dostępne pod adresem: www.skfp.umcs.pl. Na laureatów czekają nagrody rzeczowe. **(EM.K.)**

Kolejna zmiana w skansenie

Bogna Bender-Motyka będzie pełnić obowiązki dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej. Zastąpiła Grażynę Migdal, która krótko sprawowała tę funkcję po odwołaniu Mirosława Korbuta.

B. Bender-Motyka jest absolwentką KUL i i studiów podyplomowych na UMCS. – Pracowała na stanowiskach kierowniczych, w tym jako dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury. Od pięciu lat pracuje jako dziennikarka. Jest autorką cykli reportaży emitowanych w TVP3 i TVP Polonia – wylicza **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego. „Tymczasowa dyrektor" w latach 1998-2002 zasiadała w Radzie Miasta Lublin. Jest m.in. współzałożycielką Stowarzyszenia „Lubelska Fara", inicjatorką akcji „Przywracamy historię" w województwie lubelskim czy wystawy „Witold Pilecki – ochotnik do Auschwitz".

Bogna Bender-Motyka, jest córką zmarłego w 2016 r. prof. **Ryszarda Bendera**, znanego prawicowego polityka. **GR**

nowy tydzień
Nowy Tydzień w Lublinie
Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. **509 710 033**,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

30-procentowa frekwencja zdaje się być nieosiągalna, ale kto wygra nie będzie bez znaczenia

Sądny dzień dla górek

Czy górki czechowskie zostaną w części zabudowane? Kwestię tę rozstrzygną lublinianie w niedzielę 7 kwietnia. Emocje przed referendum wśród zaangażowanych w sprawę sięgają zenitu, ale przekroczenie wymaganej przepisami 30-procentowej frekwencji wydaje się nieprawdopodobne, bo lublinian mieszkających z dala od górek temat ten aż tak bardzo nie zajmuje. Ważne będzie jednak, czy głosowanie zakończy się wygraną zwolenników koncepcji TBV, chcącego przeznaczyć 30 proc. górek pod zabudowę, a resztę terenu oddać miastu na park, czy jej przeciwników.

Właściciel górek, spółka TBV, przekonuje lublinian do wzięcia udziału w referendum i głosowania na „tak" za pomocą bilbordów i kampanii medialnej. Przeciwnicy rozdają ulotki, a w ubiegłym tygodniu zorganizowali w pobliżu ratusza happening „Jak będą wyglądały górki po zabudowie"

Przypomnijmy raz jeszcze najważniejsze fakty. Kilka lat temu spółka TBV kupiła 105 hektarów niezagospodarowanego terenu nazywanego górkami czechowskimi. Chce postawić bloki mieszkalne na 30 hektarach w zamian za przekazanie miastu pozostałych 75 hektarów na park oraz jego sfinansowanie. Projekt ma wielu zwolenników, ale też przeciwników. Na początku stycznia prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk**, ogłosił, że kwestię przyszłości górek rozstrzygnie referendum. Jego przeprowadzenie zatwierdziła Rada Miasta Lublin. Pytanie, na które lublinianie odpowiedzą 7 kwietnia, brzmi: „Czy jest Pan/Pani za tym aby Gmina Lublin zmieniła obecnie dopuszczony miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego rodzaj zabudowy z usługowej, komercyjnej i sportowo-rekreacyjnej na zabudowę mieszkalno-usługową na nie więcej niż 30 ha terenu tzw. górek czechowskich, w zamian za sfinansowanie przez obecnego właściciela zagospodarowania pozostałych 75 ha tego terenu, jako zieleni publicznej (parku naturalistycznego), przy zachowaniu cennych przyrodniczo walorów i przekazanie go Gminie Lublin?".

„tak" czy „nie"?

W całym mieście pojawiły się liczne banery zachęcające do głosowania na „tak". TBV przygotowało również ulotki, które trafiły do skrzynek znacznej części lublinian. Budzą one zastrzeżenia obrońców górek, dlatego w ubiegłym tygodniu jeden z nich, **Paweł Cegiełko**, pozwał dewelopera w tzw. trybie wyborczym. Pozew dotyczył „bardzo nieuczciwego sposobu agitacji przez TBV, nie przedstawiającego informacji o olbrzymim bokowisku". Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił pozew Cegiełki.

„Udostępnione przez nas w kampanii informacyjnej materiały opierają się na sprawdzonych źródłach dotyczących stanu przeszłego i obecnego górek czechowskich – zarówno w powszechnie dostępnych dokumentach wydanych przez urząd miasta, jak i opracowaniach badań i analizach przeprowadzonych przez specjalistów poszczególnych dziedzin, m.in. przyrodników, architektów, ekonomistów" – czytamy w oświadczeniu, które zarząd TBV skierował do mediów. Władze spółki przekonują też, że Lublin stoi przed „historyczną szansą zyskania za symboliczną złotówkę parku, który swoim rozmiarem przewyższy Ogród Saski czy Park Ludowy". **Wojciech Dzioba**, prezes TBV, podpisał publiczne przyrzeczenie w tej sprawie.

Z kolei obrońcy górek na obecnym etapie zaczęli w ubiegłym tygodniu rozdawać ulotki zachęcające do głosowania na „nie". Część internautów zastanawia się, dlaczego sprawa górek budzi aż tak duże emocje? „Jakieś magiczne miejsce te Górki. Nikt tak o nic nie walczył jak o górki. Zastanawia mnie, gdzie byli wszyscy jak na polach i łąkach Wrotkowa powstawały bloki", „Czasem ciężko jednoznacznie powiedzieć dlaczego jedno miejsce, a nie drugie wzbudza takie emocje. Może dlatego, że pola nad zalewem nigdy nie były miejscami, po których aż tak często się chodziło? Może dlatego, że górki, inaczej niż pola nad zalewem są bliżej centrum?" – to wybrane komentarze na profilu facebookowym „Górki Czechowskie-wietrznie zielone".

Głosowanie zacznie się w niedzielę, 7 kwietnia o godzinie 7 i potrwa do godziny 21. Kampania referendalna zakończy się w nocy z 5 na 6 kwietnia. Szczegółowy podział na obwody do głosowania można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Lublin. Aby referendum było ważne, do urn musi pójść co najmniej 30 procent mieszkańców uprawnionych do głosowania.

GRZEGORZ **REKIEL**

Jednogłośnie zagłosowali za Unią Lubelską

Lotnisko otrzyma imię?

Port Lotniczy Lublin funkcjonuje już siódmy rok. Pierwszy samolot rejsowy wystartował ze Świdnika 17 grudnia 2012 roku

Czy Port Lotniczy Lublin zostanie nazwany imieniem Unii Lubelskiej? W czwartek radni jednomyślnie poparli projekt stanowiska w tej sprawie, ale to nie od nich zależy ostateczna decyzja.

Autorami pomysłu są radni z klubu Krzysztofa Żuka. „W 2019 roku obchodzimy 450. rocznicę tego wydarzenia (zawarcia unii – przyp. aut.), będącego symbolem integracji państw oraz narodów. Jej ponadczasowe znaczenie zapisało się w sercach i umysłach kolejnych pokoleń, eksponując jednocześnie Lublin jako miejsce wzajemnej współpracy między narodami na płaszczyźnie politycznej, kulturowej, gospodarczej i społecznej" – czytamy w uzasadnieniu, pod którym podpisali się m.in.: **Stanisław Kierański, Bartosz Margul, Marcin Nowak, Jadwiga Mach, Piotr Choduń, Elżbieta Dados, Monika Kwiatkowska i Magdalena Kamińska.** „Nadanie nazwy lotnisku imienia Unii Lubelskiej to właściwy krok w kierunku uwypuklania doniosłości tego wydarzenia, a także popularyzowania idei wzajemnej współpracy, poszanowania i integracji we współczesnej Europie" – dodają autorzy.

W czwartek radni zagłosowali jednomyślnie. Projekt poparli również przedstawiciele opozycyjnego klubu Prawa i Sprawiedliwości. Uchwała nie jest jednak wiążąca. Udziały w spółce Port Lotniczy Lublin posiadają również województwo lubelskie, a także miasto i powiat Świdnik, dlatego ostateczną decyzję w tej sprawie podejmie walne zgromadzenie wspólników. **GR**

Z bezpłatnej komunikacji skorzysta ok. 50 tys. osób

Kibice pojadą za darmo

Z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską w Lublinie będą mogli skorzystać kibice w trakcie zbliżających się Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej do lat 20. Projekt uchwały w tej sprawie niemal jednomyślnie poparli w czwartek lubelscy radni.

W Lublinie odbędzie się 9 spotkań tego prestiżowego turnieju: Tahiti-Senegal (23 maja), Senegal-Kolumbia (26 maja), Kolumbia-Tahiti (29 maja), Honduras-Nowa Zelandia (24 maja), Nowa Zelandia-Norwegia (27 maja), Norwegia-Honduras (30 maja), dwa mecze 1/8 finału (3,4 czerwca) i półfinał (11 czerwca). Część osób będzie mogła w tym okresie skorzystać z bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. Kto? „Kibice – w dniu meczu – na podstawie okazanego biletu na mecz, zakupionego zgodnie z zasadami ustalonymi przez FIFA (Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej – **przyp. aut.**), wolontariusze – na podstawie identyfikatorów wydanych przez FIFA oraz posiadacze wydanych przez FIFA zaproszeń, voucherów i akredytacji" – czytamy w projekcie uchwały, który w czwartek radni poparli niemal jednomyślnie.

Przedstawiciele ZTM zapewniają, że wprowadzenie ulg pozwoli na „rozładowanie zatorów komunikacyjnych w szczególności w okolicach Areny Lublin, gdzie odbędą się mecze, a także na drogach dojazdowych". Urzędnicy przypominają, że podobne rozwiązanie zastosowano już dwa lata temu, gdy w Lublinie rozgrywano mecze Mistrzostw Europy do lat 21. Przewidują, że w tym roku z uprawnień skorzysta około 50 tysięcy osób, a koszt ich wprowadzenia szacuje się na kwotę 160 tysięcy złotych.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

ŚWIDNIK: Działają, ale się nie chwalą

Młodzi nie chcą rozgłosu?

– Czy nasz samorząd dostatecznie promuje działalność Młodzieżowej Rady Miasta i słucha głosu młodych świdniczan? A może młodzi nie przejawiają zbytniej aktywności? Szukałem ostatnio na stronie miasta jakichś informacji o działalności MRM, ale oprócz zdjęcia i składu rady nic aktualnego nie znalazłem – takimi wątpliwościami podzielił się ostatnio z nami jeden z czytelników.

Młodzieżowe rady to reprezentacje młodzieży wybrane w demokratycznych wyborach, przeprowadzanych we wszystkich szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na terenie danego samorządu. Ich rolą jest upowszechnianie idei samorządowej wśród młodzieży i jej aktywizacja, opiniowanie rozwiązań dotyczących młodzieży podejmowanych przez lokalny samorząd, a także zgłaszanie organom samorządowych swoich pomysłów w tym zakresie. W Polsce młodzieżowe rady samorządowe od kilkunastu lat działają we wszystkich większych miastach. Młodzieżowa Rada Miasta w Świdniku w marcu br. rozpoczęła swoją szóstą dwuletnią kadencję. Jej pracami będzie kierował przewodniczący **Jakub Podkański**. Jego zastępcami zostali: **Kamil Grabowski** oraz **Maciej Dudzik**. Funkcję sekretarza młodzi radni powierzyli **Natalii Terleckiej**, a skarbnika **– Mateuszowi Drogomireckiemu**. Na stronie internetowej miasta, poza informacją o składzie MRM wszystkich dotychczasowych kadencji, faktycznie nie ma innych wiadomości dotyczących jej działalności. Aktualnych wieści nie znajdziemy również w BIP-ie – ostatnie wpisy o bieżącej działalności są sprzed dwóch lat, a podjęte uchwały – sprzed lat czterech. Czy zatem samorząd faktycznie nie docenia roli reprezentacji świdnickiej młodzieży? W ratuszu zapewniają, że tak nie jest, a MRM komunikuje się z młodzieżą i mieszkańcami w inny, wybrany przez siebie, sposób.

– Młodzieżowa Rada Miasta jak najbardziej spełnia swoją rolę i jest traktowana jak najbardziej poważnie jako organ konsultacyjny i doradczy burmistrza – zapewnia **Bartłomiej Pawłowicz** sprawujący w urzędzie rolę opiekuna MRM. – Rada wypowiada się w sprawach ważnych dla świdnickiej młodzieży, promuje kulturę, edukację, zdrowy tryb życia i sport. W poprzednich kadencjach młodzi radni organizowali imprezy kulturalne, charytatywne i sportowe o zasięgu miejskim. Aktywnie rozpoczęli również nową kadencję. Na pierwszej sesji, oprócz wyboru prezydium, zostały wyznaczone zespoły problemowe. Młodzi radni mają wiele pomysłów, które będziemy chcieli wdrażać.

Jak twierdzi **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnik, samorząd jest jak najbardziej gotowy na współpracę z młodszymi kolegami i otwarty na ich pomysły, choć, jak przyznaje, w tej kadencji żadne propozycje ze strony młodych jeszcze nie padły.

Opiekun MRM przypomina, że odbyła się dopiero pierwsza, organizacyjna sesja, więc trudno oczekiwać, by na inauguracyjnym posiedzeniu zgłoszone zostały gotowe projekty, choć już ustalono, że MRM zechce się aktywnie włączyć w organizację Miejskiego Dnia Dziecka. Kolejne propozycje na pewno pojawią się na następnym, kwietniowym posiedzeniu.

Pawłowicz wyjaśnia również, dlaczego o działalności MRM nie ma aktualnych informacji na stronie miasta i w BIP. – Młodzi sami wybierają kanały komunikowania się z rówieśnikami i mieszkańcami, i postawili w tej kwestii, czemu trudno się dziwić, na media społecznościowe. Aktualne informacje zamieszczają więc na swoim profilu na Facebooku – tłumaczy opiekun MRM.

Faktycznie na facebook.com/MRMSwidnik/ ostatni wpis jest z 21 marca br. Dotyczy udziału członków MRM w otwarciu sezonu rowerowego. Przeglądając pozostałe posty na stronie, można czuć jednak niedosyt powodu z internetowej aktywności MRM, zwłaszcza poprzedniej kadencji, i promowania swojej działalności – np. w 2018 roku młodzi radni nie zamieścili żadnego posta. Nowa MRM ma w tej materii sporo do poprawienia... **ED**

FOT. ŚWIDNIK.PL

MRM Świdnik VI kadencji 2018-2020 (na zdjęciu z przewodniczącym RM Włodzimierzem Radkiem): Jakub Podkański, Maciej Dudzik, Kamil Grabowski, Natalia Terlecka, Mateusz Drogomirecki, Jakub Adamczyk, Paweł Borowiecki, Zuzanna Garlińska, Radosław Jarocki, Oliwia Kałkucka, Jakub Kokowicz, Julia Krawczyk, Milena Kuś, Julia Kuśmierz, Iga Łobińska, Aleksandra Pawłowska, Konrad Pisiak, Aleksandra Skainowska, Jakub Soszyński, Joanna Stec

Nagrodzono aplikację uszczelniającą system odbioru odpadów

Miasto z prestiżowym wyróżnieniem

Świdnik został wyróżniony w konkursie Smart City Awards za wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań informatycznych do uszczelnienia systemu odbioru odpadów.

Świdnik został jednym z laureatów IX edycji Smart City Forum. Organizatorzy w ten sposób doceniają osoby, pomysły, ale również samorządy, które idą z postępem i wcielają w życie nowoczesne rozwiązania. Świdnik został wyróżniony w kategorii miast do 100 tys., mieszkańców za wprowadzenie innowacyjnego rozwiązania w walce z zanieczyszczeniami. Nagrodę wręczył wiceminister inwestycji i rozwoju **Artur Soboń**, będący prywatnie mieszkańcem Świdnika. Łącznie wręczono 7 nagród w ośmiu kategoriach.

– Smart City Forum to najważniejsze wydarzenie skupiające ekspertów tematyki smart city. Cieszę się, że doceniono Świdnik. To wielkie wyróżnienie, bo pokazuje, że wybraliśmy dobrą drogę, aby uporać się z ważnymi problemami dla naszego miasta – mówiła **Ewa Jankowska,** sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

Projekt GovTech Polska

Wszystko zaczęło się jeszcze w 2018 roku, kiedy to rząd szukał firm, i start-upów, które pomogłyby rozwiązać problemy administracji państwowej oraz władz samorządowych w oparciu o informatykę. Władze Świdnika przystąpiły do tego projektu i ogłosiły konkurs, prosząc jego uczestników o zaprojektowanie aplikacji służącej uszczelnianiu systemu wywozu odpadów. Powód? Co roku z miasta wywozi się coraz więcej odpadów (ok 11 tys. ton w 2015 roku, 11,4 tys. w 2016 i 11,7 tys. w 2017), a mieszkańców nie przybywa znowu tak bardzo. Ratusz, żeby jakoś poradzić sobie z sytuacją, musi dokładać ok. 1 mln zł do wywozu śmieci.

Komisja konkursowa w lutym wybrała zwycięzcę, czyli gliwicką firmę RapidSoft Sikora, Wróbel. Stworzony przez nią program porównuje różne dostępne bazy danych (meldunkowe, wykazy osób korzystających z opieki społecznej, dzieci zapisane do szkół, czy przedszkoli) i pokazuje, w których domach mieszka więcej osób niż wynika to z deklaracji dotyczących odpadów. Był to strzał w dziesiątkę, bo już w fazie testów znaleziono mieszkańców, którzy musieli się tłumaczyć z nieścisłości w swoich oświadczeniach. Zostały one szybko poprawione. Świdnicka aplikacja może pomóc innym miastom, bo wiele samorządów ma problem z deklaracjami i musi dokładać z miejskiej kasy do wywozu odpadów. **JN**

ŚWIDNIK: – To szaleństwo i obłęd – przekonywał burmistrz Jakson. – To odgórnie narzucony przez PiS bełkot – sprzeciwiał się radny Wilk

Świdnik w kontrze do LGBT

Gorąca dyskusja i głosowanie nad przyjęciem stanowiska „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT" zdominowały ubiegłotygodniową sesję Rady Miasta Świdnik. Stanowisko głosami mających większość w radzie radnych klubu burmistrza Waldemara Jaksona, zostało przyjęte. Szóstka radnych opozycji zbojkotowała głosowanie, a trójka rajców klubu Świdnik Wspólna Sprawa była przeciw.

Tego punktu nie było w porządku obrad sesji, ale z wnioskiem o przegłosowanie deklaracji „Miasto Świdnik wolne od ideologii LGBT" na początku obrad wystąpił radny **Tomasz Kociński** z klubu burmistrza Jaksona. Dwa dni wcześniej taką deklarację przyjęła zdominowana przez PiS Rada Powiatu Świdnickiego. Jak uzasadniali inicjatorzy przyjęcia takiego stanowiska, w ten sposób samorząd, powinien dać wyraz swojemu sprzeciwu wobec podpisanej przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego Karcie LGBT Plus. Wywołała ona prawdziwą burzą i stała się przedmiotem zażartego politycznego sporu w rozpoczętej właśnie kampanii wyborczej do europarlamentu. Trzaskowski i obrońcy karty twierdzą, że jej zapisy mają na celu bezpieczeństwo i ochronę osób o odmiennej orientacji suksualnej (LGBT) przed przemocą i nienawiścią zarówno ze strony rówieśników w szkole, jak i osób oraz organizacji stosujących mowę i czyny nienawiści. Karta przewiduje m.in. wprowadzenie do warszawskich szkół tzw. „latarników" mających zapobiegać i reagować na przemoc wobec uczniów i uczennic LGBT+ oraz zajęć edukacji seksualnej dla dzieci już w szkole podstawowej. Jak zapewnia prezydent stolicy, udział w tych zajęciach dzieci odbywać się ma wyłącznie za zgodą rodziców. Przeciwnicy karty uważają, że jej zapisy to zamach na niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły oraz początek rewolucji kulturowej prowadzącej do niszczenia tradycyjnych, chrześcijańskich wartości

Jak argumentował radny Kociński, świdnicki samorząd powinien wyrazić swój sprzeciw wobec Karty LGBT i rozpowszechniania ideologii LGBT, bo to ważna kwestie dla mieszkańców. Jego wniosek o przyjęcie takiej deklaracji poparł burmistrz Waldemar Jakson. – Wiemy, że wiele miast szykuje się do podpisania Karty. To szaleństwo i obłęd. Pomijam moje poglądy na prawo naturalne i tradycje, ale Karta jest sprzeczna z prawem, narusza bezstronność władz publicznych i pozwala na deprawację seksualną dzieci – mówił burmistrz **Waldemar Jakson**.

Włodarz miasta podkreślał również, że prezydent Warszawy, **Rafał Trzaskowski** (PO), podpisując Kartę, wykroczył poza kompetencje gminy, bo nie może ona kształtować programu wychowawczego, czy edukacji.

W podobnym tonie wypowiedział się radny **Kazimierz Bachanek** z KW Jaksona.

Tymczasem radny **Waldemar Białowąs** próbował przekonać, by rada nie zajmowała się sprawą, która nie ma charakteru lokalnego i nie podejmowała żadnych deklaracji w kwestiach ideologicznych.

– Niepotrzebne są te emocje z państwa strony – zwrócił się do radnych z klubu burmistrza Jaksona Waldemar Białowąs (KW Koalicji Obywatelskiej). – Mamy wiele własnych, lokalnych problemów do rozstrzygnięcia i podejmowanie stanowiska w sprawie LGBT jest bezprzedmiotowe. Szanujmy swoje poglądy i skupiajmy się na naszych sprawach samorządowych – apelował.

– To stanowisko jest jednym, wielkim bełkotem, które jest kopią stanowisk, których przyjęcie nakazał swoim samorządowcom PiS. Jest mi niezmiernie przykro, że zajmujemy się czymś takim, bo jest to typowo polityczna sprawa. Jesteście marionetkami tego, co dzieje się w Warszawie – stwierdził z kolei **Mariusz Wilk** ze Świdnik Wspólna Sprawa.

Ostatecznie za przyjęciem stanowiska zagłosowało 11 radnych z klubu burmistrza Jaksona. Trójka radnych ŚWS była przeciwko, a sześciu rajców (piątka KO i jeden ŚWS) nie wzięło udziału w głosowaniu.

Komunikacyjny niedosyt

Już w zdecydowanie spokojniejszej atmosferze przebiegała dyskusja radnych nad projektami uchwał, które znalazły się w porządku obrad i zgłoszonymi zapytaniami oraz interpelacjami, dotyczącymi głównie kwestii transportu zbiorowego.

Radny **Stanisław Kubiniec** (KW Waldemara Jaksona) pytał o możliwość wprowadzenia połączenia autobusowego ze Świdnika do ogródków działkowych na terenie gminy Głusk, gdzie swoje działki ma wielu świdniczan. – Czy były prowadzone jakieś rozmowy na ten temat? – dociekał radny.

Wiceburmistrz **Andrzej Radek** odpowiedział mu, że były, ale gmina Głusk nie była zainteresowane partycypacją w kosztach wprowadzenia takiego połączenia. – Odpowiedziano nam, że gmina nie będzie ponosić kosztów dojazdów świdniczan do działek zlokalizowanych na ich terenie – informował A. Radek. – Pewnym rozwiązaniem tego problemu mogłoby być wydłużenie trasy i częstotliwości kursów autobusów nr 35, ale na razie miasta nie stać, by samemu sfinansować takie rozwiązanie – tłumaczył zastępca burmistrza.

Radny **Mirosław Tarkowski** (KW W. Jaksona) upominał się w imieniu mieszkańców osiedla Adampol, by jedną z linii autobusowych wydłużyć, by przecinała ona al. Lotników Polskich w stronę zachodnią i docierała również do tej części miasta.

W sprawie mieszkańców osiedla Żwirki i Wigury interweniował z kolei radny **Roman Kozak** (KW W. Jaksona), który pytał, czy coś drgnęło w sprawie budowy parkingu na terenach kolejowych przy tej ulicy. W odpowiedzi usłyszał jednak dobrych wiadomości. – Kolej jest trudnym partnerem. Wobec terenów, które braliśmy pod uwagę pod lokalizację parkingu, PKP ma jakieś swoje plany i nie chce pozostawić je w swojej dyspozycji. Szukamy jednak innych rozwiązań – poinformował wiceburmistrz **Andrzej Radek**.

Wiceburmistrz podejmie się mediacji

Na sesji został poruszony też opisywany przez nas w jednym z poprzednich numerów problem z postawieniem zadaszenia nad podjazdem dla wózka inwalidzkiego do mieszkania niepełnosprawnej świdnickiej poetki **Joanny Pąk**. Kobieta mieszka na parterze bloku przy ul. Kopernika 16 i chciałaby wybudować daszek nad podjazdem, by nie powtórzyła się sytuacja z ubiegłego roku kiedy spadający z dachu bloku lód zranił wychodzącą z nią na spacer matkę. Postawienie konstrukcji wymaga jednak jej zgody mieszkańców wspólnoty Kopernika 16. Część z nich nie jest temu przychylna, podnosząc np. argument, że oszpeci to blok. Za niepełnosprawną kobietą ujął się radny Waldemar Białowąs, który w interpelacji do burmistrza zapytał, czy miasto nie mogłoby w jakiś sposób włączyć się w rozwiązanie problemu. W odpowiedzi ratusz zapewnił, że podejmie się mediacji z mieszkańcami.

Na sesji radny usłyszał, że wiceburmistrz Marcin Dmowski, który podjął się roli mediatora, właśnie jest w trakcie spotykań ze wszystkimi członkami wspólnoty mieszkaniowej i jest nadzieja, że problem uda się rozwiązać, ale decyzja w tej sprawie nie należy do miasta, ale do wspólnoty.

Co z reaktywacją wueski?

Na sesji stanął również temat reaktywacji produkcji motocykla WSK. Miasto przed kilku laty ogłosiło, że ma pomysł na wznowienie produkcji tego kultowego motocykla, którego miliony egzemplarzy przez ponad trzydzieści lat zjechało z linii produkcyjnych WSK Świdnik. Od tamtej pory co roku świdnicki ratusz prezentuje kolejne etapy prac nad projektem i zapewnia, że jego finalizacja jest tylko kwestią czasu. Przed rokiem, podczas sierpniowego zlotu motocykli WSK, przedstawiono projekty wykonawcze nowej wueski w dwóch wariantach i ich dane techniczne. Ich autorem był **Jędrzej Jacek Synakiewicz** z Kwidzyna – architekt, pasjonat jednośladów. Przedstawił dwie wersje nowej wueski na bazie silnika o pojemności 125 ccm – turystyczną, dwuosobową ważąca ok. 148 kg z silnikiem o mocy 24 KM i jednoosobową, sportowa lżejszą o ok. 8 kg, ale z silnikiem o mocy 28 KM. Przedstawiciele świdnickiego ratusza poinformowali również, że jest przygotowany biznesplan reaktywacji wueski, studium wykonalności i analiza rynku oraz, że miasto szuka partnerów oraz sposobu na sfinansowanie przedsięwzięcia i jest po wstępnym rozmowach z lubelskim Ursusem, który zadeklarował, że jest zainteresowany zaangażowaniem się w projekt i nowe wueski mogłyby być produkowane w jego lubelskich halach. Tyle, że Ursus ma ostatnio poważne problemy finansowe i być może stąd na sesji radny Mariusz Wilk dopytywał o dalsze losy przedsięwzięcia, na które miasto wyłożyło już kilkadziesiąt tysięcy złotych.

– Osobiście wykonałem kilka prototypów pojazdów i współpracowałem przy budowie większych niż motocykle, dlatego wiem, że jedna osoba, która rysuje na desce kreślarskiej coś takiego, nie podoła zadaniu. To się nie może udać – stwierdził radny Wilk. – Ratusz chwali się, że pracuje nad reaktywacją motocykla WSK i jest to reklama dla miasta, ale patrząc na to, jak przebiegają nad tym prace, uważam, że ten motocykl nigdy nie powstanie i szkoda naszych pieniędzy, które lepiej przeznaczyć na realne, potrzebne inwestycje – dodaje.

Burmistrz Jakson zapewnił jednak, że projekt reaktywacji produkcji wueski jest wciąż jak najbardziej realny. – Cała koncepcja opiera się na możliwości pozyskiwania dotacji na innowacje, o które można i trzeba się starać. Poza tym wielu partnerów było faktycznie zainteresowanych tym projektem, w tym Ursus, który proponował prowadzenie produkcji u siebie i mimo zmian personalnych w tej spółce i finansowych problemów, o których donoszą media, musimy ustalić, czy deklaracje współpracy wciąż są aktualne – mówi Waldemar Jakson, przyznając jednak, że ze strony samego ratuszu w tym momencie prace nad projektem są przyhamowane ze względu na rekordową wielkość zadań inwestycyjnych podjętych w tym roku przez miasto i konieczność przygotowania wniosków o dofinansowanie budowy dróg w ramach rządowego programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej. **JN**

KOMPROMIS

w sprawie górek czechowskich

TBV, właściciel górek czechowskich, chce budować mieszkania tam, gdzie teraz może stawiać biura, hale czy galerię. – W podziękowaniu za taką zmianę stworzymy największy park w Lublinie – zapowiada firma.

Górki czechowskie są prywatną własnością. – Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa to właściciel decyduje, kto i w jakim zakresie może z tego terenu korzystać. To od właściciela zależy, czy teren może być wykorzystywany przez mieszkańców miasta – przypomina prawnik **Krzysztof Klimkowski**.

A TBV chce przekazać miastu za złotówkę aż 70 proc. powierzchni swojego terenu i przeznaczyć ją na ogólnodostępny naturalistyczny park. Gwarantuje też sfinansowanie jego budowy. W zamian proponuje zmianę funkcji 30 proc. terenu górek czechowskich. Zgodnie z obowiązującym planem może tam prowadzić inwestycje o charakterze usług komercyjnych, handlowych i postawić duże obiekty handlowe, administracyjno-biurowe czy sportowo-rekreacyjne. TBV chce wybudować tam mieszkania z niezbędną częścią usługową, ale nie zamierza zajmować żadnej nowej części zielonego terenu górek.

– Jesteśmy lubelską firmą, my również mieszkamy w Lublinie i rozwój naszego miasta jest dla nas ważny– podkreśla **Wojciech Dzioba**, prezes TBV. –To dlatego jako właściciel terenu na górkach czechowskich wyszliśmy z propozycją kompromisu dotyczącego jego zagospodarowania. – Chcielibyśmy budować mieszkania tam, gdzie teraz możemy stawiać np. biura, hale czy galerię – precyzuje. – W podziękowaniu za taką zmianę stworzymy największy w Lublinie park – prawdziwą zieloną wizytówkę miasta. Zamierzamy oddać Lublinowi i jego mieszkańcom 75 hektarów górek czechowskich.

Co szczególnie istotne, w parku zostanie zagwarantowana ochrona przyrody. To cieszy przyrodników. Prof. Marian Harasimiuk uważa, że jeżeli chcemy utrzymać system ochrony środowiska na obszarze górek czechowskich, trzeba przyjąć zasadę tzw. ochrony czynnej, czyli wspomagania wartościowych gatunków tam, gdzie one występują dzisiaj i gdzie powinny zyskać dobre warunki do rozwoju.

7 kwietnia idziemy do urn!

7.04

Podczas referendum głosujemy w lokalach wyborczych. Swoje miejsce głosowania znajdziesz na **geoportal.lublin.eu.**

LICZY SIĘ KAŻDY GŁOS!

– Od kilkunastu lat, na podstawie powtarzanych badań, obserwujemy stałe ubywanie wartości przyrodniczych tego terenu zarówno pod względem florystycznym, jak i faunistycznym podkreśla Harasimiuk. – Wynika to z ekspansji gatunków obcych, synantropijnych, czyli takich, które są związane z działalnością człowieka albo zostały przez niego na dany teren wprowadzone. To powoduje stałe ubożenie i fragmentację roślinności cennej przyrodniczo.

W naturalistycznym parku mieszkańcy będą mogli spędzać czas na świeżym powietrzu w centrum miasta, w sąsiedztwie swoich domów

– To będzie jeden z najpiękniejszych parków w Polsce. Będzie miał 3 strefy, czyli jakby trzy parki w jednym – zaznacza architekt **Bolesław Stelmach**.

Aby jednak tak się stało mieszkańcy Lublina muszą 7 kwietnia udać się do urn w swoich okręgach wyborczych i oddać głos na tak w referendum.

Więcej informacji na temat zagospodarowania górek czechowskich: **www.gorkiczechowskie.pl**

Szalona przejażdżka z finałem w sądzie

W Koloni Kiełczewice Dolne koło Lublina 29-latek poczuł wiosnę i wskoczył na swój motorower romet. Zabrał też na przejażdżkę kumpla. Obaj pędzili na złamanie karku, jadąc bez kasków po publicznej drodze slalomem. Ich rajd zakończyli policjanci z komisariatu w Bychawie. Okazało się, że kierowca ma 2,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz odpowie przed sądem. **LL**

Rozbroili gospodarza

Lubelscy policjanci dowiedzieli się, że 58-latek z gminy Krzczonów posiada nielegalnie broń. Postanowili to sprawdzić.

Skonfiskowana broń była wyposażona w celownik optyczny

Podczas przeszukania jego domu i gospodarstwa mundurowi znaleźli broń palną długą oraz 30 sztuk ostrej amunicji.

Teraz gospodarzowi grozi do 8 lat więzienia. Policjanci zabezpieczyli także 2 tys. zł gotówki na poczet przyszłej kary. **LL**

Zadali cios podatkowym gangsterom

Oszustwa szły w miliony

Jak z niczego wyczarować prawdziwe miliony? Gangsterzy zatrzymani przez lubelskich policjantów doskonale wiedzieli jak to się robi. Działali w międzynarodowej szajce, która zakładała firmy, aby wyłudzać podatek VAT. Państwo na ich machlojkach straciło aż 8 mln zł!

Policjanci, podczas akcji, podatkowych oszustów zatrzymywali w różnych częściach kraju

Sprawą od kilku miesięcy zajmuje się Wydział dw. z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Mundurowi jeżdżą po całej Polsce i wyłapują nieuczciwych przedsiębiorców. W ubiegłym tygodniu wpadło w ich ręce 5 członków szajki w wieku od 31 do 43 lat. Trzech podejrzanych trafiło do aresztu, dwóch pozostałych zostało zwolnionych za kaucją.

Ustalono już w sumie aż 51 członków całej bandy. Zdaniem śledczych sieć kilkunastu firm udawała, że handluje towarami. Oszustwo opierało się na przesyłaniu faktur i przelewaniu pieniędzy z kont na inne konta. Dokumentacja i gotówka krążyły, aby zmylić służby skarbowe i zatrzeć za sobą ślady. Oszuści nie dość, że nie odprowadzali podatku do fiskusa, to jeszcze występowali o jego zwrot, kiedy np. towar wędrował poza granice Unii Europejskiej. Państwo wypłacało im miliony. Kiedy potem szukano należnego podatku, okazywało się, że firma, która powinna go odprowadzić już nie istnieje, albo prowadzona jest przez tzw. słupa. np. bezdomnego. Podejrzanym mogą grozić surowe kary finansowe. Niewykluczone, że niektórzy odpowiedzą za tzw. zbrodnię vatowską. Za takie przestępstwo sąd może skazać nawet na 25 lat odsiadki. **LL**

Rabuś maskował się przed kamerami

Złodziej pod osłoną nocy dostał się do jednej z restauracji w gminie Konopnica pod Lublinem. Obawiając się pozostawienia śladów mogących go zidentyfikować zdjął z nogi skarpetę i założył ją na rękę. Dla niepoznaki naciągnął także płaszcz na głowę.

Rabuś bał się kamer, bał się też pozostawić odciski palców. Ale widocznie pomyślał o tym w ostatniej chwili. Na szybko wykorzystał do kamuflażu to co miał pod ręką - elementy własnego stroju, a także to co znalazł na wieszaku.

Oprych przyświecał sobie latarką i splądrował pomieszczenia. Kiedy widział, że nawet w ciemnościach jego ruch śledzi monitoring, próbował unieszkodliwić urządzenia. Co chwila także poprawił swój „wygląd". W końcu znalazł to, co szukał – saszetkę, a w niej tysiąc złotych. Rabuś zadowolił się łupem i uciekł. Teraz poszukują go policjanci. **LL**

Ukradł cenne smartwatche

Zuchwały rabuś grasował w galerii handlowej przy al. Witosa w Lublinie. Połasił się na dwa smartwatche, warte niemal 2 tys. zł. Kradzież została zarejestrowana przez monitoring. Pomimo nagrania sprawca nie został ustalony. Osoby, które rozpoznają złodzieja, proszone są o kontakt ze śledczymi - nr tel. (81) 535-46-61 lub 112. Informację można przekazać anonimowo! LL

Kto widział potrącenie pieszej?

Lubelscy policjanci poszukują świadków potracenia pieszej na parkingu przy ul. Turystycznej 1 w Lublinie. Do zdarzenia doszło 16 marca około godziny 14. Kierujący nieustalonym autem osobowym potrącił kobietę. Jeśli ktoś widział zdarzenie, niech da znać śledczym - tel. 81 535 53-34 lub 997. **LL**

Czas na dwa kółka

Nastała wiosna, czas wyciągnąć rowery i motory. Policja apeluje o ostrożność zwłaszcza, że miniony sezon nie należał do bezpiecznych. W ubiegłym roku rowerzyści uczestniczyli w 174 wypadkach drogowych, w wyniku, których 13 z nich poniosło śmierć, a 167 doznało obrażeń. Sami rowerzyści byli sprawcami 83 zdarzeń. Główną ich przyczyną było nieudzielanie pierwszeństwa przejazdu oraz nieprawidłowe skręcanie.

Motocykliści uczestniczyli w 127 wypadkach. 18 z nich zginęło, a 108 zostało rannych.

– Znaczny odsetek wypadków z udziałem kierowców jednośladów był spowodowany tym, że kierowcy samochodów po prostu ich nie zauważyli. Dlatego jeżdżąc motocyklem, musimy zadbać o to, żeby być widocznym. Zamiast kupować czarny kask warto wybierać jasny. Fluorescencyjne wstawki w kurtce, spodniach, czy na butach sprawią, że zostaniesz szybciej zauważony na drodze – uczula nadkom. **Renata Laszczka-Rusek**, rzecznik lubelskiej policji. **LL**

Nie mógł wytrzymać na widok młodych lekarek

Ordynator z prawomocnym wyrokiem

Skazany lekarz do niczego się nie przyznał i nie wyraził skruchy

– Wzywał do siebie, bo chciał obmacywać, kazał nosić mini. Bałam się wsiąść do windy, bo często tam na mnie czekał – tak w mediach o swoim dramacie opowiadały młode lekarki, które miał molestować były ordynator oddziału gastroenterologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego przy al. Kraśnickiej w Lublinie.

Antoni W. usłyszał prawomocny wyrok. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wcześniejsze orzeczenie. Kara dla lekarza to rok więzienia w zawieszeniu na trzy lata, a także 4500 zł grzywny. Doktor otrzymał również zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych. Przez 4 lata nie może też sprawować funkcji kierowniczych w placówkach medycznych. Musi też zapłacić zadośćuczynienie – w sumie 31 tys. zł.

Skandal w szpitalu wybuchł zimą 2015 r., kiedy do dyrekcji zgłosiła się jedna z pracownic. Przyszła razem z mężem. Kobieta z płaczem opowiadała o koszmarze, który przeżywała w pracy. Jej bezpośredni przełożony miał ją podszczypywać, obmacywać i składać seksualne propozycje. Jej relacja była na tyle wstrząsająca, że kierownictwo placówki podjęło szybkie wewnętrzne śledztwo. Okazało się, że podobne przykrości spotkały trzy inne młode lekarki. Dyrekcja wezwała ordynatora na dywanik. Po tej rozmowie doktor został zwolniony i dostał godzinę na opuszczenie swojego gabinetu.

Sprawa trafiła do prokuratury, która wszczęła postępowanie. W końcu zebrane dowody pozwoliły śledczym na przedstawienie byłemu ordynatorowi czterech zarzutów, dotyczących każdej z czterech pokrzywdzonych kobiet. Chodziło o nękanie, czyli stalking lekarek rezydentek oraz nakłanianie ich do poddania się innym czynnościom seksualnym, wykorzystując stosunki zależności zawodowej.

Lekarz do niczego się nie przyznał. Z relacji poszkodowanych lekarek wynika, że swój koszmar w pracy przeżywały co najmniej od 2012 r. **LL**

Kandydaci do PE licytują się na miłość do Unii Europejskiej

Kto jest bardziej europejski?

Jak to jest, że każda kampania wyborcza na Lubelszczyźnie naturalnie zamienia się w mecz PiS-PSL?

Nie inaczej jest i tym razem – wojewoda lubelski, **Przemysław Czarnek**, znany „ulubieniec" ludowców, bez skrępowania i jawnie bierze udział w promowaniu partyjnego programu Prawa i Sprawiedliwości, a lider PSL, europoseł **Krzysztof Hetman**, przypomina mu sprawę wyniesienia z gabinetu flagi Unii Europejskiej.

Leitmotivem kampanii lidera listy Koalicji Europejskiej ma być straszenie Polexitem, do którego dążyć ma PiS. Partia rządząca kategorycznie zaprzecza, co dobitnie podkreśla sam wojewoda, kategorycznie zaprzeczając swojej i swych kolegów niechęci do struktur unijnych. Również nie bardzo antyunijny stara się być Ruch Prawdziwa Europa europosła prof. **Mirosława Piotrowskiego**. Zachęcający do głosowania na tę listę były marszałek Sejmu RP **Marek Jurek** podkreślił, że zamiast wychodzić z UE, należy zapewnić mocniejszą w jej strukturach reprezentację środowisk chrześcijańskich. Z kolei zdaniem lidera sprzymierzonej z Piotrowskim Prawicy Rzeczypospolitej, dra **Krzysztofa Kawęckiego**, wyborcy przywiązani do wartości katolickich i rodzinnych powinni w majowych wyborach „dać żółtą kartkę PiS-owi".

Niechęci do struktur unijnych nie ukrywają natomiast inne komitety prawicowe: Konfederacja liberałów i narodowców oraz… startująca osobno partia o nazwie Polexit.

Dużo o Europie, ale bardziej wschodniej, mówiło się też w kampanii centro-lewicy. Kandydujący z Lubelszczyzny z ramienia kierowanej przez **Roberta Biedronia** Wiosny **Zbigniew Bujak** wezwał w Lublinie do „szerszego otwarcia wrót do Europy dla Ukrainy". Bujak podkreślił, że nadaje się na przedstawiciela okręgu lubelskiego w Brukseli, właśnie bo „ma liczne związki z Ukrainą". **TAK**

Konfederacja eurosceptyków przedstawiła swoich kandydatów

Antyunijni chcą być słyszalni w Brukseli

Prezentacja kandydatów odbyła się przed lubelskim oddziałem Krajowego Biura Wyborczego

W ubiegłym tygodniu posłowie Jakub Kulesza, wcześniej Kukiz, teraz KORWiN oraz Robert Winnicki, również poprzednio w Kukiz, a obecnie niezależny, przedstawili lubelskich kandydatów KONFEDERACJI KORWiN Braun Liroy Narodowcy do Parlamentu Europejskiego.

To m.in. przedstawiciele środowisk pro life, Stowarzyszenia Pobudka Grzegorza Brauna, a także przedstawiciele środowisk kresowych.

– Cieszymy się bardzo, że udało się doprowadzić do porozumienia nowej, młodej prawicy, do porozumienia ruchów niepodległościowych, które nie klękają przed brukselskimi urzędnikami — rozpoczął prezentację kandydatów poseł **Robert Winnicki** prezes Ruchu Narodowego.

Liderem lubelskiej listy Konfederatów będzie **Witold Tumanowicz**, wiceprezes stowarzyszenia Marsz Niepodległości.

– Bierzemy politykę na poważnie, szanujemy takie wartości, jak niepodległość i suwerenność. W Parlamencie Europejskim reprezentacja wolnościowców, narodowców i konserwatystów jest bardzo potrzebna, ponieważ prawdopodobnie ten Parlament Europejski będzie jednym z najbardziej unioscepticznych parlamentów. Tym bardziej potrzeba szczerego głosu unioscepticznego, którego nie zapewni PiS – zarysował swój program Tumanowicz.

„Dwójką" na liście będzie **Bartłomiej Pejo**, prezes lubelskiego regionu partii KORWiN, wieloletni radny powiatu świdnickiego, od tej kadencji wicestarosta świdnicki.

— Jesteśmy sojuszem antyunijnym. Zależy nam na tym, aby Polska stała się bogata, silna i suwerenna dlatego zaczynamy od Parlamentu Europejskiego— zapowiedział Pejo.

Z trzeciego miejsca do PE kandydować będzie prof. **Włodzimierz Osadczy**. – To szczególny kandydat na naszej liście. Jako Polak urodzony na Wołyniu i wybitny naukowiec, który zajmuje się tematyką zagrożenia banderyzmem, jest niezwykle potrzebny Polsce w europarlamencie – podkreślał poseł Winnicki.

Kandydatami Konfederacji do europarlamentu będą również: politolog **Natalia Wiślińska**, dr **Paweł Janulewicz**, przedstawiciel Federacji dla Rzeczpospolitej czy **Magdalena Chojnacka** z Ruchu Narodowego. Pełną listę kandydatów eurosceptycy przedstawią w tym tygodniu.

– Na forum Parlamentu Europejskiego najważniejsze jest to, aby głos niepodległościowy był słyszany. Jako drużyna Konfederacji idziemy do PE z takim właśnie zadaniem – zakończył briefing Witold Tumanowicz. **RD**

Nie będzie dodatkowych transmisji

„Nie róbmy z komisji Big Brothera"...

Lubelscy radni odrzucili petycję ws. transmitowania posiedzeń komisji tematycznych rady miasta. Autorem pomysłu był Krzysztof Jakubowski, prezes Fundacji Wolności.

Jak go uzasadniał? – Na komisjach Rady Miasta Lublin można poznać merytoryczne argumenty, pytania i odpowiedzi, które nie padają podczas sesji – stwierdził, dodając, że koszt zakupu kilku kamer wyniósłby około 10 tysięcy złotych. W sali plenarnej, gdzie obraduje np. komisja budżetowo-ekonomiczna, kamery zostały już zainstalowane. Trzeba wyjaśnić, że właściwe obrady rady miasta są transmitowane przez ratusz, co wynika z ogólnopolskich przepisów. Transmisje śledzi przeważnie około 300 osób. – W przypadku komisji relacje nie wywołałyby żadnych kosztów, gdyż urząd ma zawartą umowę na świadczenie takich usług, co kosztuje 25 tysięcy złotych rocznie – dodał K. Jakubowski.

Czwartkowe głosowanie nad petycją poprzedziła burzliwa dyskusja radnych. – Bardzo cenię prezesa Jakubowskiego, ale nie popieram tego pomysłu. W razie jego poparcia ktoś inny mógłby wpaść na pomysł, abyśmy transmitowali również spotkania radnych z mieszkańcami, tworząc w ten sposób rodzaj „Big Brothera". Poza tym komisje obradują niekiedy w terenie, ich transmitowanie stwarzałoby wówczas problemy techniczne – ocenił **Marcin Nowak** z klubu Krzysztofa Żuka.

– Jak się chce, to się da. Kwestie techniczne można dopracować, a komisje obradują w terenie tylko w niektórych sytuacjach – odpowiedział **Piotr Popiel** z Prawa i Sprawiedliwości.

– Na komisjach często poruszamy delikatne sprawy. Transmitowanie posiedzeń nie byłoby najlepszym pomysłem – skomentował **Bartosz Margul** z klubu Żuka.

– Posiedzenia komisji powinny być nagrywane. Mieszkańcy powinni wiedzieć, co się na nich dzieje – oceniła z kolei **Małgorzata Suchanowska** z klubu PiS.

Anna Ryfka z klubu K. Żuka uważa, że transmisje cieszyłyby się bardzo małym zainteresowaniem. – Nawet jeśli byłaby to niewielka grupa, to nie należy lekceważyć wartości zarchiwizowanych filmów, które lepiej oddają przebieg obrad od najdłuższego nawet protokołu – odpowiedział prezes Jakubowski. Głos zabrał też **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta. Przekonywał, że transmitowanie posiedzeń mogłoby naruszać przepisy o ochronie danych osobowych. – Dlaczego z takim uporem chcecie utajnienia posiedzeń? – zastanawiał się **Zbigniew Ławniczak** z Prawa i Sprawiedliwości. Argumenty sekretarza przekonały radnych prezydenckiego klubu, którzy zagłosowali za odrzuceniem petycji. Radni PiS byli przeciwni jej odrzuceniu.

GRZEGORZ **REKIEL**

REKLAMA

WSPÓŁORGANIZATORZY

PATRONAT HONOROWY

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
PATRONAT HONOROWY

PATRONAT HONOROWY
WOJEWODA LUBELSKI
PRZEMYSŁAW CZARNEK

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
JAROSŁAW STAWIARSKI

PATRONAT HONOROWY
PREZYDENT MIASTA LUBLIN
KRZYSZTOF ŻUK

Komendant Wojewódzki OHP w Lublinie

PATRONAT MEDIALNY

TVP3 LUBLIN
Plus radio
kurier
dziennik
nowy tydzień w Lublinie
praca.pl

Sprostowanie

(Nie)kulturalne maliny

W związku z artykułem „(Nie)kulturalne maliny", który ukazał się w Nowym Tygodniu w Lublinie z dnia 21 marca 2019 r. oświadczam, że nie wypowiadałam się na temat łączenia instytucji Filharmonii Lubelskiej i Teatru Muzycznego, nie udzielałam żadnego wywiadu w tej sprawie. Nikt mnie nie pytał o moje zdanie, nie rozmawiałam z żadnym dziennikarzem. Nie jest też w mojej kompetencji wypowiadanie się na powyższe tematy. Moja praca polega na realizacji planów Dyrektora Naczelnego Filharmonii, a w nich nie ma takich zamierzeń .

z poważaniem
Zuzanna Dziedzic
Zastępca Dyrektora Filharmonii Lubelskiej

Nawet opozycja głosowała za

Odrzucili skargę na prezydenta

Lubelscy radni odrzucili skargę na bezczynność prezydenta Krzysztofa Żuka, którą złożyła jedna z mieszkanek.

Skarga dotyczyła nieudzielania odpowiedzi na pismo z sierpnia ubiegłego roku. „Zdaniem skarżącej brak udzielenia odpowiedzi powoduje naruszenie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego. Skargę uznajemy za bezzasadną" – w taki sposób zreferował sprawę **Marcin Bubicz** z klubu K. Żuka, przewodniczący działającej przy radzie miasta komisji skarg, wniosków i petycji. Koalicyjni radni głosowali za odrzuceniem skargi, podobnie jak część przedstawicieli klubu Prawa i Sprawiedliwości: **Piotr Gawryszczak, Marcin Jakóbczyk** i **Radosław Skrzetuski**. Część radnych PiS wstrzymała się od głosu – wśród nich byli m.in.: **Eugeniusz Bielak, Piotr Breś, Stanisław Brzozowski** czy **Zdzisław Drozd.** **GR**

Zamiast dodatkowych znaków, pojawi się drogówka?

Na Krężnickiej cisną na gaz

O ograniczenie do 40 km/h dozwolonej prędkości na fragmencie ulicy Krężnickiej apeluje Leszek Daniewski, miejski radny klubu Krzysztofa Żuka. Na prośbę okolicznych mieszkańców złożył w tej sprawie interpelację do prezydenta.

Chodzi o odcinek Krężnickiej między skrzyżowaniami z Letniskową i Cienistą. Radny przypomniał, że „ten odcinek to ścisłe centrum dzielnicy Zemborzyce, a przy ulicy zlokalizowane są: szkoła, poczta, sklep, przychodnia, biblioteka, kościół, restauracje i placówki handlowe". Obecnie obowiązuje tam ograniczenie do 50 km/h. – Wykonany remont Krężnickiej zachęca kierowców do częstego łamania przepisów i znacznego przekraczania dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym – zauważa radny i dodaje, że „wspomniany fragment jest szczególnie niebezpieczny". – „Wprowadzenie dodatkowego ograniczenia wpłynie na wyobraźnię kierowców, a tym samym zwiększy szanse na dostosowanie prędkości" – przekonuje radny w interpelacji, która trafiła na biurko prezydenta Żuka.

Urzędnicy nie przychylili się jednak do prośby L. Daniewskiego. – Nie przewidujemy wprowadzenia dodatkowych ograniczeń na ul. Krężnickiej. Wydział Zarządzania Ruchem Zarządu Dróg i Mostów zwrócił się do Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji o zwiększenie liczby kontroli prędkości – odpowiada Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. **GR**

WROTKÓW: Utworzą kolejne biuro?

Była obietnica, czekamy na jej wykonanie

O utworzenie Biura Obsługi Mieszkańców na terenie dzielnicy apeluje Piotr Popiel, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości.

W Biurze Obsługi Mieszkańców można np. złożyć wniosek o wydanie dowodu osobistego i go odebrać; złożyć wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego, a także załatwić sprawy meldunkowe. – „Dzielnica Wrotków jest zamieszkiwana przez 15 tysięcy osób i wciąż się rozwija, a najbliższy BOM znajduje się przy ulicy Pocztowej" (koło Dworca PKP – przyp. aut.) – zauważył radny w interpelacji, która trafiła na biurko prezydenta **Krzysztofa Żuka**. – Mam nadzieję, że zapowiedź sprzed czterech lat o utworzeniu BOM-ów w każdej dzielnicy zostanie w końcu zrealizowana – dodaje **Piotr Popiel**. Obecnie w Lublinie znajduje się osiem tego typu punktów. Oprócz ul. Pocztowej BOM-y mieszczą się przy ulicach: Wieniawskiej, Filaretów, Szaserów, F. Kleeberga, Władysława Jagiełły, Wojciecha Żywnego i przy placu Króla Władysława Łokietka (budynek ratusza). **GR**

DZIESIĄTA: Rozstrzygną za pierwszym podejściem?

Tym razem zmieścili się w cenie

Dwie firmy stanęły do przetargu na przebudowę odcinka ulicy Tadeusza Boya-Żeleńskiego. Wiele wskazuje na to, że postępowanie uda się rozstrzygnąć już za pierwszym podejściem.

Chodzi o prawie 200-metrowy fragment między ulicami Elizy Orzeszkowej i Mikołaja Reja. Odcinek od dawna nie był remontowany, a stan nawierzchni jest zły, dlatego Zarząd Dróg i Mostów szuka firmy, która przebuduje ulicę. W planach jest m.in.: rozebranie istniejącej konstrukcji jezdni, chodników i zjazdów; przebudowa chodników i zjazdów; przebudowa odcinka sieci gazowej; demontaż i budowa nowych słupów oświetleniowych oraz budowa nowych odcinków kanalizacji deszczowej.

Do przetargu stanęły dwie firmy. Pruszkowski Strabag za wykonanie inwestycji zażyczył sobie prawie 1,5 mln złotych brutto, z kolei Zakład Instalacji Przemysłowych i Sanitarnych Jan Pastwa z Lublina – nieco ponad 1,4 mln złotych. Wiele wskazuje na to, że przetarg zostanie rozstrzygnięty już za pierwszym podejściem, gdyż urzędnicy przeznaczyli na wykonanie inwestycji prawie 1,6 mln złotych. Oficjalna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Roboty na ul. Tadeusza Boya-Żeleńskiego mają się zakończyć najpóźniej 30 kwietnia przyszłego roku. **GR**

WIENIAWA: Chcą remontu – zebrali prawie 800 podpisów

Ulica zapomniana od lat

Na Junoszy czas się zatrzymał

Remontu ulicy Junoszy domagają się dzielnicowi aktywiści. Do ratusza trafił już projekt uchwały w tej sprawie.

Ulica Klemensa Junoszy to boczna ul. Księdza Jerzego Popiełuszki. Stan jej nawierzchni jest zły, dlatego grupa miejscowych aktywistów domaga się remontu. **Tomasz Makarczuk, Rafał Gutowski i Dorota Ostrowska** z rady dzielnicy Wieniawa złożyli do ratusza projekt uchwały w tej sprawie. – „Ulica Junoszy nie była remontowana od początku swego istnienia. Od wielu lat czekamy na jej generalny remont. W tym czasie zrealizowano tylko drobne prace polegające na łataniu dziur. Tak ruchliwa ulica, która jest wąska i zaniedbana, stanowi zagrożenie dla jej użytkowników. Trzeba ją dostosować do współczesnych wymogów" – czytamy w dokumencie, który trafił na biurko Jarosława Pakuły, przewodniczącego Rady Miasta Lublin.

Rada dzielnicy Wieniawa od lat postuluje remont ulicy w propozycjach do budżetu. – Jego wykonanie może stać się nie tylko koniecznością, ale też dowodem na to, że Lublin jest piękny i zadbany w całej swej okazałości – przekonują autorzy projektu, którzy zebrali prawie 800 podpisów mieszkańców. T. Makarczuk, R. Gutowski i D. Ostrowska chcą, aby remont Junoszy odbył się najpóźniej w 2023 roku. Radni prawdopodobnie zagłosują nad projektem w kwietniu. – Mamy nadzieję, że nie zdejmą go z porządku obrad – mówi Makarczuk, nawiązując do sytuacji, jaka miała miejsce w lutym, gdy projekt uchwały w sprawie zwiększenia rezerwy celowej dla dzielnic został skierowany do dalszych prac w komisjach. **GR**

W Lublinie kręcą film o księdzu Janie Ziei

Filmowe utrudnienia drogowe

W Lublinie będą kręcone zdjęcia do nowego filmu Roberta Glińskiego pt „Zieja". Filmowcy zajmą ulice Starego Miasta. Będą utrudnienia w ruchu.

Do 1 kwietnia zostanie wyłączona możliwość przejazdu ul. Dominikańską. Ograniczenia będą także na skrzyżowaniu ul. Archidiakońskiej, Złotej i ul. Dominikańskiej. W dniach 1-2 kwietnia 5 stanowisk parkingowych na pl. Zamkowym (po stronie kamienic) zostanie zarezerwowanych dla ekipy filmowej. W poniedziałkowe popołudnie 1 kwietnia: nie będzie można zaparkować przy ul. Niecałej 7 oraz ul. Niecałej 7A, w zamian za to będzie mozna parkować w zatoce parkingowej przy ul. Radziwiłłowskiej (przed budynkiem Uniwersytetu Medycznego). We wtorek, 2 kwietnia, nastąpi wyłączenie z ruchu ul. Podwale w rejonie skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego (godz. 10 – 18) oraz wyłączenie z parkowania na części ul. Rybnej i ul. Noworybnej, a ograniczenia na ul. Ku Farze. W dniach 3 – 4 kwietnia nastąpi wyłączenie z ruchu ul. Agronomicznej (od al. Warszawskiej do Dworku Krychowskich) między godz. 7 a 12 pierwszego dnia i między godz. 18 a 2 drugiego dnia. W trakcie realizacji zdjęć na wszystkich wymienionych wyżej ulicach będzie obowiązywał zakaz ruchu i parkowania.

„Zieja" to film biograficzny, powstający na kanwie życia księdza Jana Ziei, żołnierza wojny roku 1920, września 1939 r., kapelana Szarych Szeregów i AK oraz uczestnika powstania warszawskiego. Po zakończeniu wojny był działaczem opozycji, a także współzałożycielem Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR". Zdjęcia do filmu będą kręcone również w Janowcu i Wąwolnicy. **(EM.K.)**

Jest poprawa

Sprawdzili od hamulców po dzwonek

Porozumienie Rowerowe przeprowadziło audyt rowerów miejskich. To już druga taka kontrola jednośladów. W tym roku sprawdzono 104 rowery z 9 różnych stacji w Lublinie. Wyniki wypadły lepiej niż rok temu.

– Spośród wszystkich skontrolowanych rowerów 57% działało bez żadnych zastrzeżeń. To znaczna poprawa w porównaniu z rokiem 2018, w którym sprawnych było tylko 32% sprawdzonych rowerów. Na pierwszy rzut oka widać, że rowery są w lepszym stanie – wymieniono w nich m.in. dzwonki, kierownice, pedały. Liczymy, że serwis będzie na wysokim poziomie przez cały rok – mówi **Krzysztof Kowalik** z Porozumienia Rowerowego. W pozostałych 43% rowerach wykryto usterki, z czego w 9% – po dwie. W bieżącym roku nie było rowerów z 3 usterkami. Tylko w 3 rowerach stwierdzono usterki uniemożliwiające zgodną z przepisami ruchu drogowego jazdę po drogach publicznych. Usterki te to brak sprawnego przedniego albo tylnego oświetlenia.

FOT. POROZUMIENIE ROWEROWE

Rowerowi aktywiści sprawdzili wszystkie miejskie jednoślady

Gdyby nie uwzględniać w raporcie rowerów z niesprawnym przednim hamulcem to liczba sprawnych rowerów wynosiłaby 81% – można uznać za dobry wynik (zgodnie z przepisami musimy mieć jeden sprawny hamulec). Podczas audytu wykryto 54 usterki. Trzy najpopularniejsze to: niesprawny przedni hamulec, niesprawny napęd, zbyt niskie ciśnienie w oponach. – Najwięcej, bo aż 25 usterek, dotyczyło braku sprawnego przedniego hamulca. Usterka w większości polegała na zbyt słabym działaniu hamulca. Usterki odnotowano tam, gdzie na zaciągniętym hamulcu można spokojnie jechać. Zbyt mocno działający hamulec może prowadzić do wywrotek, jednak zbyt słabo działający hamulec w sytuacji awaryjnej nie będzie skuteczny – podkreślają rowerowi aktywiści.

W Lublinie miejską sieć rowerów obsługuje Nextbike Polska. Od 21 marca do dyspozycji jest 950 rowerów, które można wypożyczać na 97 stacjach zlokalizowanych w Lublinie i Świdniku. Obok rowerów standardowych dostępne są tandemy i rowery dziecięce. **(OPRAC. EM.K.)**

Nauczyciele gotowi do strajku, a rząd zapowiada, że jeśli nawet do niego dojdzie, ma plan „B" i egzaminy gimnazjalne i ósmoklasistów się odbędą

Nauczyciele mówią: Strajk!

Trzy czwarte szkół i przedszkoli w województwie lubelskim przystąpi do organizowanego przez ZNP strajku, który w całym kraju ma rozpocząć się 8 kwietnia i trwać aż do skutku. W samym Lublinie strajkować będą pedagodzy ze 118 na 155 wszystkich placówek, a w Świdniku w 12 na 15. Nauczyciele domagają 1000 złotych podwyżki brutto. Rząd odpowiada, że nie ma możliwości spełniania takich oczekiwań, ale strony umówiły się na rozmowy ostatniej szansy na ten poniedziałek.

– Nauczyciele z 75% wszystkich placówek na terenie województwa lubelskiego opowiedzieli się w referendum za przystąpieniem do strajku. Jesteśmy do niego przygotowani i bezterminowego kontynuowania protestu – mówi **Adam Sosnowski**, prezes Okręgu Lubelskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego. – W szkołach wybierane są w tym momencie komitety strajkowe. 1 kwietnia odbędzie się ostatnie spotkanie ze stroną rządową. Nasze postulaty pozostają niezmienne. Jest to tysiąc złotych podwyżki brutto z wyrównaniem od 1 stycznia. Liczymy na porozumienie, bo strajk to rozwiązanie ostateczne – dodaje. Jak tłumaczy, chciałby przeprosić dzieci i rodziców, że będą uczestnikami akcji strajkowej, ale nie da się zorganizować go bez udziału trzech stron: nauczycieli, rodziców i dzieci.

Nauczyciele zdeterminowani

Podwyżki, które nauczyciele już otrzymali w roku ubiegłym i w styczniu tego roku (w sumie niecałe 200 zł, jak wyliczają pedagodzy) oraz obietnica podniesienia zarobków od września tego roku nie satysfakcjonują środowiska nauczycielskiego. Jak wyliczają nauczyciele, pierwszą podwyżkę dostali 1 kwietnia 2018 roku i ich zarobki wzrosły wtedy zaledwie o 5%. Kolejną równie symboliczną, bo 5-procentową podwyżkę, dostali od stycznia tego roku. Trzecia, zapowiadana przez rząd podwyżka, ma pojawić się od 1 września br. – To tylko na razie rządowa obietnica, a ministerstwo już podaje, że nasze wynagrodzenia wzrosły w ciągu roku o 16% – wskazuj prezes Sosnowski.

– Do tego te podwyżki zostały sfinansowane z naszych pieniędzy. Żadnej grupie zawodowej nie odbiera się przywilejów, po to, by dać im taką jałmużnę. W przeciągu ostatnich trzech lat wydłużono ścieżkę awansu zawodowego z 10 do 15 lat. Tylko w tym roku rząd zyskał w ten sposób 23 miliony oszczędności, odebrano nauczycielom dodatek mieszkaniowy – oszczędności z tego tytułu to 127 milionów, odebrano możliwość korzystania z urlopu na poratowanie zdrowia na starych zasadach – rząd oszczędził 137 milionów. To są ogromne pieniądze, które odpłynęły ze szkół – dodaje **Bogumiła Błaziak**, wiceprezes Okręgu Lubelskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego

– Środowisko nauczycielskie jest już zdesperowane. My jesteśmy liczną grupą w społeczeństwie – liczącą 650 tysięcy osób. To grupa bardzo rozsądna, która nie żąda cudów. My chcemy, by nas dobrze traktowano w społeczeństwie. Jeśli nauczyciel stażysta zarabia 1826 zł, to proszę mi znaleźć inżyniera, który przyjdzie do szkoły technicznej za taką kwotę. To pieniądze, z których nie da się umrzeć, ale nie da się też godnie żyć, a nauczyciel stażysta taką kwotę otrzymuje przez dwa lata stażu – podkreśla Adam Sosnowski. – My jak na razie nie strajkujemy w trakcie egzaminów, strajk rozpocznie się oficjalnie na dwa dni przed egzaminami, choć nie ukrywamy, że może on trwać także w ich trakcie. Wiele zależy od strony rządowej – podkreśla Adam Sosnowski.

Strona rządowa, jak deklaruje chce rozmawiać, ale jednocześnie zapewnia, że ma przygotowane rozwiązanie, które pozwoli przeprowadzić egzamin gimnazjalny i ósmoklasistów we wszystkich szkołach, również w tych, gdzie nauczyciele będą strajkować.

Ale co ich czeka w razie strajku, chcą również wiedzieć uczniowie i ich rodzice. Jeśli faktycznie dojdzie do strajku w szkołach, które do niego przystąpią, zapewne nie będą prowadzone zajęcia, bo udział w proteście zapowiedziało ponad 70 proc., a w wielu przypadkach niemal 100 proc., pracujących w nich nauczycieli.

Jeszcze większy problem będą mieli rodzice przedszkolaków, bo ich nie da się zostawić samych w domu. – W strajkujących przedszkolach ma być prowadzony dyżur. Dyrektorzy na pięć dni przed jego terminem powinni powiadomić rodziców, jak placówka będzie funkcjonowała w trakcie strajku – uspokaja prezes Sosnowski.

Organizatorzy protestu przypominają również, że rodzicom dzieci do lat ośmiu w przypadku strajku i niefunkcjonowania placówki, do której uczęszcza dziecko, przysługuje zasiłek opiekuńczy taki jak w przypadku opieki nad chorym dzieckiem. Co ma zrobić rodzić, aby w takiej sytuacji otrzymać zasiłek? Trzeba złożyć swojemu pracodawcy wniosek, do którego dołącza się oświadczenie o nieprzewidzianym zamknięciu placówki. EMILIA **KALWIŃSKA**

Wolontariat w skansenie

Tylko do 5 kwietnia Muzeum Wsi Lubelskiej czeka na wolontariuszy. Liczą się dobre chęci i dyspozycyjność. Wiek nie ma znaczenia. Wolontariusze pomagają w organizowanych w skansenie wydarzeniach.

Ważna jest otwartość na ludzi i energia. Wolontariusze przez cały rok biorą udział w odbywających się w skansenie wydarzeniach muzealnych, pokazach, promocjach czy animacjach. W zamian mogą liczyć na bezpłatne wejścia do skansenu i zaświadczenie z referencjami. Ich praca jest głównie weekendowa i społeczna – nie otrzymują wynagrodzenia. Zgłoszenia przyjmowane są internetowo pod adresem:wolontariat@skansen.lublin.pl. Należy przesłać wypełniony formularz rekrutacyjny do pobrania ze strony Muzeum Wsi Lubelskiej.

(EM.K.)

ŚWIDNIK: Groźny wypadek na ul. Racławickiej

Wymusił pierwszeństwo, trafi do sądu

Do groźnego wypadku doszło w minioną środę na skrzyżowaniu ul. Racławickiej i Kosynierów w Świdniku. Zderzyły się trzy pojazdy: bus i dwa auta osobowe. Troje rannych, w tym dwoje dzieci, przewieziono do szpitala,

Z wstępnych ustaleń policji wynika, że przyczyną wypadku było wymuszenie pierwszeństwa przez kierowcę opla. Jego auto uderzyło w hyundaia, a ten wpadł na busa relacji Lublin – Świdnik.

Na miejsce wezwano policję, straż pożarną i ratowników medycznych, którzy zabrali kobietę kierującą hyundaiem i dwójkę jej dzieci do szpitala. Pozostali uczestnicy wypadku nie odnieśli obrażeń.

– Kierowca opla poniesie konsekwencje. Zatrzymaliśmy mu prawo jazdy. O jego dalszym losie i wysokości kary zadecyduje sąd – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji. **JN**

Instytut Medycyny Wsi bez kontraktu na walkę z boreliozą

Bezbronni przed kleszczami

Nawet odpłatnie ciężko zdobyć pomoc. przeciw boreliozie w lubelskim Instytucie Medycyny Wsi. Placówce skończył się kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, ten rozkłada bezradnie ręce, dyrekcja nie stara się o dodatkowe środki, a pacjenci tłoczą się w kolejkach.

IMW skończył się kontrakt z NFZ na leczenie boleriozy

Pieniądze (może) się znajdą, ale…

Czeka się na wszystko. Na przyjęcie przez dr **Grażynę Semczuk**, wybitną zakaźniczkę, na miejsce w kolejce, nawet na odbiór wyników badań. A jeśli zrobiło się je jeszcze „pod kontraktem", – nie da się ich odebrać w ogóle. W tej chwili pacjenci płacą za wizyty (120 zł), a i tak czeka ich przed gabinetami po 60-70 osób dziennie, nie tracąc nadziei, że być może w drugiej połowie roku uda się odnowić kontrakt. A przecież w leczeniu boreliozy liczy się każdy tydzień. NFZ nie zaprzecza, że dodatkowe pieniądze faktycznie się znajdą, choć i nie obiecuje zbyt wiele. – Po zakończeniu kwartału Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ przeprowadzi monitorowanie wykonanych świadczeń we wszystkich rodzajach i zakresach, po przeprowadzeniu analizy dostępności do świadczeń, w tym liczby osób oczekujących oraz czasu oczekiwania na świadczenie w zakresie boreliozy – zaznacza dyrektor Oddziału, **Karol Tarkowski**. Podobne jest to do modlitwy o wygraną – nie wystarczy prosić, trzeba jeszcze zagrać. A tymczasem od władz Instytutu nie sposób się dowiedzieć, czy w ogóle podejmuje jakieś działania na rzecz odnowienia, no i powiększenia kontraktu. Lekarze więc robią co mogą, a administracja… Cóż, jest tylko administracją, czegóż od niej wymagać.

Bardzo poważny problem

Borelioza to najbardziej znana i bardzo poważna choroba odkleszczowa. Może mieć wiele objawów. Do najczęstszych należą rumień (pojawiający się od 3 dni do 3 miesięcy po zakażeniu) lub chłoniak limfocytowy skóry. W formie rozsianej choroba objawia się zapaleniem stawów (nawracających, trwających kilka tygodni, epizodów obrzęku i bólu jednego lub rzadziej dwóch stawów) neuroboreliozą (zaburzenie funkcji poznawczych i pamięci), zaburzeniem rytmu serca. U dorosłych zwykle przebiega pod postacią zapalenia oponowo-korzeniowego, zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych, rzadziej zapalenia mózgu, zapalenia rdzenia, z rzadka tylko powoduje zakażenie naczyń mózgowych. U dzieci najczęściej występuje zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i zapalenie nerwu twarzowego. Najważniejsze jest oczywiście jak najszybsze jej wykrycie, a wówczas pomaga kilkutygodniowa kuracja antybiotykowa. W cięższych przypadkach konieczna jest hospitalizacja

Lubelszczyzna, choć jest najsłabiej zalesionym z województw, rok w rok stanowi ognisko coraz szerszego rozlewania się choroby. Rocznie liczba wykrytych przypadków sięgała dotąd nawet 1500 stąd właśnie IMW podjął starania w celu organizacji Centrum Boreliozy na potrzeby dwóch województw, lubelskiego i podlaskiego, pozyskując dodatkowe środki na badania (1,5 mln zł rocznie), porozumiewając się w tej sprawie z KRUS i szukając finansowania zewnętrznego. Jak się jednak wydaje – wyczerpały się nie tylko pieniądze, ale i pula aktywności dyrekcji Instytutu.

TAK

Jeden telefon dużo może

Numer alarmowy? To działa

Przekonała się o tym nasza czytelniczka, wracająca 4 marca do domu nocnym autobusem.

O 23.30 na pl. Wolności wsiadła przednim wejściem do pojazdu linii N1. Jedno miejsce przy wejściu było wolne. To od okna zajmował starszy mężczyzna w kaszkiecie. Kobieta zapytała pasażera, na którym przystanku wysiada. Mężczyzna podał nazwę ulicy, na którą chciał się dostać, sprawiał jednak wrażenie osoby zdezorientowanej, zagubionej. Był wyraźnie oszołomiony ruchem, jaki panował wokół, ale był trzeźwy. To zastanowiło naszą czytelniczkę. Podczas podróży usiłowała nieco wypytać pasażera, myśląc, że może jest spoza Lublina, że nie zna miasta. Okazało się, że jest z Lublina, ale przyznał się, że rzadko jeździ autobusami. Kiedy jechali, kobieta objaśniała sąsiadowi, gdzie się znajdują. W momencie, kiedy zbliżali się do przystanku, na którym powinien wysiąść, by resztę trasy pokonać pieszo, wytłumaczyła mu, jak ma iść.

Kiedy wysiadł, zobaczyła, że ruszył w odwrotnym kierunku. Bojąc się, że się zgubi, wybrała numer alarmowy i opowiedziała operatorowi o swoim sąsiedzie z autobusu z prośbą o interwencję. Po kilkunastu minutach, kiedy była już w domu, zabrzęczała jej komórka – dzwonił funkcjonariusz policji. Jeszcze raz wypytał naszą czytelniczkę o pasażera z autobusu. Kiedy powtórzyła całą historię i pytała, skąd ten telefon, usłyszała, że pan jest poszukiwany przez rodzinę, która zgłosiła jego zaginięcie. By sprawdzić, czy się odnalazł, zadzwoniliśmy do Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Jak poinformował nas sierżant sztabowy **Kamil Karbowniczek**, chodziło o 82-letniego mieszkańca Lublina, który wyszedł z domu 4 marca między godziną 10 a 11 i po wyjściu nie nawiązał kontaktu z rodziną. O godz. 23:45 żona mężczyzny zgłosiła jego zaginięcie na policji. Ponieważ w planach miał wizytę u lekarza, funkcjonariusze najpierw szukali go w szpitalach. Telefon naszej czytelniczki szczęśliwie pomógł go zlokalizować – jak się okazało, 82-latek po wyjściu z autobusu kontynuował marsz w niewłaściwym kierunku – w stronę Czubów, oddalając się od miejsca zamieszkania i to na Czubach odnaleźli go po godzinie pierwszej w nocy funkcjonariusze z VII komisariatu z Wyżynnej. Zaginiony wrócił do domu. **JD**

REKLAMA

NASZ PATRONAT: Gala Konkursu „7. Talent”

Młodzi artyści oczarowali publiczność w Radiu Lublin

Utalentowani młodzi artyści z całego województwa lubelskiego zajęli w środę, 28 marca scenę w Studio im. Budki Suflera w Polskim Radiu Lublin podczas Finałowej Gali IX Konkursu Artystycznego „7. Talent”, organizowanego przez VII LO im. M. Konopnickiej przy ul. Farbiarskiej w Lublinie.

Występy laureatów na scenie Finałowej Gali IX Konkursu Artystycznego „7. Talent

Tegoroczna edycja konkursu zgromadziła około 150 uczestników. Najlepsi z nich mieli okazję zaprezentować swoje talenty na scenie przy licznej widowni. Dla wielu solistów był to sceniczny debiut. – W tym roku jury nagrodziło 20 osób, najlepszych spośród tegorocznych uczestników. Laureaci otrzymali bardzo atrakcyjne nagrody i mamy nadzieję, że z roku na rok będzie coraz więcej młodzieży chętnej do udziału w naszym konkursie – mówiła **Dorota Iwanicka-Przybysz**, koordynator Konkursu „7. Talent”, nauczycielka j. polskiego w VII LO. – Dzisiaj do Lublina przyjechała młodzież z najodleglejszych miejscowości w Lubelskim. Niektórzy mieli do pokonania ponad 140 kilometrów – dodała. Na scenie Radia Lublin zaprezentowali się utalentowani wokaliści, soliści i zespoły taneczne.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Laureaci IX Wojewódzkiego Konkursu Artystycznego 7 Talent

Kategoria wokalna: I miejsce: Adriana Różańska, Młodzieżowy Dom Kultury im. Kornela Makuszyńskiego w Zamościu, instruktor: Paweł Kołodziejczyk; II miejsce: Jakub Rogala, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika”, instruktor: Zbigniew Jonak; III miejsce: Aleksandra Maciejewska, Szkoła Podstawowa w Nowodworze, instruktor: Artur Kamiński

Wyróżnienia: Nikola Wojciechowska, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych w Lublinie, instruktor: Renata Sieńko-Kreft; Weronika Flis, Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących im. Józefa Dechnika w Biłgoraju, instruktor: Adam Pintal, Aleksandra Halusiak, Szkoła Podstawowa nr 2 w Tomaszowie Lubelskim, instruktor: Małgorzata Giska; Natalia Niderla, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją” w Lublinie, instruktor: Ewa Małecka; Emil Wójcik, Społeczna Szkoła Muzyczna Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie, instruktor: Anika Chlebik

Kategoria taniec: I miejsce ex aequo: Grupa Taneczna CHEERS, Centrum Kultury w Łęcznej, instruktor: Aleksandra Murat-Bochen, Milena Murat-Malec oraz Zespół Tańca Nowoczesnego FUX, Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku, instruktor: Iwona Syroka. II miejsce: Pola Walatek, Centrum Kultury w Łęcznej, instruktor: Aleksandra Murat-Bochen, Milena Murat-Malec; III miejsce: Liwia Majcher, Oliwia Stefaniak, Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku, instruktor: Bożena Zabiegły

Kategoria popis instrumentalny: I miejsce: Krzysztof Dawidowicz, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją” w Lublinie, instruktor: Piotr Tesarowicz; II miejsce ex aequo: Michał Walkowski, Szkoła Podstawowa w Sobieszczanach, instruktor: Urszula Wnuk oraz Bartosz Ryś, Szkoła Muzyczna Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego w Lublinie, VII LO w Lublinie, instruktor: Elwira Śliwkiewicz-Cisak; III miejsce: Aleksandra Lasota, Szkoła Muzyczna CASIO w Suścu, instruktor: Zdzisław Hacia.

Kategoria zespoły: nagroda: Zespół Gitarowy Milonga, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją”w Lublinie, instruktor: Piotr Tesarowicz.

Wyróżnienia: Młodzieżowy Zespół Wokalny Opolskiego Domu Kultury, instruktor: Ewelina Oroń i Młodzieżowy Zespół Wokalny, III LO im. Cypriana Kamila Norwida w Zamościu, instruktor: Beata Pisarczyk-Zabiciel.

Dla tych, którzy kochają kreskówki

O! Polska Animacja

We wtorek, 2 kwietnia 2019 r. o godzinie 10:00 w ACK UMCS „Chatka Żaka” (ul. Radziszewskiego 16) rozpoczną się pokazy filmowe organizowane w ramach 7. Ogólnopolskiego Festiwalu Animacji O!PLA.

Nazwa festiwalu O!PLA oznacza: „O! Polska Animacja”, ale też „Oh! People Love Animation”. Jest to niezależna inicjatywa **Piotra Kardasa**, realizowaną od 2013 r. w ścisłej współpracy z lokalnymi organizatorami. Festiwal, za sprawą projektów towarzyszących, promuje animację jako ważną dziedzinę polskiej sztuki.

O!PLA prezentuje mieszankę technik, stylów i emocji, ukazujący to, co we współczesnej polskiej animacji najlepsze. Tym razem festiwal zawita do ponad 100 miejscowości w całej Polsce.

W tym roku odnotowano rekordową liczbę zgłoszeń, aż 245. Zakwalifikowano 80 tytułów: 64 do konkursu głównego (6 kategorii) oraz 16 do Konkursu Teraz Dzieci Mają Głos! (2 kategorie).

Po każdym pokazie odbędzie się głosowanie na najlepsze filmy. Na pokazy filmów w kategorii przedszkolnej i wczesnoszkolnej obowiązują zapisy, pod numerem tel. 81-533-32-01 w. 120 (ilość miejsc ograniczona).

Szczegółowy program dostępny jest na stronie wydarzenia: https://www.facebook.com/events/283129752577583/. Wstęp na wszystkie pokazy jest wolny. **MG**

Wkrótce dodatkowe wydarzenia kulturalne warte uwagi

Wiosna na scenach Lublina

Centrum Spotkania Kultur oraz Teatr Stary przypominają o kilku wydarzeniach ze swoich wiosennych repertuarów: pierwsze odbędzie się w CSK w ramach Festiwalu Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie”, drugie – z końcem wiosny na kameralnej scenie Starego Miasta.

Najpierw, 25 kwietnia o godz. 16, czeka nas „Uczta” prezentowana przez Nowy Teatr (Warszawa). Na dużym ekranie obejrzymy zapis wideo spektaklu na podstawie „Uczty” Platona. Reżyseria: **Krzysztof Garbaczewski**, przekład i dramaturgia: **Andrzej Serafin**, scenografia: **Aleksandra Wasilkowska**, obsada m.in.: **Bartosz Bielenia**, **Magdalena Cielecka**, **Jacek Poniedziałek**. To spektakl dla widzów dorosłych.

Rzecz jest o Erosie, może też trochę o miłości. Sokrates na ucztę przyszedł boso. W ogóle taki miał zwyczaj, chodził boso po piaszczystej ziemi, kiedy myśl ludzka była jeszcze młoda i nieskażona. Kiedy skazano go na śmierć, nie zmienił swojego przyzwyczajenia, nie wdział butów, by wyruszyć w drogę, na wygnanie. Nie, zupełnie spokojnie wypił truciznę i przesuwał bose stopy po kamiennej posadzce. Odrętwienie przyszło pierwsze właśnie na stopy. Później stopniowo przesuwało się ku górze ciała, aby na koniec zamienić mózg w martwą myśl. Może człowiek przegapił tam coś? Jakąś szansę, żeby już więcej nie myśleć.

Ta projekcja będzie zachętą do rozmów na tematy stricte festiwalowe, z udziałem dyrektora **Leszka Mądzika**. W dyskusyjnym wieczorze wystąpią: **Sławomir Blaszewski** (kostiumy), **Paweł Paciorek** (dekoracje), **Aleksandra Wasilkowska** (scenografia). Bezpłatne wejściówki są dostępne w kasie CSK.

Z kolei na wielkiej scenie CSK...

...tego samego dnia w ramach Festiwalu o godz. 19 obejrzymy spektakl „Bella Figura” Teatru Wybrzeże z Gdańska. Reżyseria: **Grzegorz Wiśniewski**, scenografia, kostiumy: **Mirek Kaczmarek**, obsada: **Katarzyna Figura**, **Agata Bykowska**, **Katarzyna Dałek**, **Michał Jaros**, **Jakub Nosiadek**. Spektakl przewidziany dla widzów od 16 roku życia.

Jedna z najsłynniejszych francuskich dramatopisarek **Yasmina Reza** tworzy słodko-gorzki obraz świata, którego fundamenty się rozpadają. Każdy z bohaterów tej sztuki robi dobrą minę aż do rychłego upadku.

Oto mężczyzna i kobieta na parkingu przed restauracją. Ona, Andrea, samotna matka i farmaceutka i jej kochanek, przedsiębiorca Boris, który właśnie wspomniał, że restaurację tę poleciła mu jego żona... Chwilę później na scenę wkracza kolejna para: Eric i Françoise w towarzystwie matki Erica, Yvonne. Szybko okazuje się, że los splótł ich z pierwszą parą w niezwykle niefortunny sposób...

Bilety (od 40 do 60 zł) są dostępne w kasie Centrum Spotkania Kultur lub on-line na stronie: bilety.spotkaniakultur.com

Zakończenie III edycji Festiwalu Scenografii i Kostiumów „Scena w Budowie” w piątek 26 kwietnia o godz. 20 uświetni występ zespołu Dakh Daughters z Ukrainy. To aktorsko-muzyczny kabaret osobliwości, a także jedno z najbardziej niezwykłych, prowokujących i elektryzujących zjawisk artystycznych na Ukrainie. W zespole występuje siedem młodych kobiet wyglądających jak aktorki z czarno-białych, niemych filmów. Frapują ich wybielone twarze, przydymione oczy i krwistoczerwone usta.

W maju na scenie Teatru Starego będzie okazja obejrzeć niezwykły tercet aktorski: Wojciech Pszoniak, Jerzy Radziwiłowicz i Wojciech Malajkat, w spektaklu „Nasze żony”

Również w Teatrze Starym

…dwa wyjątkowe wydarzenia wzbogacą jego wiosenny repertuar. W maju na tej kameralnej scenie będzie okazja obejrzeć niezwykły tercet aktorski: **Wojciech Pszoniak**, **Jerzy Radziwiłowicz** i **Wojciech Malajkat**, którzy zaprezentują się w spektaklu „Nasze żony”. Autor: **Eric Assous**, tłumaczenie: **Bogusława Frosztęga**, reżyseria: Wojciech Pszoniak, scenografia: **Barbara Hanicka**. W Lublinie wystawi je Teatr Syrena z Warszawy: 31 maja, godz. 17 i 20.

– Trzej przyjaciele mają się spotkać, jak zwykle, by pograć w karty. Tego wieczoru jednak wszystko potoczy się inaczej. A zaczyna się od tego, że jeden z mężczyzn się spóźnia. Trzęsienie ziemi nastąpi, gdy wreszcie się zjawi, a przede wszystkim zdradzi, co jest powodem spóźnienia. Przyjaciele już nie siądą do kart, za to rozpoczną emocjonującą rozgrywkę o własne życie. Jakie ono było, jakie jest, jakie są postawy i wzajemne relacje przyjaciół? No i jeszcze jeden ważny temat do rozmowy, nie dający spokoju: tytułowe kobiety. Bo choć żadna z nich się nie pojawi, to przecież będą bardzo mocno obecne podczas spotkania trójki facetów. Sztuka francuskiego dramatopisarza zawiera w sobie sensacyjną intrygę, jest niepozbawiona humoru, ale też można w niej odkryć głębsze znaczenie i pomyśleć po jej zakończeniu: jak to z nami, mężami i żonami, jest? Jeśli „Nasze żony” ogląda się z zainteresowaniem, to jest w tym również zasługa aktorów: Wojciecha Pszoniaka, Jerzego Radziwiłowicza i Wojciecha Malajkata. Każdy ma swój wspaniały dorobek i niepowtarzalny styl, ale warto zobaczyć, jak tworzą tercet bohaterów sztuki Erica Assousa, jak nadają im indywidualne cechy i sprawiają, że przez półtorej godziny żyjemy ich życiem – tak „Nasze żony” widzi **Wojciech Majcherek**, kurator programu teatralnego w Teatrze Starym.

Zakończenie sezonu ubarwi

...wyjątkowy, przygotowany specjalnie na lubelską scenę koncert Anny Marii Jopek „AMJ5TET”. Jest zakochana w naszym teatrze, mieście, regionie, dlatego właśnie w Teatrze Starym postanowiła zarejestrować swoją nową płytę DVD. Artystka wystąpi 18 czerwca dwukrotnie: godz. 18 i 21. Ten drugi koncert będzie połączony z rejestracją dźwięku.

Wraz z nią wystąpi grono przyjaciół i pasjonatów. W zespole Anny Marii Jopek wszyscy są frontmanami własnych projektów. – Wolność i nieograniczoność wyobraźni jest tym, co kocham najbardziej u tych, z którymi staję na scenie – twierdzi Jopek i dodaje: – Tylko spełnieni twórcy potrafią być prawdziwymi dawcami. W muzyce działamy na otwartym sercu.

Annie Marii Jopek na scenie towarzyszyć będą: **Krzysztof Herdzin** (fortepian), **Robert Kubiszyn** (bas), **Piotr Nazaruk** (flety, głos, cytra) oraz **Paweł Dobrowolski** (perkusja). To kwintet wirtuozów, multiinstrumentalistów swobodnie żonglujący gatunkami, stylami i kolorami. Znaczna część tworzonej na scenie muzyki to improwizacja, uważne słuchanie siebie nawzajem, muzyków i publiczności. – Nie ma czasu na granie nieprawdy. Każdy akt tworzenia jest u nas aktem wspierania życia. Tym się zawsze chciałam zajmować – muzyką, która powstaje na poczekaniu, ze szczęścia bycia w niej razem – dodaje gwiazda. – Muzyka mojego dzieciństwa, wszystkie „Ptaszki”, „Serduszka” i „Cyraneczki”, na zawsze zdeterminowały mój śpiew i myślenie o muzyce. Noszę w sobie płaski pejzaż Mazowsza z całą jego melancholią i bezkresem.

W tej atmosferze usłyszymy utwory z ostatniej płyty „Ulotne”, inspirowanej dzieciństwem artystki spędzonym za kulisami legendarnego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, w którym tańczyli i śpiewali jej rodzice.

– W naszym teatrze, z którym Jopek i Kubiszyn mają szczególnie mocną, emocjonalną więź (występują tu w spektaklu „Czas kobiety” Leszka Mądzika), tym razem powstanie trwały ślad tego występu na płycie DVD – podkreśla **Karolina Rozwód**, dyrektor.

– Teatr Stary to miejsce wymarzone do fotografowania. Wzajemna bliskość sceny i widowni, uroda teatru i magia samego Lublina – wszystko to warto zatrzymać w nagraniu i posłać dalej w świat – zachęca Anna Maria Jopek.

MAREK **RYBOŁOWICZ**

Jubileusz prawosławnej diecezji

Wschodnie współistnienie

Cerkiew, jej mrok rozjaśniany światłem świec, wyłaniające się z niego liczne ikony – taki obraz z reguły przywołuje w nas hasło „prawosławie". To jednak tylko część bogactwa, jakie ono w sobie zawiera. Przekonuje o tym świeżo wydany album pt. „Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989-2018", którego promocja, z udziałem arcybiskupa prawosławnego oraz katolickiego, miała miejsce 25 marca br. w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego przy ul. Narutowicza.

Promocja albumu „Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989-2018" w WBP w Lublinie

Data niezwykle uroczystej promocji nie była przypadkowa. Święto Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w obu chrześcijańskich Kościołach: katolickim i prawosławnym, jest bardzo ważne, ale w tym roku miało ono szczególne znaczenie dla wyznawców prawosławia – mieszkańców naszego miasta oraz regionu. Dokładnie trzydzieści lat temu: – 25 marca 1989 r. – nastąpiła tzw. chirotonia biskupia archimandryty **Abla** (imię świeckie **Andrzej Popławski**). Tego uroczystego dnia abp Abel stanął na czele Diecezji Lubelsko-Chełmskiej. Chirotonia ta odbyła się w soborze św. Marii Magdaleny w Warszawie.

Kilka tygodni później – 14 maja 1989 r. – nastąpił uroczysty ingres biskupa Abla na katedrę biskupów lubelskich i chełmskich w soborze Przemienienia Pańskiego w Lublinie.

Bieżący 2019 rok to nie tylko jubileusz trzydziestolecia posługi biskupiej prawosławnego metropolity. To także jubileusz trzydziestolecia powołania do życia samej prawosławnej diecezji lubelsko-chełmskiej. Należy przy tym zaznaczyć, że obecna diecezja jest bezpośrednią kontynuatorką tradycji dawnej diecezji chełmskiej. Do restytuowania diecezji doszło trzydzieści lat temu 1 marca 1989 r. decyzją Świętego Soboru Biskupów prawosławnej Cerkwi.

Uroczysta promocja albumu „Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989-2018" (wydany przez Prawosławną Diecezję Lubelsko-Chełmską, i Lubelski Instytut Kultury Prawosławnej w 2019 r.) odbyła się w obecności licznych przedstawicieli, także hierarchów Kościoła prawosławnego, w tym abp. Abla oraz metropolity archidiecezji lubelskiej, abp **Stanisława Budzika**. Ponieważ miała ona charakter ekumeniczny, więc nie mogło zabraknąć ks. prof. **Sławomira Pawłowskiego** (SAC), dyrektora Instytutu Ekumenicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Stronę świecką reprezentował m.in. obecny na uroczystości dyrektor WBP im. H. Łopacińskiego, **Tadeusz Sławecki**. Wśród gości był obecny dr **Jarosław Charkiewicz**, sekretarz Wydawnictwa Warszawskiej Metropolii Prawosławnej, zarazem redaktor promowanego albumu. Trzeba podkreślić, że galeria WBP przy ul. Narutowicza była wypełniona gośćmi i publicznością tak szczelnie, jak ma to miejsce tylko przy wyjątkowych wydarzeniach.

Podczas uroczystości wystąpiły cztery chóry śpiewając pieśni ku czci Bogurodzicy. Dwa spośród nich związane są z prawosławną parafią Przemienienia Pańskiego przy ul. Ruskiej w Lublinie: Chór Dziecięco-Młodzieżowy wspomnianej parafii oraz Chór Katedry Prawosławnej Przemienienia Pańskiego w Lublinie. Wystąpił też Chór CHOŁMSZCZYNA oraz Chór Żeńskiego Monasteru Opieki Matki Bożej w Turkowicach, który tworzy sześć prawosławnych mniszek. Całość wydarzenia poprowadził **Stanisław Dąbrowski**,

Trzydzieści siedem świątyń

„A chociaż nas miało tutaj, na tej Ziemi, już nie być, to jednak przetrwaliśmy, i choć ciągle jesteśmy małą diasporalną owczarnią, to wytrwale dochowujemy wierności Bogu w Świętej Trójcy w wierze naszych przodków!" – takim stwierdzeniem zakończył abp Abel wstęp do jubileuszowego albumu, promowanego podczas poniedziałkowej uroczystości. Wydawnictwo „Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska 1989-2018" składa się z dwóch zasadniczych części: pierwsza to typowo albumowa, w której znajdziemy 37 minirozdziałów z opisami cerkwi, parafii prawosławnych i monasterów. Świątynie zaprezentowano w układzie dekanalnym – od dekanatu lubelskiego, poprzez chełmski, zamojski, bialski i terespolski, po na monasterze św. Onufrego w Jabłecznej. Kończąc rozdziały są bogato ilustrowane barwnymi oraz czarno – białymi fotografiami prawosławnych świątyń, w tym zdjęciami wnętrz z charakterystycznymi dla nich ikonami z wizerunkami świętych postaci oraz ikonostasami-rodzajem ołtarza, w którego strukturę wbudowane są ikony.

W części historycznej albumu znajdziemy trzy publikacje: opisujące dzieje diecezji lubelsko-chełmskiej, jej poprzedniczki, a więc diecezji chełmskiej, oraz prawosławia na terenach Polski. Ks. **Jan Grajko** opisuje wschodniosłowiańskie prawosławne dziedzictwo na terenach obecnej diecezji lubelsko-chełmskiej. „W momencie przyłączenia przez Bolesława Chrobrego Grodów Czerwieńskich struktury cerkiewne zagościły na stałe w granicach państwa polskiego" – przypomina. Odnotowuje też fakty z lat 80-tych XX wieku, do których należy budowa nowych cerkwi w Białej Podlaskiej, Siedlcach, Międzylesiu, Holeszowie i Kilowcu. Podkreśla przy tym fakt odrodzenia duchowego prawosławia na tych ziemiach. Ostatnie trzydzieści lat restytuowanej w 1989 r. diecezji, w tym z wyszczególnieniem roli abp Abla, opisuje ks. **Andrzej Konachowicz**. Natomiast tekst pióra **Jarosława Charkiewicza** opisuje sylwetki świętych związanych z diecezją lubelsko-chełmską: bojowników i męczenników za prawosławia, oraz współczesnych wyznawców wiary spośród w sumie ponad 12 tysięcy wiernych należących do 32 parafii, na które dzieli się lubelsko-chełmska diecezja.

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

Pomoc najuboższym potrzebna jest zawsze, bez względu na przebyty kryzys

Odbudowują skalane miłosierdzie

Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta już od trzydziestu sześciu lat wspiera najuboższych lublinian. Dziś, bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje pomocy ludzi dobrych woli.

Medialny wizerunek Bractwa został pod koniec ubiegłego roku poważnie nadszarpnięty przez skandal związany z byłą panią prezes, która przywłaszczyła sobie ponad 220 tysięcy złotych, okradając tym samym podopiecznych Bractwa – ludzi najuboższych. Pod koniec zeszłego roku postawiono jej zarzuty prokuratorskie a prezes przyznała się do winy. Zarzuty współudziału postawiono także księgowej i skarbniczce. Wszystkie pożegnały się z pracą. Bractwo liczy na odzyskanie środków od byłych pracownic.

Nowa pani prezes Bractwa Miłosierdzia im. Świętego Brata Alberta w Lublinie Monika Zielińska z panią Marią, kucharką przy garze, w którym gotuje się zupę dla bezdomnych i najuboższych

Straty w wielu wymiarach

Od początku tego roku Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta zatrudniło na stanowisku pani prezes **Monikę Zielińską**, absolwentkę finansów i rachunkowości UMCS, specjalistkę z dziedziny księgowości. Nowa pani prezes nie ukrywa, że jej sytuacja jest trudna, ma jednak pomysł na uzdrowienie i reformę Bractwa. – Chaos dokumentacyjny, jaki tu zastałam, był po prostu straszny – mówi Monika Zielińska. – Niestety, uważam, że zawiódł system kontroli – dodaje.

Jak tłumaczy prezes Zielińska, Bractwo nie tylko straciło materialnie, ale i wizerunkowo. – Teraz nasi dotychczasowi sponsorzy dwa razy obrócą każdą złotówkę w dłoni, zanim nam ją przekażą. Nie dziwi mnie to. Pragnę jednak z całą mocą podkreślić, że my działamy dalej. Nie możemy po prostu się zatrzymać. Tak jak nasz patron, św. Adam Chmielowski, bez względu na okoliczności niesiemy pomoc ludziom wykluczonym i najuboższym – podkreśla.

Mimo ciosu zadanego przez oszustwo Lubelskie Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta nie przerwało swojej działalności ani na moment. Codziennie przy ulicy Zielonej oferowało ciepłą zupę licznym ubogim – osobom samotnym, rencistom i rodzinom, nieprzerwanie oferowało też ciepły kąt i schronienie bezdomnym mężczyznom przy ul. Dolnej Panny Marii. Nie odmówiło schronienia i pomocy osobom zamieszkującym mieszkanie adaptacyjne czy Ośrodek Aktywizacji Społecznej i Zawodowej w Bystrzejowicach. Zorganizowało ponownie doroczne spotkanie wigilijne dla tych najbardziej potrzebujących. – Niestety, w nowy rok wchodzimy z o wiele mniejszymi środkami. Była pani prezes nie zadbała o to, by złożyć na czas i przygotować dokumenty o dofinansowanie Bractwa ze środków miejskich i ministerialnych. Pieniądze z tych źródeł to dla nas rokrocznie był spory zastrzyk gotówki – przyznaje Monika Zielińska.

Noclegownia

Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta ma w Lublinie dwie placówki: jadłodajnię przy ul. Zielonej, w której wydaje codziennie około 500 ciepłych posiłków i Ośrodek Wsparcia dla Bezdomnych przy ulicy Dolnej Panny Marii 32, gdzie mieści się noclegownia dla mężczyzn. – W tym roku była dość łagodna zima, ale i tak udało nam się do końca 2018 roku pomóc 251 osobom. Na co dzień w noclegowni może przybywać około 35 mężczyzn, ale w czasie siarczystych mrozów nikomu nie odmawia się pomocy. Bywały takie lata, w których w jednej sali, na łóżkach i materacach rozłożonych na podłodze spało ponad 60 bezdomnych. Przyjmowani są wyłącznie mężczyźni. Wielu z nich to osoby w podeszłym wieku, samotne, więc zdarzają się sytuacje, że na Dolnej Panny Marii przebywają przez wiele lat.

Mieszkanie adaptacyjne

Tym, którzy mają wolę poprawienia swojej sytuacji i chcą wychodzić z bezdomności, Bractwo oferuje możliwość pobytu w mieszkaniu adaptacyjnym. Warunkiem jest znalezienie pracy i bezwzględna trzeźwość. – Takie mieszkanie to początek powrotu do normalnego życia. Osobom długotrwale bezdomnym ciężko jest zadbać o takie podstawowe rzeczy, jak co dzienne zakupy, czy płacenie rachunków na czas. Muszą ponownie nauczyć się, jak funkcjonować w społeczeństwie. Ułatwia im to właśnie samodzielne mieszkanie adaptacyjne i pomoc opiekuna – tłumaczy Monika Zielińska.

Mieszkanie adaptacyjne nie jest lokalem na całe życie – osoby już usamodzielnione przechodzą do lokali socjalnych, a mieszkanie adaptacyjne zamieszkują kolejni mężczyźni. Bractwo od dekady prowadzi także ośrodek w Bystrzejowicach, gdzie byli bezdomni mogą tymczasowo zamieszkać z opiekunami przyuczając się do zawodu np. brukarza. – Chciałabym wprowadzić tu znaczne zmiany, bo ten lokal jest duży – jest to budynek po dawnej szkole, więc z powadzeniem mógłby służyć większej liczbie osób – tłumaczy pani prezes. Bractwo wspólnie z MOPR-em w Lublinie prowadzi także Klub Integracji Społecznej w którym stara się aktywizować zawodowo osoby bezrobotne. – Udało nam się np. przeszkolić sześć pań, które pomagają nam teraz na co dzień w kuchni przy ulicy Zielonej – mówi pani prezes.

– Staram się nie oceniać naszych podopiecznych, choć przyznaję, że wielokrotnie bywa to po prostu trudne. Często są to osoby bardzo roszczeniowe i kłótliwe. Wiem, że niejednokrotnie jest to ich taki system obrony przed światem. To w wielu przypadkach osoby, którym nie powiodło się w życiu. Wypadek, choroba, długi, samotność, to może spotkać naprawdę każdego – tłumaczy Monika Zielińska.

W kolejce po zupę i dobre słowo

Wielu osobom Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta kojarzy się z budynkiem na Zielonej i wydawaniem ciepłych posiłków. – Tak, jest to najbardziej widoczna część naszej działalności – przyznaje pani prezes. – Wielu z tych, którzy ustawiają się codziennie w tej kolejce, zjada tylko jeden ciepły posiłek dziennie. Gdyby nas zabrakło, to nie mieliby za bardzo gdzie pójść. Mieścimy się w centrum, łatwo do nas dojechać – dodaje. – Staramy się, jak możemy by to jedzenie było w miarę obfite i pożywne, ale brakuje nam obecnie funduszy – tłumaczy pani prezes. Podobnego zdania są panie odpowiedzialne za kuchnię Bractwa.

– Pracuję przy ulicy Zielonej już siedem lat, układam jadłospisy z tego, co mam. Najbardziej potrzebne nam są kasze, makarony, mięso, smalec, śmietana i warzywa. Bardzo nam potrzeba warzyw, one są o tej porze roku po prostu drogie – wylicza pani Maria Zielonka (60 lat).

– Staram się codziennie robić mięso, a raz w tygodniu planuję dodatkowo drugie danie: makaron z serem, gulasz z kaszą, pulpety. W kuchni na stałe pracują dwie osoby, cztery kolejne nam pomagają. Dziennie obieramy 50 kilogramów ziemniaków, dziesięć, dwadzieścia kilo warzyw. Gotuję na wywarach, staram się by te zupy były treściwe. Do pracy przyjeżdżam o 7.30, posiłki wydajemy od 10.00. Dziennie karmimy ponad 300 osób, biorą też posiłki na wynos. Nie odmawiamy drugich porcji, ludzie zabierają też porcje do domu – tłumaczy pani Maria. – Jeśli ktoś z czytelników „Nowego Tygodnia" ma w domu przetwory takie jak sałatki w słoikach czy ogórki kiszone, domowe dżemy czy inne przetwory – to też chętnie je przyjmiemy. Może ktoś miałby też dostęp do warzyw – prosimy o takie darowizny, bo jest gorzej z zaopatrzeniem niż rok temu – dodaje pani Maria.

Być dobrym jak chleb

Bractwo zamierza w dalszym ciągu kontynuować dzieło swojego założyciela, ś.p. księdza Jana Mazura, nazywanego lubelskim Bratem Albertem. To on 8 lutego 1988 roku uruchomił w budynku przykościelnym przy ul. Zielonej w Lublinie kuchnię i jadłodajnię dla ubogich. Następna powstała w Świdniku. Wkrótce po tym uruchomił schronisko dla bezdomnych mężczyzn w Lublinie, a potem jeszcze w Chełmie, Zamościu i Puławach. Udało mu się również otworzyć przychodnię lekarską dla bezdomnych przy ul. Zielonej w Lublinie. Pod koniec 1991 roku lubelskie koło Towarzystwa Pomocy przekształciło się w samodzielne stowarzyszenie, które przyjęło nazwę Bractwo Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta.

Działalność księdza Jana Mazura budziła coraz większy podziw i uznanie. W 1992 roku został on odznaczony Medalem Ludzi Gorących Serc, a w 1998 został Człowiekiem Roku Lubelszczyzny. Rok później otrzymał tytuł Dobroczyńcy Roku. Uwieńczeniem działalności księdza Mazura był Złoty Medal Zasługi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej za szczególną działalność na polu pomocy społecznej, który otrzymał w roku 2005. Od samego początku kierował się w swojej działalności przesłaniem patrona Towarzystwa, Św. Brata Alberta: „Powinno się być dobrym jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny."

EMILIA **KALWIŃSKA**

Bractwu można również pomóc poprzez wpłaty finansowe na konto ING Bank Śląski: 23 1050 1953 1000 0023 3387 2428. Wpłat można dokonywać także bezpośrednio w siedzibie Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta w Lublinie przy ul. Zielonej 3 w godzinach: 8.00-15.00 (od poniedziałku do piątku).
Bractwo przyjmuje też 1% podatku. W zeznaniu podatkowym należy wpisać: Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta, KRS: 0000135612.
Przyjmowane są również dary materialne: Każdy z podopiecznych Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta potrzebuje podstawowych środków do życia: proszków do prania, płynów do zmywania, mydła. Coraz częściej wśród grona potrzebujących pojawiają się także osoby z małymi dziećmi. Zwracają się do nas z prośbą o ubranka dla maluchów, zabawki, środki do pielęgnacji niemowląt. Na Zieloną dostarczać można też trwałe produkty żywnościowe: maki, kasze, makarony oraz pościele, koce kołdry, ubrania i buty. Chętnie zostaną przyjęte też znajdujące się w dobrym stanie meble – w tym celu należy się wcześniej skontaktować z pracownikami Bractwa pod numerem tel. 81 532 64 37 lub mailowo: bractwo@albert.lublin.pl

Kolejny rok LPEC znalazł się wśród najlepszych przedsiębiorstw ciepłowniczych w kraju

Lubelska firma w czołówce najlepszych przedsiębiorstw energetyki cieplnej!

LPEC na podium

Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej S.A. uplasowało się na drugim miejscu w Ogólnopolskim Rankingu Przedsiębiorstw Energetyki Cieplnej 2019, przygotowanym przez magazyn „Strefa Gospodarki", dodatek do „Gazety Prawnej". To już kolejny rok, kiedy lubelska firma znajduje się w czołówce najlepszych przedsiębiorstw ciepłowniczych w kraju.

W rankingu brano pod uwagę zaangażowanie firmy na rzecz poprawy środowiska, potencjał techniczny, wyniki finansowe, skuteczne pozyskiwanie środków unijnych, politykę personalną i współpracę ze społecznością lokalną.

– Jest to dla nas bardzo ważne wyróżnienie, ponieważ ochrona środowiska i działania na rzecz kształtowania zachowań proekologicznych są jednym z naszych priorytetów w codziennej działalności. Jestem bardzo dumny, że nasze starania w tych aspektach są doceniane – mówi **Marek Goluch,** prezes zarządu Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej.

Wyłaniając zwycięzców, kapituła konkursu oceniała efekty przedsięwzięć finansowanych z funduszy przeznaczonych na ochronę środowiska oraz inwestycje, które mają szczególny wpływ na życie mieszkańców.

LPEC w przeszłości korzystało ze środków Unii Europejskiej, realizując projekty dotyczące poprawy efektywności energetycznej lubelskiego systemu ciepłowniczego oraz inwestując w odnawialne źródła energii na potrzeby spółki.

Obecnie LPEC jest w trakcie realizacji trzech projektów inwestycyjnych dotyczących: modernizacji i rozbudowy sieci ciepłowniczej w Lublinie oraz przebudowy węzłów grupowych na indywidualne. Łączna wartość tych projektów wynosi 122,5 mln zł. Wartość dotacji z UE to 73,6 mln zł.

Najważniejsze korzyści prowadzonych inwestycji to zmniejszenie strat ciepła, spadek zużycia paliw, ograniczenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery oraz poprawa dostępności do czystego ciepła systemowego dla mieszkańców Lublina.

RANKING PRZEDSIĘBIORSTW ENERGETYKI CIEPLNEJ 2019
1. Komunalne Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Bydgoszczy
2. Miejska Energetyka Cieplna w Koszalinie
3. Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej

170 mln zł na wdrażanie innowacji przez MŚP

Firmy MŚP z Polski Wschodniej, działające w ponadregionalnych powiązaniach kooperacyjnych od 30 kwietnia będą mogły ubiegać się o dofinansowanie w wysokości nawet 20 mln zł na inwestycje potrzebne do wdrożenia innowacji produktowych lub innowacyjnych procesów technologicznych.

Dofinansowanie można otrzymać na projekty o wartości od 1 mln zł do 50 mln euro. Wsparcie z konkursu może stanowić nawet 70% wartości projektu.

Wnioski przyjmowane w ramach naboru muszą dotyczyć realizacji wydatków związanych z procesem rynkowego wdrażania wyników prac badawczo-rozwojowych. W tegorocznej edycji podniesiono maksymalną kwotę dofinansowania – teraz wynosi ona 20 mln zł. Jednocześnie został zniesiony wymóg zatrudniania co najmniej 5 pracowników. W tej edycji do konkursu dopuszczono projekty dotyczące wdrożenia technologicznej innowacji w procesie produkcji. Jako wystarczające do spełnienia kryterium będą uznawane innowacje na poziomie regionalnym, jeśli wynikają z prac badawczo-rozwojowych. Niezależnie od rodzaju innowacji muszą one być konsekwencją prac badawczo-rozwojowych. Wsparcie można przeznaczyć na:

* nabycie albo wytworzenie środków trwałych – maszyn i urządzeń, linii produkcyjnej lub technologicznej;
* zakup nieruchomości;
* zakup robót i materiałów budowlanych;
* zakup wartości niematerialnych i prawnych w formie patentów, licencji, know-how oraz innych praw własności intelektualnej;
* zakup usług doradczych na rzecz przygotowania do wdrożenia;
* ustanowienie i utrzymanie zabezpieczenia dla zaliczki.

Targi Lublin w... teledysku BRONKI Targi Lublin to nie tylko wydarzenia targowe i wystawy – jedna z hal wystawienniczych posłużyła jako tło do muzycznego klipu. Przy Dworcowej powstał teledysk do piosenki „Po nieboskłonie" autorstwa Bronki, który od kilku dni można oglądać w sieci.

Plantalux Mikroprzedsiębiorcą Roku!

Firma Plantalux Sp. z o. o., rodzinne przedsiębiorstwo z Lublina, produkujące inteligentne lampy LED oraz specjalizujące się w zaawansowanych technologiach wspomagania wzrostu roślin w uprawach szklarniowych, zostało laureatem konkursu Mikroprzedsiębiorca Roku, będącego częścią programu Citi Microentrepreneurship Awards, realizowanego przez Citi Foundation.

Już po raz czternasty kapituła konkursu, którą tworzyli przedstawiciele różnych organizacji i instytucji m. in. Citi Handlowy, Fundacji Kronenberga przy Citi Handlowy, Krajowej Izby Gospodarczej, Fundacji Sieć Przedsiębiorczych Kobiet czy Startup Poland), stanęła przed trudnym zadaniem wyłonienia najlepszego mikroprzedsiębiorcy minionego roku. Łącznie do konkursu zgłoszono ponad 240 firm reprezentujących różne specjalizacje i produkty na rynku polskim i międzynarodowym. Kryteria udziału w konkursie, to: liczba zatrudnionych pracowników, wynosząca maksymalnie 10 osób oraz obroty nieprzekraczające 2 mln euro.

Biorąc pod uwagę różnorodność firm nie tylko pod względem branży, ale również etapu rozwoju, lokalizacji, nowatorstwa czy funkcjonowania w określonej społeczności, poza nagrodą główną w wysokości 40 tysięcy złotych, którą zdobyła lubelska firma Plantalux, kapituła konkursu przyznała cztery wyróżnienia w kategorii Start, Progres, Senior, Młody Biznes oraz 8 specjalnych wyróżnień dla firm najefektywniej rozwijających się w różnych regionach Polski.

KB

Przedstawiciele firmy Plantalux odebrali nagrodę 28 marca podczas uroczystej gali finałowej, która odbyła się w siedzibie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie

Plantalux Sp. z o. o. to rodzinne przedsiębiorstwo mieszczące się w Konopnicy. Firmę wspólnie od samego początku tworzą: **Jacek Lachowski** (ojciec) oraz synowie **Rafał** i **Jakub Lachowscy**. Plantalux opiera się na ponad 30-letnim doświadczeniu inżyniera Jacka Lachowskiego oraz innowacyjnym podejściu do prowadzenia firmy jego synów. W branży oświetleniowej przedsiębiorstwo działa już od 7 lat, w trakcie których nawiązało ścisłą współpracę z jednostkami naukowymi oraz międzynarodowymi dostawcami komponentów. Plantalux dostarcza oświetlenie najwyższej jakości, zaprojektowane tak, aby spełniało wszystkie oczekiwania klientów.

Cukierki z Lublina podbijają Zjednoczone Emiraty Arabskie

Lubelską fabrykę słodyczy Pszczółka odwiedzili przedsiębiorcy z Dubaju. Wizyta przedstawicieli Admiral Foodstuff Trading ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich to pokłosie współpracy, jaką w grudniu lubelski producentem słodyczy nawiązał z kontrahentami z Bliskiego Wschodu.

Podpisany przed czterema miesiącami kontrakt przewiduje dostawę całego asortymentu lubelskiej fabryki, w tym także czekoladowych nowości.

– Bliski Wschód traktujemy jako szansę i wiążemy z nim duże nadzieje. Potencjał współpracy jest ogromny i wykracza znacznie poza same relacje biznesowe. Nasi kontrahenci chwalą jakość naszych produktów i chcą z nami odkrywać polskie smaki – mówi **Robert Rudnicki**, prezes Zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka.

Realizacja kontraktu to szansa dla lubelskiej firmy na potrojenie eksportu i podwojenie całości obrotów spółki.

Obecny na środowej konferencji marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**. podkreślał, że otwarcie na rynki Bliskiego Wschodu jest szansą na nawiązanie współpracy gospodarczej z innymi lubelskimi producentami z branży rolno-spożywczej, przede wszystkim dlatego, że polska żywność ma bardzo wysoką markę, jest ekologiczna i zdrowa.

Pierwsza partia słodyczy z Fabryki Cukierków Pszczółka poleciała do Dubaju w lutym. Słodycze z Lublina można kupić w największych sieciach supermarketów, a także na stacjach benzynowych Enoc. Pszczółka pracuje również nad marką eksportową dla agendy rządowej przy Ministerstwie Gospodarki Dubaju – Dubai FDI.

KB

W konferencji inaugurującej współpracę pomiędzy lubelskim producentem słodyczy a Admiral Foodstuff Trading ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, oprócz przedstawicieli obu stron, udział wziął także Jarosław Stawiarski, marszałek Województwa Lubelskiego

Pszczółka ratuje dziko żyjące pszczoły

Fabryka Cukierków Pszczółka we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym rozpoczęła akcję edukacyjną, której celem jest ochrona dziko żyjących pszczół. To już trzecia edycja wspólnych działań z lubelskimi uczelniami. W tym roku działania proekologiczne po raz pierwszy, będą miały zasięg ogólnopolski.

– Liczba pszczół, także tych dziko żyjących, zmniejsza się z roku na rok. Naszym celem jest kształtowanie proekologicznych postaw oraz inspirowanie lokalnych społeczności do podejmowania działań na rzecz poprawy warunków życia tych owadów. Chcemy w ten sposób wzmacniać świadomość społeczną, zwracając uwagę na istotną rolę pszczół w ekosystemie – mówi **Robert Rudnicki,** prezes Fabryki Cukierków Pszczółka.

Wspólnie z uczelniami w Lublinie (Uniwersytetem Przyrodniczym i Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej) Pszczółka" objęła ochroną dziko żyjące pszczoły– murarki ogrodowe, fundując m.in specjalne hotele dla pszczół, które, wypełnione rurkami trzcinowymi, zapewnią schronienie tym owadom. W ramach pierwszego etapu współpracy, domki zostały ustawione na terenach zielonych pięciu szkół podstawowych i liceów w Lublinie. W drugim etapie akcja objęła województwo lubelskie. Hotele dla pszczół pojawiły się w siedmiu szkołach, m.in. w Kraśniku, Puławach, Werbkowicach. Pszczele hotele znajdują się także na terenie fabryki cukierków w specjalnej strefie ekonomicznej w Lublinie, gdzie opiekują się nimi pracownicy.

Tegoroczna umowa podpisana z prof. dr hab. **Zygmuntem Litwińczukiem,** rektorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, przewiduje szereg wspólnych działań, jak m.in. prowadzenie badań i współorganizowanie wystaw i stoisk podczas konferencji naukowych i popularyzatorskich, współpracę naukową i biznesową pomiędzy Pszczółką i uniwersytetem, a także – wzorem lat ubiegłych – budowę i propagowanie specjalnych hoteli dla pszczół. Pierwsze wspólne działania zaplanowane są na kwiecień. Pszczoły dziko żyjące to gatunki, które zazwyczaj prowadzą samotny tryb życia. Mają zredukowane żądło i są łagodne, dlatego nie stanowią zagrożenia dla osób, przebywających w pobliżu ich siedlisk. Pszczoły dziko żyjące nie produkują miodu, jednak często są bardziej wydajne w zapylaniu niż pszczoły miodne.

KB

Robert Rudnicki, prezes Zarządu Fabryki Cukierków Pszczółka (z prawej) i prof. dr hab. Zygmunt Litwińczuk, rektor Uniwersytetu Przyrodniczego podpisuj umowę

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Regionalna konferencja Banku Gospodarstwa Krajowego w Lublinie już za nami

Rozwijamy się dużo szybciej niż średnia unijna

Z myślą o lokalnych przedsiębiorcach, przedstawicielach samorządu terytorialnego i administracji w Lubelskim Centrum Konferencyjnym odbyła się Regionalna Konferencja Banku Gospodarstwa Krajowego.

BGK jako państwowy bank od lat wspiera rozwój społeczno-ekonomiczny przedsiębiorstw oraz samorządu terytorialnego. Wtorkowe spotkanie odbywało się pod hasłem „Biznes. Samorząd. Rozwój Regionalny" i było platformą nawiązywania współpracy, dzięki której samorządowcy będą bardziej przedsiębiorczy, a przedstawiciele biznesu w większym stopniu będą uwzględniali w codziennej działalności element społeczny. Takie spotkania, których nadrzędnym celem jest stworzenie płaszczyzny do wymiany doświadczeń pomiędzy przedstawicielami lokalnych władz, a przedstawicielami biznesu odbywają się w blisko 50 miastach w całej Polsce.

Podczas konferencji w Lublinie o prognozach gospodarczych i rozwoju Polski w ujęciu makroekonomicznym i regionalnym uczestnikom opowiedział dr inż. **Wojciech Myślecki**, analityk polityki i strategii geopolityki z Politechniki Wrocławskiej. Autor kilkudziesięciu publikacji naukowych z zakresu telekomunikacji, informatyki przemysłowej oraz zagadnień politycznych i gospodarczych podkreślał, że obecnie Polska jest w najlepszym okresie rozwoju gospodarczego od stuleci. - Rozwijamy się dużo szybciej niż średnia unijna – podkreślał dr inż. Wojciech Myślecki. Obecnie mamy najwyższy w historii wzrost PKB jako odsetek PKB PSN lidera technologicznego w okresie od 1800 do 2017 roku – pokazywał na wznoszącą się od 1989 roku linię na wykresie dr inż. Myślecki. Tak źle w stosunku do światowych liderów jak w czasach gdy upadała komuna, było jedynie, tuż po zakończeniu II wojny światowej!

Wiele miejsca w swoim wystąpieniu dr inż. Myślecki poświęcił Strategii odpowiedzialnego rozwoju (POR/SOR) **Mateusza Morawieckiego**, chwaląc premiera za program, który definiuje nowe miejsce dla Polski w szybko zmieniającym się gospodarczo świecie.

Kolejny z prelegentów, mówca motywacyjny mjr **Rocco A. Spencer** opowiedział uczestnikom spotkania co robić aby stawać się coraz skuteczniejszym liderem w regionie. Pokazał jak przekładać strategię i taktykę wojskową na sukcesy w życiu zawodowym.

W blokach tematycznych zarówno samorządowcy, jak i przedsiębiorcy mogli poznać możliwości skorzystania z pomocy Banku Gospodarstwa Krajowego. **BS**

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Dr inż. Wojciech Myślecki, analityk polityki i strategii geopolityki z Politechniki Wrocławskiej, mówił o aktualnej sytuacji oraz prognozach gospodarczych i rozwoju Polski w ujęciu makroekonomicznym i regionalnym

Podczas wtorkowej konferencji mjr Rocco A. Spencer, mówca motywacyjny opowiedział uczestnikom spotkania, co robić, aby stawać się coraz skuteczniejszym liderem w regionie

Portal rynekpierwotny.pl sprawdził ceny i oferty deweloperów na ścianie wschodniej. Jak w zestawieniu wypadł Kozi Gród?

Ile w Lublinie trzeba zapłacić za metr kwadratowy mieszkania?

Rynek nieruchomości na tzw. ścianie wschodniej kojarzony jest przede wszystkim z tanimi mieszkaniami. Czy słusznie? Portal rynekpierwotny.pl sprawdził ceny i oferty deweloperów w największych miastach. Jak na tle Białegostoku, Rzeszowa i Olsztyna wypadł Lublin?

Autorzy raportu już na wstępie podkreślają, że duże zapotrzebowanie sprawia, że ceny mieszkań w niektórych stolicach wschodnich województw idą mocno do góry. Z informacji Narodowego Banku Polskiego wynika, że w ciągu 12 miesięcy mieszkania na rynkach pierwotnych w tych regionach podrożały od 5 do aż 20 procent.

Ostatnie dane NBP mówią o średnich cenowych w III kw. 2018. W tym okresie w Rzeszowie za 1 mkw. nowego mieszkania płaciło się 5318 zł. Rok wcześniej – w III kw. 2017 – średnia cen wynosiła 4952 zł. Oznacza to, że w ciągu 12 miesięcy mieszkania w tym mieście podrożały o blisko 7,5 proc.

W Lublinie w III kw. 2017 1 mkw. kosztował 5242 zł. Rok później było to 5479 zł. Wzrost wyniósł niecałe 5 proc. Zdecydowanie mocniej zdrożały mieszkania w Białymstoku. W III kw. 2017 za 1 mkw. nowego lokalu płaciło się w tym mieście 4463 zł. Rok później było to już 5351 zł. Wzrost cen wyniósł w tym przypadku aż blisko 20 procent! Białystok okazał się liderem wśród miast na wschodzie, jeśli chodzi o wzrost cen.

W Olsztynie mieszkania drożały podobnie do Rzeszowa. Za 1 mkw. w III kw. 2017 płaciło się tam 4929 zł. Rok później – 5326 zł. Roczny wzrost cen wyniósł ponad 8 proc.

Rynekpierwotny. pl zaznacza, że ściana wschodnia nie jest już obszarem Polski z najtańszymi mieszkaniami. Ceny zrównały się, a nawet przekroczyły (w przypadku Lublina) stawki w Łodzi, a przecież to jeden z największych ośrodków w Polsce. Wśród stolic województw tańsze mieszkania są także w Opolu, Zielonej Górze i Kielcach.

Jakie nieruchomości znajdują się obecnie w ofertach deweloperów w Lublinie?

Za najtańsze mieszkania od deweloperów płaci się poniżej 4000 zł/mkw. W grę wchodzą dalsze lokalizacje i większe metraże – np. w zabudowie szeregowej. Im bliżej centrum, tym oczywiście drożej. Za mieszkanie na osiedlu Apartamenty Sławinkowska w centrum Lublina trzeba zapłacić od 4404 zł

Ceny w atrakcyjnie położonych nieruchomościach w centrum miasta (tak jak ta na zdjęciu powstająca przy ul. Lubartowskiej) przekraczają 7000 zł/mkw

Jeśli chodzi o wyższy standard – tu stawki za bardzo dobrze położone nieruchomości w centrum miasta przekraczają 7000 zł/mkw. Przykładowo: za mieszkania o charakterze inwestycyjnym (małe dwa pokoje lub kawalerka) przy ul. Narutowicza, a więc w ścisłym centrum Lublina, zapłacimy od 7 do nawet ponad 10 tys. zł za metr kw. Za 19-metrową kawalerkę pod klucz trzeba będzie zapłacić niecałe 200 tys. zł. **BS**

Finał akcji ProcentujeMY

W miniony weekend w Lublinie odbył się wielki finał akcji ProcentujeMY, organizowanej przez SKENDE i IKEA we współpracy z Urzędem Miasta Lublin.

Przez trzy dni, od piątku do niedzieli, w centrum handlowym przy Al. Spółdzielczości Pracy mieszkańcy Lublina mogli spotkać się z organizacjami, które zgłosiły się do projektu.

Przy stoiskach promocyjnych można było porozmawiać z przedstawicielami OPP i poznać realizowane przez nich przedsięwzięcia. Odbyły się także kreatywne warsztaty, niecodzienne wystawy, pokazy oraz spotkania z ciekawymi ludźmi.

Wszystko po to, aby zachęcić lublinian do oddawania 1% podatku m.in. na stowarzyszenia i fundacje, które działają na terenie naszego miasta.

Honorowy patronat nad akcją sprawował **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina. **AL**

Park na górkach czechowskich zaprojektowano z myślą o mieszkańcach Lublina i przyrodzie

Ekofarma z owcami, Dog Park i cztery place zabaw dla dzieci

Jeśli lublinianie zagłosują 7 kwietnia w referendum dotyczącym przyszłości górek czechowskich na „tak" , będą mogli już w niedalekiej przyszłości korzystać z parku, który właściciel terenu – TBV Investment zobowiązał się na piśmie urządzić i przekazać na własność Lublinowi w terminie 5 lat od rozpoczęcia pierwszego etapu inwestycji mieszkaniowych. W piątek lubelska spółka pokazała, jak park miałby wyglądać.

Dla dzieci przewidziano cztery place zabaw, z czego największy – tzw. centralny – będzie służył również młodzieży i dorosłym, ponieważ tuż obok niego znajdą się boiska do gry zespołowej. Pozostałe place zabaw mają być podzielone tematycznie i nawiązywać do natury.

– Leśny plac zabaw, zgodnie z nazwą, zaprojektowano na skraju zalesionej części górek czechowskich – mówi dr **Piotr Szkołut,** architekt krajobrazu, przedstawiając w piątek najnowsze wizualizacje. – Przygodę gwarantują indywidualnie zaprojektowane wielopoziomowe pomosty. Pomiędzy nimi można się ślizgać na zjeżdżalniach czy wspinać po siatkach lub drabinkach. Zabawę uatrakcyjnią naturalne kłody drzew, swobodnie rozmieszczone pnie, huśtawka linowa, tunele, w których można się skryć, drewniane bujaki czy hamaki, a także drewniana ścianka wspinaczkowa. W tej pełnej natury scenerii każde dziecko poczuje się jak bohater niezwykłej przygody. Natomiast terenowy plac zabaw to dwupoziomowa przestrzeń wkomponowana w istniejące ukształtowanie terenu, przeznaczona do zabaw dla najmłodszych. Pomiędzy dwiema strefami – dolną i górną – zostały zaprojektowane różnego typu ścianki wspinaczkowe, a wokół nich umieszczono urządzenia zabawowe umożliwiające huśtanie, balansowanie, bujanie, wspinanie, ślizganie. Dodatkową atrakcję stanowi ogromna piaskownica, która umożliwi budowę nieskończonej liczby zamków z piasku – zachwala architekt.

W projekcie nie zapomniano także o właścicielach psów – na terenie nowego parku zostanie wydzielona przestrzeń obejmująca strefę wejściową z podwójnymi bramkami, drewnianym pomostem widokowym i pagórkami – część z torem przeszkód – a także rozległy trawnik i miejsce do zabaw z czworonogiem. – Różnorodne przeszkody, śluzy, kładki, równoważnie, rozległe trawniki i piaskownice tworzą atrakcyjną, specjalnie wydzieloną strefę aktywności dla psów – mówi dr Piotr Szkołut. – W przyszłości Dog Park może stać się także punktem spotkań miłośników psów i wspólnych treningów czworonogów. W całym parku przewidujemy też specjalne poidełka dla zwierząt, umożliwiające gaszenie pragnienia w cieplejsze dni – dodaje architekt.

Ciekawym pomysłem jest sprowadzenie na teren parku stada owiec, które przede wszystkim mogłyby zastąpi mechaniczne kosiarki do trawy. Jest to ekologiczne i ekonomiczne rozwiązanie, z którego korzystają takie miasta jak Londyn czy Genewa. Proponowana ekofarma, na której mogłoby zamieszka to stado, byłaby interesująca zarówno dla dzieci, z uwagi na zwierzęta, jak i dorosłych, którzy mogliby wziąć udział w warsztatach ekologicznych czy przyjść na targi zdrowej żywności. Według pomysłodawców gospodarstwo ekologiczne będzie można wykorzystać też do terapii poprzez organizowanie zajęć terapeutycznych czy uprawiania jogi w towarzystwie zwierząt oraz wszechstronnej edukacji przyrodniczej.

Planowany projekt ekologiczno-przyrodniczy będzie obejmował wszystkie strefy parku, tj. część ze stanowiskami gatunków chronionych, obszar z wydzielonymi ścieżkami edukacyjnymi oraz ogólnodostępny teren służący do rekreacji i wypoczynku. Lublin otrzyma na własność tak przygotowane 75 ha parku naturalistycznego w przypadku wiążącego i pozytywnego wyniku referendum, które odbędzie się już 7 kwietnia. **BS**

Ciekawym pomysłem jest sprowadzenie na teren naturalistycznego parku stada owiec, które przede wszystkim mogłyby zastąpi mechaniczne kosiarki do trawy

Dla dzieci przewidziano cztery place zabaw, z czego największy – tzw. centralny – będzie służył również młodzieży i dorosłym, ponieważ tuż obok niego znajdą się boiska do gier zespołowych

Honory dla profesora A. James McAdamsa

Wybitny uczony i przyjaciel KUL

W piątek w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa KUL A. Jamesowi McAdamsowi, profesorowi stosunków międzynarodowych w University of Notre Dame.

Profesor A. James McAdams – nowy doktor honoris causa KUL

Prof. **A. James McAdams** w latach 2002-2018 pełnił funkcję dyrektora Nanovic Institute for European Studies – interdyscyplinarnego centrum badawczego, zajmującego się rozwojem idei, kultury, wiary i instytucji wpływających współcześnie na Europę. Rozprawę doktorską dotyczącą charakteru politycznego Niemiec Wschodnich po zbudowaniu muru obronił na University of California w Berkley w 1983 r. W latach 1985-1992 prof. McAdams pracował w Princeton University, gdzie pełnił również funkcję dyrektora Programu Studiów Rosyjskich (1989-1990).

Od 1992 r. jest związany z University of Notre Dame. Jego zainteresowania badawcze i publikacje dotyczą wielu aspektów stosunków międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem Europy Środkowej i Wschodniej, polityki niemieckiej, relacji międzyniemieckich przed 1989 r. oraz polityki niemieckiej po zjednoczeniu w kontekście europejskim. Jest także jednym z najwybitniejszych amerykańskich znawców marksizmu i komunizmu w Europie Wschodniej. Opublikował m.in. monografie autorskie: *"East Germany and Detente"* (Cambridge University Press, 1985), *"Germany Divided: From the Wall to Reunification"* (Princeton University Press, 1994), *"Judging the Past in Unified Germany"* (Cambridge University Press, 2001), *"Vanguard of the Revolution: The Global Idea of the Communist Party"* (Princeton University Press, 2017).

Prof. McAdams to wyjątkowy przyjaciel KUL i promotor lubelskiej uczelni w USA. Jest pomysłodawcą i przewodniczącym Catholic Universities Partnership (CUP), do którego obok University of Notre Dame, należą uniwersytety katolickie z Europy.

Tytułu doktora honoris causa KUL prof. McAdams odebrał z rąk JM Rektora KUL, ks. prof. dr. hab. **Antoniego Dębińskiego**. Wcześniej laudację wygłosił dr hab. **Andrzej Podraza**, prof. KUL.

KB

Dwa miesiące darmowych kursów

UMCS nauczy programowania

Ruszyły zapisy na kurs programowania na UMCS. Mogą wziąć w nim udział uczniowie wszystkich typów i poziomów szkół z województwa lubelskiego. Darmowe lekcje przygotowuje Instytut Informatyki UMCS. Potrwają dwa miesiące.

– W kursie mogą wziąć udział osoby zupełnie początkujące, które nie muszą mieć żadnych umiejętności ani wiedzy programistycznej. W trakcie szkolenia omawiane będą coraz bardziej złożone zagadnienia programistyczne, ilustrowane kodem mającym charakter gry komputerowej – podkreśla **Beata Wielowińska-Pawlak** z biura promocji UMCS. Co tydzień będzie publikowana nowa porcja materiałów oraz zadań do własnoręcznego zaprogramowania. Wśród osób, które nadeślą w terminie prawidłowe rozwiązania zadań, rozlosowane zostaną atrakcyjne upominki. Rejestracja prowadzona jest na stronie: www.ap.umcs.pl/kurs/kurs-1/. Wśród starszych uczniów jedynie komputer z systemem Windows lub Linuxa.

Uczelnia zaprasza także wszystkich uczniów do udziału w konkursie „Algorytmy i struktury danych". Co tydzień, od 1 kwietnia do 13 maja br., na stronie Akademii Programowania UMCS (www.ap.umcs.pl) pojawiać się będą nowe zadania programistyczne z zakresu algorytmów i struktur danych. Na rozwiązania zadań organizatorzy czekają do 19 maja 2019 r. Osoby, które zdobędą największą liczbę punktów, zostaną zaproszone 31 maja br. do Instytutu Informatyki UMCS na finał konkursu. Dla najlepszych przewidziane są atrakcyjne nagrody. Rejestracja odbywa się na stronie: www.ap.umcs.pl/konkurs/konkurs-1/

(EM.K.)

Na KUL rozmawiali o pszczołach

Zakładajmy miejskie pasieki

W Centrum Transferu Wiedzy Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II w Lublinie w ubiegły piątek odbyła się IV Ogólnopolska Konferencja „Pszczoła w mieście". Miejsce spotkania wybrano nieprzypadkowo – od kilku lat na dachu lubelskiej uczelni znajdują się pasieki, które do Lublina przywiózł ks. Tomasz Gałuszka, na co dzień opiekujący się pszczelą rodziną.

Tematem pszczelarstwa interesuje się również młodzież, która aktywnie uczestniczyła w towarzyszących konferencji prelekcjach

Gościem konferencji był między innymi prof. **Jerzy Wilde**, autor podręczników i jeden z największych autorytetów w dziedzinie pszczelarstwa. Naukowiec przypomniał, że pszczoły to nie tylko miód.

– Ich najważniejszą rolą jest zapylanie roślin entomofilnych, a tym samym zwiększanie ich plonowania oraz zachowanie bioróżnorodności w przyrodzie. Pszczoły, zapylając, uczestniczą w produkcji 1/3 żywności, a wartość z tego tytułu jest wielokrotnie większa niż korzyści, jakie osiągają pszczelarze z pozyskiwania wszystkich produktów pszczelich: miodu, propolisu, mleczka, czy jadu pszczelego – podkreślał naukowiec. Prof. Wilde przypomniał, jak katastrofalne skutki dla przyrody miałoby wyginięcie pszczół. Inny z gości spotkania, **Kazimierz Szabla**, kierownik projektu Zdrowa Żywność z Polskich Lasów, opowiadał, dlaczego „Pszczoły wracają do lasów".

Organizatorzy konferencji zachęcali też do zaglądania na profil „KUL ma ul" na Facebooku.

IV Ogólnopolskiej Konferencji „Pszczoła w mieście" towarzyszył III ogólnopolski konkurs „Bliżej pszczół", w którym uczestniczyło blisko 50 uczniów ze szkół z całego kraju. Zwycięzcami okazali się **Maciej Tatys** ze Społecznego Gimnazjum Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Legnicy oraz **Karol Frączek** z I Liceum Ogólnokształcące w Limanowej. Wśród starszych uczniów szóste miejsce zajął **Mateusz Twardy** z Zespołu Szkół w Pszczelej Woli.

BS

NASZ PATRONAT: Setki młodych na Uniwersytecie Przyrodniczym

Warto zostać inżynierem

Ponad 400 uczniów wzięło udział w III Konferencji „Inżynierowie dla Lublina", która odbyła się 28 marca na Uniwersytecie Przyrodniczym.

Organizatorzy promowali wśród młodzieży szkolnictwo zawodowe oraz techniczne kierunki kształcenia.

– Gościmy dzisiaj młodzież ze szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych, dla której przygotowaliśmy specjalny program. Będziecie mogli z bliska poznać pracę naukowca i zaglądnąć do zamkniętych zazwyczaj pomieszczeń laboratoryjnych. To doskonała okazja, by zobaczyć na przykład, jakie testy przechodzi pojazd, nim zostanie dopuszczony do ruchu, dowiedzieć się jak transportuje się materiały, co to jest biokosmetyk lub na czym polega naturalne piękno – mówił dr inż. **Paweł Michalski** z Działu Promocji Uczelni i Wymiany Międzynarodowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. – Chcielibyśmy przekazać również tegoroczną ofertę edukacyjną i zaproponować przybyłej młodzieży Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie jako miejsce ciekawych studiów. Uniwersytet ma do zaoferowania 39 kierunków, w tym 7 nowych. Nowościami w tegorocznej ofercie edukacyjnej są: mleczarstwo, zarządzanie zasobami Ziemi, zielarstwo i fitoprodukty, pielęgnacja zwierząt i animaloterapia, sztuka ogrodowa i aranżacje roślinne, biobezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe oraz analityka weterynaryjna – dodał.

Jedną z najbardziej poszukiwanych specjalności na rynku pracy jest startujące w UP mleczarstwo – pracodawcy już teraz zwracają się do uczelni z zapytaniem o absolwentów, których chcieliby zatrudnić.

Błyskawicznie skończona rezerwacja

Podczas konferencji uczniowie mieli także możliwość zapoznania się z ofertą edukacyjną lubelskich szkół zawodowych i uczelni wyższych oraz poznania firm z branży przemysłowej, z sukcesem prowadzących działalność na terenie aglomeracji lubelskiej. W części wykładowej prelekcje przygotowali przedstawiciele lubelskich szkół technicznych oraz uczelni wyższych. Dla uczestników przewidziano także warsztaty „Zaprojektuj swoją karierę z Randstad" czy „Ścieżka Inżyniera Uniwersytetu Przyrodniczego". W tym roku wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, a elektroniczna rezerwacja przebiegła błyskawicznie.

Konferencję, organizowaną przez Wydział Strategii i Przedsiębiorczości wraz z Wydziałem Oświaty Urzędu Miasta Lublin, wspierały Uniwersytet Przyrodniczy, Fundacja Lubelska Wyżyna Motoryzacyjna i Maszynowa oraz Stowarzyszenie Lubelski Klaster Zaawansowanych Technologii Lotniczych a także lubelskie przedsiębiorstwa. – Już po raz trzeci organizujemy konferencję „Inżynierowie dla Lublina" skierowaną do uczniów szkół ponadpodstawowych i gimnazjalnych. W tegorocznej edycji uczestniczy ponad 400 osób. Chcielibyśmy już od najmłodszych lat pokazywać młodym ludziom i ich rodzicom, że techniczne kierunki kształcenia są dobrym wyborem dalszej ścieżki zawodowej – podkreślała **Paulina Olchowska** z Wydziału Strategii i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta Lublin, specjalista ds. przedsiębiorczości. Ważnym punktem konferencji, szczególnie popularnym wśród młodzieży, były wizyty studyjne w zakładach produkcyjnych. – Uczniowie zwiedzili firmy zlokalizowane w Lubelskiej Strefie Ekonomicznej, Lublinie i Świdniku. Mogli samodzielnie przekonać się, jak wygląda dzień w firmie produkcyjnej. Odwiedzili m.in. siedzibę firmy ABM Greiffenberger Polska, zajmującej się produkcją silników i napędów elektrycznych, firmy Noyen sp. z o.o, zajmującej się produkcją chemii i maszyn czyszczących dla przemysłu, Asquini Polska – produkującej m.in. części do boeingów, firmę poligraficzną Intrograf, piekarnię Europiek, zakłady Lubella, MPK Lublin czy PZL-Świdnik – podkreśla Paulina Olchowska. – Chcemy już teraz zapobiegać brakom pracowników w firmach przemysłowych, w atrakcyjny sposób pokazując młodym ludziom, stojącym na początku wyboru zawodu, że wybór technicznej ścieżki kształcenia może być bardzo atrakcyjny. Dodatkowo widzimy, że z roku na rok zainteresowanie konferencją „Inżynierowie dla Lublina" jest coraz większe, a uczestników często rejestrują rodzice. Bardzo nas to cieszy, bo to właśnie rodzice są najczęściej doradcami zawodowymi swoich dzieci i niejednokrotnie to na ich opinii polegają młodzi ludzie, kierując się wyborem szkoły ponadgimnazjalnej czy uczelni wyższej – dodaje.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Jak wykorzystać ostatnie dni przed egzaminem?

Na egzaminy bez stresu

Jak przygotować się i zdać dobrze egzamin gimnazjalny i ósmoklasisty radzą specjaliści z grupy Adamed.

W tym roku uczniowie kończący naukę w gimnazjach i podstawówkach mogę mieć dodatkową porcję stresu w związku z niepewnymi terminami egzaminów ze względu na strajk nauczycieli zapowiadany na 8 kwietnia. Egzaminy gimnazjalne wyznaczono na dni od 10 do 12 kwietnia, a od 15 do 17 kwietnia – sprawdziany na zakończenie szkoły podstawowej. Czy te terminy są realne? Ta niepewność wpływa na pewno na młodych ludzi, stąd rady specjalistów.

Własny system nauki

W ostatnich dniach przed egzaminem skuteczniejsze od studiowania całej książki będzie wybranie i rozwiązanie tylko kilku przykładowych zadań. Naukę należy rozłożyć na krótsze etapy. Ważne jest również, by opracować własny system nauki. – Każdy z nas jest w jakimś stopniu wzrokowcem. Im więcej rzeczy zaznaczymy kolorem, im więcej razy użyjemy mnemotechniki do zapamiętywania, tym łatwiej będzie nam przyswoić nawet trudniejsze treści. Bardzo dobrą metodą nauki jest też mapa skojarzeń, pozwalająca zapamiętać zagadnienia, które początkowo wydają się nam niemożliwe do przyswojenia – mówi **Anna Ostrowska-Tywanek**, nauczycielka matematyki w Ogólnokształcącym Liceum Lotniczym w Dęblinie.

Nie zaszkodzi także powtórzyć sobie dostępne testy z poprzednich lat, które pomogą w zapoznaniu się z konstrukcją samego egzaminu. – Po zrobieniu kilku, kilkunastu czy kilkudziesięciu próbnych arkuszy wiesz, jak one wyglądają, ile jest zadań, jaki jest stopnień ich trudności, a także, ile czasu masz na ich rozwiązanie – dodaje nauczycielka. Przypomina również, by rozwiązywać testy w całości, bez opuszczania tych zadań, które wydają się najprostsze, bo przed egzaminem warto powtórzyć wszystkie zagadnienia.

Czytaj, patrz, słuchaj

Najlepsze efekty w nauce możemy uzyskać, kiedy uczymy się aktywnie i angażujemy jak najwięcej zmysłów – przypominają specjaliści. W 1969 r. Edgar Dale opracował tzw. trójkąt efektywności zapamiętywania, według którego po 2 tygodniach pamiętamy tylko 10% z tego, co przeczytaliśmy, 20% tego, co usłyszeliśmy i 30% tego, co zobaczyliśmy. Według tej teorii skuteczna nauka to taka, która wymaga od nas podjęcia dodatkowych czynności, jak np. czytanie na głos czy wytłumaczenie danego zagadnienia drugiej osobie. W przygotowaniu do egzaminu z części matematyczno-przyrodniczej pomocne są dodatkowe eksperymenty przeprowadzane na lekcjach, które ułatwiają zapamiętywanie. – Kluczem do zrozumienia wyjątkowo trudnych zagadnień jest odpowiednie połączenie teorii i praktyki. Nauki ścisłe i przyrodnicze dzięki swojej różnorodności pasjonują wielu młodych ludzi, ponieważ wiedza z ich zakresu pozwala na zrozumienie otaczającego świata i występujących w nim zjawisk. W tym kontekście tak ważne wydaje się umożliwienie uczniom pracy w laboratoriach czy chociażby przeprowadzenia samodzielnie eksperymentów naukowych. Takie zaangażowanie kilku zmysłów z pewnością wpływa na efektywność nauki – podkreśla **Martyna Strupczewska**, kierownik programu edukacyjnego ADAMED SmartUP, który promuje dziedziny ścisłe i przyrodnicze wśród młodzieży w całej Polsce.

Równie ważny jak nauka jest… odpoczynek, zwłaszcza w przeddzień egzaminu. Warto zdecydować wtedy na spacer w parku czy aktywność fizyczną.

(EM.K.)

Kreatywność uwolniona!

Przedszkole bez zabawek

Dzieciaki z Przedszkola nr 43 przy ulicy Skautów w Lublinie przez cały ubiegły tydzień bawiły się bez tradycyjnych zabawek. Maskotki, misie, klocki, lalki i samochodziki zostały schowane, a dzieciaki zrobiły sobie własne zabawki z materiałów recyklingowych. – Było świetnie – twierdzą zachwycone maluchy.

Pomył na dni bez zabawek to wspólna inicjatywa pani dyrektor **Barbary Nawrockiej** i wychowawczyni grupy trzeciej pani **Anety Pawełczak**. – Był to projekt edukacyjny. Same nie wiedziałyśmy do końca jak zareagują dzieci, ale – jak się okazało – już nas pytają, kiedy będzie następny taki tydzień – przyznaje pani Aneta. Dzieci od poniedziałku do piątku same robiły swoje zabawki z materiałów recyklingowych. W ruch poszły nożyczki, taśma klejąca, opakowania po produktach spożywczych i kartony. Tematem tygodnia bez zabawek były „Służby ratunkowe", więc maluchy wykonywały znaki drogowe, pojazdy strażackie czy ratownicze. – Przez cały tydzień w żadnej z grup nikt nie dopytywał o zabawki – to było naprawdę zaskakujące, jak entuzjastycznie dzieci podeszły do tego projektu – podkreślała w piątek pani Aneta. W przedszkolu nr 43 już planowany jest kolejny taki tydzień. **(EM.K.)**

Wykonane własnoręcznie zabawki są o wiele ciekawsze – uznały przedszkolaki z „43"

Kodowanie – pierwsze koty za płoty

Młodzi „mObywatele" z „mLegitymacjami"

Najmłodsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie wzięli 29 marca udział w Dniu Kodowania. Wydarzeniu patronowało Ministerstwo Cyfryzacji.

W ramach godzin wychowawczych dla uczniów klas 1-4 w szkole przy Bursztynowej przeprowadzone zostały zajęcia kodowania bez komputera według przygotowanych przez ministerstwo scenariuszy. Uczniowie programowali gry w środowisku Scratch. Dodatkowo, dla całej społeczności szkoły przygotowano liczne konkursy QR Code oraz Kahoot z wykorzystaniem smartfonów.

W SP 51 po raz pierwszy w Lublinie wprowadzono „mLegitymację" szkolną, która jest dostępna w uczniowskich telefonach. Znajdują się w niej takie dane, jak w każdej innej legitymacji szkolnej: imię i nazwisko ucznia, data wydania, numer legitymacji, termin ważności, data urodzenia, PESEL, adres zamieszkania, czy nazwa i adres szkoły. Okres ważności nowego dokumentu jest tożsamy z okresem ważności wydanej uczniowi odpowiednio legitymacji szkolnej.

„mLegitymacja" to część rządowej aplikacji „mObywatel" wydawanej przez Ministerstwo Cyfryzacji. To bezpieczne i trudne do podrobienia narzędzie. Można ją zweryfikować wizualnie – ma takie zabezpieczenia jak hologram i animowana flaga **(EM.K.)**

Lubelskie maluchy wiedzą, co dobre i zdrowe

Festiwal Zdrowia Przedszkolaka

W środę 27 marca w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie odbyła się gala finałowa VI edycji Festiwalu Zdrowia Przedszkolaka „Jem kolorowo, ale zdrowo!". Punktem kulminacyjnym wydarzenia był koncert, podczas którego na scenie zaprezentowała się ponad setka laureatów zorganizowanych w ramach festiwalu konkursów.

W tegorocznej edycji festiwalu wzięła udział rekordowa liczba ponad 470 przedszkolaków z blisko 50 placówek z Lublina i województwa. W ubiegłą środę laureaci przedszkolnych konkursów spotkali się na finałowej gali w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Przyrodniczego. Poprzedziły ją warsztaty, muzyczne pokazy i występy artystyczne.

Festiwal organizowany jest przez przedszkola należące do miejskiej sieci przedszkoli i szkół promujących zdrowie we współpracy ze Studenckim Kołem Naukowym Dietetyków Wydziału Nauk o Żywności i Biotechnologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie. **lubelski.pl**

Pielęgnują pamięć o swoim patronie

Warto czytać Kraszewskiego

W imieniny Józefa Szkoła Podstawowa nr 47 w Lublinie obchodziła święto patrona – Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Rokrocznie odbywa się też międzyszkolny konkurs wiedzy „Józef Ignacy Kraszewski – wzorem dla współczesnego człowieka", objęty patronatem honorowym Prezydenta Miasta Lublin. W tegorocznej, VII edycji rywalizowali uczniowie szkół podstawowych z całego województwa – najlepsze okazały się uczennice kl. Va: **Lena Dragan**, **Oliwia Stańko** i **Martyna Terlecka** ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Przedszkola im. J. I. Kraszewskiego w Wisznicach. Dziewczynki doskonale napisały test składający się z 50 pytań dotyczących życia J. I. Kraszewskiego i odpowiedziały na pytania związane z „Obroną Głogowa" i fragmentami „Starej baśni". Przygotowały także pracę plastyczną dotycząca dzieł Kraszewskiego pt. „Motyw zakładania grodu".

Kraszewski, choć obecnie nieco zapomniany, wciąż jest popularnym autorem, zwłaszcza wśród starszych czytelników. – Jego książki wciąż są wypożyczane, zarówno przez panie jak i panów. Niestety, nie jest już obecnie wznawianym autorem, a egzemplarze, które mamy w bibliotece, są mocno „zaczytane". Chcielibyśmy dokupić nowe, ale niestety nie ma gdzie – powiedziała „Nowemu Tygodniowi" pracownica jednej z filii MBP w Lublinie. Uczniowie SP nr 47 dokładają swoja cegiełkę do upamiętnienia autora nie tylko przez konkurs – tradycją szkoły kierowanej przez **Pawła Krysa** jest także doroczna wizyta uczniów klas szóstych w muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie. To placówka zaprzyjaźniona ze szkołą.

EMILIA **KALWIŃSKA**

Dzień Patrona w SP nr 47 w Lublinie

Oryginalna gra IPN

Z misiem Wojtkiem szlakiem Armii Andersa

28 marca w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie odbyły się lubelskie eliminacje do I ogólnopolskiego turnieju gry „Miś Wojtek".

Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści rywalizowali w dwóch kategoriach: kadeci (klasy 4-6) oraz juniorzy (klasy 7 i 8 oraz gimnazjaliści). Drużyny, które zajęły pierwsze miejsce w regionalnych rozgrywkach, dostały się do wielkiego finału, który odbędzie od 20 do 22 maja 2019 w Wesołej w siedzibie 1 Brygady Pancernej. „Miś Wojtek" to edukacyjna gra planszowa oparta na prawdziwej historii. Gra dostępna w IPN przeznaczona jest dla 2–5 graczy w wieku od 6 lat; przeciętny czas rozgrywki to ok. 30 min. – „Miś Wojtek" ukazuje dzieje Polaków wywiezionych z terenów okupowanych przez Związek Sowiecki i ich długą wędrówkę z Rosji, przez Iran, Palestynę, Egipt i Włochy aż do Szkocji – mówi **Dawid Florczak** z IPN Lublin.

Gra rozpoczyna się we wrześniu 1939 r., kiedy Polskę zaatakowały Niemcy i Związek Sowiecki. Z ziem okupowanych przez ZSRR tysiące polskich rodzin wywieziono wówczas pociągami w głąb Rosji. W 1941 r. Niemcy nieoczekiwanie napadły na Związek Sowiecki. Wtedy Józef Stalin wyraził zgodę, aby z wywiezionych i osadzonych w obozach pracy Polaków utworzyć polskie wojsko. Po pogorszeniu się stosunków polsko-sowieckich w marcu 1942 r. polscy żołnierze i cywile, pod wodzą gen. Władysława Andersa, opuścili ZSRR, aby wesprzeć siły brytyjskie w walce z Niemcami. W drodze do Iranu uciekinierzy ze Związku Sowieckiego, żołnierze jednego z oddziałów, kupili od przygodnie napotkanego chłopca małego niedźwiadka. Nadali mu imię Wojtek i wcielili do polskiej armii. Wojtek przeszedł z żołnierzami cały szlak bojowy. Dzielił ich dole i niedole, radości i smutki, dając im wiele okazji do uśmiechu i pomagając w potrzebie. Pilnował wyposażenia, a w czasie słynnej bitwy o Monte Cassino donosił żołnierzom amunicję. W grze, podążając szlakiem żołnierzy 2. Korpusu Polskiego, zbieramy pamiątki związane z losami żołnierzy i ich słynnego niedźwiedzia, Wojtka. Kto zbierze najlepszy zbiór pamiątek, zwycięża.

(OPRAC. **EM.K.**)

FOT. DAWID FLORCZAK/IPN LUBLIN
Zwycięzcy lubelskich eliminacji

Juniorzy: I miejsce – drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Mełgwi, II miejsce ex aequo – dwie drużyny ze Szkoły Podstawowej im. Ireny Kosmowskiej w Krasieninie, III miejsce – drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Stołpiu.
Kadeci: I miejsce – Drużyna z Zespołu Szkół im. ks. Stanisława Brzóski w Zalesiu, II miejsce – drużyna z Zespołu Szkół im. ks. Stanisława Brzóski w Zalesiu, III miejsce ex aequo – drużyny ze Szkoły Podstawowej im. ks. Jerzego Popiełuszki w Kolechowicach i ze Szkoły Podstawowej w Opatkowicach.

Turniej pełen emocji

Dołączyli do „Gwiaździstej Eskadry"

19 marca 2019 r. w sali multimedialnej lubelskiego oddziału IPN odbyły się eliminacje do II Turnieju Gwiaździstej Eskadry. Młodzi pasjonaci lotnictwa grali w gry planszowe poświęcone samolotom bojowym i rozwiązywali zadania.

Uczestnikom udostępniono w IPN następujące gry: „7. obrona Lwowa", „111. alarm dla Warszawy" i „303. bitwa o Wielką Brytanię".

– Trwające przez wiele godziny rozgrywki, pełne emocji do ostatniej chwili, wyłoniły zwycięskie drużyny, które będą reprezentować barwy naszego regionu w czerwcowym, wielkim finale w Dęblinie – mówi **Dawid Florczak** z IPN Lublin. Wielki finał odbędzie się w stolicy polskiego lotnictwa, w dniach 10–12 czerwca 2019 r. W zeszłym roku jedną z nagród był lot samolotem nad Dęblinem. Trzyosobowe drużyny startowały w dwóch kategoriach wiekowych: kadeci – szkoły podstawowe i juniorzy – szkoły średnie. Pomysłodawcą turnieju i jego ogólnopolskim koordynatorem jest dr **Mateusz Marek** z IPN w Warszawie. **(EM.K.)**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan

Angelice i Piotrowi 27 marca o godzinie 13.50 urodził się syn Filip

Annie i Dawidowi 28 marca o godzinie 1.20 urodził się syn Krzysztof

Beacie i Kamilowi 25 marca o godzinie 1.55 urodził się syn Cezary

Darii i Darkowi 27 marca o godzinie 9.03 urodziła się córka Luiza

Hannie i Danielowi 28 marca o godzinie 16.45 urodziła się córka Tosia

Joannie i Rafałowi 23 marca o godzinie 19.40 urodziła się córka Maria

Justynie i Emilowi 28 marca o godzinie 17.30 urodził się syn Antoś

Karolinie i Andrzejowi 23 marca o godzinie 2.00 urodził się syn Oliwier

Karolinie i Grzegorzowi 26 marca o godzinie 20.25 urodził się syn Ignacy

Magdalenie i Rafałowi 26 marca o godzinie 12.00 urodziła się córka Julia

Marcie i Łukaszowi 28 marca o godzinie 14.20 urodził się syn Michał

Natalii i Piotrowi 26 marca o godzinie 10.30 urodziła się córka Zuzia

Patrycji i Jarosławowi 27 marca o godzinie 18.05 urodził się syn Fabian

Sylwii i Tomaszowi 26 marca o godzinie 6.35 urodziła się córka Daria

Jedenastka laureatów i czwórka wyróżnionych

Przedszkolaki malowały piłkarza stulecia

Laureaci konkursu

Znamy już laureatów konkursu plastycznego „Piłkarz", zorganizowanego dla przedszkolaków przez Ognisko TKKF Omega i Młodzieżowy Dom Kultury nr 2 w Lublinie. Jury pod przewodnictwem artysty grafika Stanisława Bałdygi nagrodziło autorów, jak przystało na konkurs o tematyce piłkarskiej, jedenastu prac, a czterem przyznało wyróżnienia.

– Prace, które stworzyły dzieci, były inspirowane plebiscytem z okazji setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, w którym wybraliśmy „Piłkarza Stulecia" – **Władysława Żmudę** i najlepszą „11" oraz czterech rezerwowych. Konkursowa kapituła miała nie lada orzech do zgryzienia, bo poziom prac był bardzo wysoki – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, współorganizator konkursu.

Laureatami konkursu zostali: **Laura Jabłońska** i **Jadwiga Kowalczyk** (Przedszkole nr 50, nauczyciel: **Jolanta Ipnar**), **Jan Niewiadomski** (Szkoła Podstawowa nr 24, nauczyciel: **Renata Ślusarczyk**), **Mateusz Miedziak**, **Milena Jońska** i **Piotr Nazarkiewicz** (Przedszkole nr 22, nauczyciel: **Ewa Nazarkiewicz**), **Lena Celińska** (Przedszkole nr 63, nauczyciel: **Beata Kaznowska**), **Jakub Budzyński** (Przedszkole nr 64, nauczyciel: **Daria Fuszara**), **Jakub Raciborski** (Przedszkole nr 84, nauczyciel: Ewelina Bodys) i **Martyna Chmielik** (Przedszkole nr 7, nauczyciel: Anna Janek).

Wspaniałą rezerwę (wyróżnieni) tworzą: **Hubert Sykuła** (Przedszkole Integracyjne nr 39, nauczyciel: **Ewa Szewczyk**), **Lena Bartuzi** (Przedszkole nr 25, nauczyciel: **Monika Gardas**), **Jan Glanowski** (Przedszkole nr 64, nauczyciel: **Daria Fuszara**), **Kaja Smolińska** (Przedszkole nr 50, nauczyciel: Joanna Kokoszkiewicz), **Katarzyna Jagiełło** (Przedszkole nr 7, nauczyciel: **Anna Janek**).

Prace młodych artystów można oglądać w Galerii po 111 Schodach w MDK nr 2 przy ul. Bernardyńskiej. **BS**

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą łagodne, miłe oraz spragnione dowodów troski i sympatii. Tydzień sprzyja zawodowym pomysłom, które przyniosą wam uznanie. Możecie dużo zyskać. W środę miła niespodzianka.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki będą miały ochotę ruszyć się z domu na duże zakupy, odnowić garderobę i ozdobić się modnymi dodatkami. Przy okazji umówią się z kilkoma znajomymi na ważne rozmowy. W piątek szansa na niezwykłe spotkanie.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)

Bliźnięta będą energiczne i wesołe. Warto rozpoczynać nowe przedsięwzięcia i omawiać zawodowe plany. Już w poniedziałek okaże się, że zasłużyliście na nagrodę – nie żałujcie sobie ulubionej potrawy lub wybierzcie się z przyjaciółmi do kina.

Rak (22.06 – 22.07)

Raki będą nerwowe i rozkojarzone. Zalecany odpoczynek i relaks. Nie przejmujcie się tylko za bardzo towarzyskimi nieporozumieniami. Wszystko i tak wyjaśni się na waszą korzyść.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy czeka bardzo dobry tydzień pełen miłych wzruszeń. Lwy będą spotykać się z ważnymi osobami i zdołają przekonać kogoś do swoich planów. Macie też szczęście w miłości, ale unikajcie niepotrzebnych przechwałek.

Panna (24.08 – 22.09)

Panny będą ostrożne i niechętne nowym pomysłom. Nawet jeśli pojawią się korzystne okazje czy możliwość rozpoczęcia nowych spraw, to zachowacie dystans. Humor odzyskacie wśród przyjaciół i przy dobrym jedzeniu.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi zapragną iść do kina lub teatru i wrócą do ulubionej lektury. Sprawom zawodowym nie poświęcą więcej czasu, niż jest to niezbędne. Warto zadbać o zdrowie i nie przejmować się tak bardzo odchudzającą dietę.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony będą bardzo zapracowane. Chętnie uporają się z zaległymi sprawami, a wobec konkurentów okażą się bezwzględnie i silnie. Tydzień sprzyja sukcesom zawodowym. W miłości unikajcie władczego tonu – nie każdy jest waszym podwładnym!

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce czeka nerwowy tydzień. Mogą nawet ujawnić się ukryci dotąd wrogowie. Lepiej spotkać się w gronie wypróbowanych przyjaciół i nie zdradzać wszystkim swoich genialnych pomysłów zawodowych.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce zapragną zadbać o swoje zdrowie, poćwiczą na siłowni z samego rana, a potem zjedzą zdrowy posiłek. Tydzień będzie udany, ale w uczuciach zapowiada się trochę zazdrości i drobnych nieporozumień.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki czeka bardzo dobry tydzień. Będą czarować wszystkich swoim wyjątkowym urokiem. Nikt im się nie oprze – warto umówić się na randkę. Przyśni się wam ciekawy sen. Pomyślcie chwilę, co też może on znaczyć.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryby zajmą się rodzinnymi sprawami. Będziecie opiekować się dziećmi, podlewać kwiatki i prasować obrusy. Ryby, które lubią gotować, mają szansę odnieść wielki sukces kulinarny. Być może słodkie ciastko sprawi, że ktoś straci dla was głowę.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

– Nauczycielka wysyła mnie do gabinetu dyrektora za coś, czego nie zrobiłem...
– A czego nie zrobiłeś?
– Pracy domowej.

***

Pani od biologii pyta Jasia:
– Jasiu, wymień mi 5 zwierząt mieszkających w Afryce.
Na to Jaś:
– 2 małpy i 3 słonie.

***

Dzieci piszą wypracowanie o tym, jak wyobrażają sobie pracę informatyka. Nie pisze tylko Karol.
– Dlaczego nie piszesz? – pyta go nauczycielka.
– Czekam, aż mi się otworzy edytor tekstu.

***

Benedykt XVI miał wszystkie teksty obcojęzyczne zapisane fonetycznie po niemiecku. Podczas zakończenia nabożeństwa w Polsce chciał pozdrowić Polaków. Szuka po kieszeniach, w notatkach – nic. Nagle znajduje jakąś bardzo starą kartkę. Uradowany czyta:
– „Obrońcy Westerplatte! Poddajcie się! Nie macie żadnych szans".

***

Jaki jest najbardziej ateistyczny znak zakazu? Zakaz nawracania.

***

Dwóch chłopców chwali się posadami wujków:
– A mój wujek to jest dyrektorem! I wszyscy mówią do niego „Proszę Pana!"
Drugi chłopiec na to :
– Ha! A mój wujek jest biskupem i wszyscy mówią do niego „Ekscelencjo!"
Wtedy wtrąca się Jasio:
– He! A mój wujek waży 200 kilo i wszyscy mówią do niego „O Boże!"

***

– Czym się różni mąż od narzeczonego?
– Zamiast kwiatów kupuje warzywa.

***

Rozmawiają dwaj psychiatrzy:
– Wiesz co, mam rewelacyjnego pacjenta. Cierpi na rozdwojenie jaźni.
– A co w tym rewelacyjnego?
– Obydwaj mi płacą.

***

W gabinecie lekarskim pacjent łamiącym się głosem pyta:
– Panie doktorze, te tabletki, które mi pan przepisał, są na wzmocnienie?
– Tak, a w czym problem?
– Nie mogę odkręcić fiolki.

***

Bliźniaki wracają ze szkoły i od progu wołają:
– Mamo, mamo! Wygrałaś konkurs klasowy „Czyja mama jest najpiękniejsza?". Wszyscy głosowali na swoje własne mamy, a ty dostałaś dwa głosy....

***

Byłem dzisiaj na siłowni. Przywieźli nową maszynę, całkiem fajna. Po pół godzinie jednak miałem dość: spuchłem, rzygać mi się chciało.
Ale naprawdę ma wszystko! Żelki, snickersy, marsy, kit-katy.

***

Przychodzi baca do sklepu i pyta:
– Jest kiełbasa?
– Jest, beskidzka – odpowiada sprzedawca
– Bes cego?

W kręgu wielkiej Tajemnicy

Zwiastowanie Nadziei

25 marca Kościół obchodził uroczystość Zwiastowania Pańskiego. W Kościele prawosławnym jest to jedno z dwunastu najważniejszych świąt – Zwiastowanie Bogurodzicy zostało tam wprowadzone już w V w. W Kościele katolickim przyjęło się od panowania papieża św. Grzegorza na przełomie VI/VII w.

Dotyczy ono zdarzenia dokładnie opisanego w Ewangelii św. Łukasza (Łk, 1 26 – 31, 35, 38), kiedy to archanioł Gabriel zwiastował Pannie Maryi, że zstąpi na Nią Duch Święty i porodzi syna, którego nazwie imieniem Jezus, a będzie to Syn Boży. Od 25 marca do 25 grudnia – Bożego Narodzenia mija równo dziewięć miesięcy, tyle ile trwa ciąża.

Znaki w Nazarecie

W swoich początkach wydarzenie to miało wysoką rangę, gdyż było uważane za święto Pańskie. Akcentowano nie tylko moment zwiastowania, co wcielenie Chrystusa Pana, czyli pierwszy akt Jego przyjścia na ziemię i rozpoczęcie dzieła naszego zbawienia. Z czasem lud nadał mu charakter maryjny, pierwszą osobą czyniąc Maryję jako „Błogosławioną między niewiastami", wybraną w planach Boga na Matkę Zbawiciela.

Już w IV w. w Nazarecie powstała bazylika Zwiastowania. Józef z Tyberiady – Żyd, który przeszedł na chrześcijaństwo, wybudował kościół w miejscu, gdzie według podania miał stać domek św. Rodziny. Budowla przetrwała do XI w., kiedy krzyżowcy zbudowali większą świątynię, która z kolei przetrwała aż do 1955 roku, kiedy to franciszkanie wystawili nowy, bardziej okazały kościół, który istnieje do dzisiaj W jego pobliżu znajduje się synagoga zbudowana na miejscu tej, w której Chrystus często przebywał i nauczał. W Nazarecie jest też studnia Maryi. Na tym miejscu stał kiedyś kościół poświęcony św. Gabrielowi, którego imię oznacza „Bóg jest moją siłą"

Błogosławionaś Ty…

Powszechnie, moment Zwiastowania upamiętniają dwie modlitwy: „Pozdrowienie Anielskie" i „Anioł Pański". Pierwsza z nich składa się z pozdrowienia archanioła, z radosnego okrzyku św. Elżbiety i z modlitwy Kościoła. Na słowach pozdrowienia Gabriela „łaski pełna" – Kościół oparł wiarę w Niepokalane Poczęcie Maryi. Słowa św. Elżbiety „Błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego" zawierają część pozdrowienia anioła „Błogosławionaś między niewiastami". Do XVI w. odmawiano tylko słowa anioła i św. Elżbiety. Papież św. Pius V oficjalnie wprowadził resztę słów, które są odmawiane do dnia dzisiejszego, a przez wieki odmawiały ją miliony wiernych i święci. Do rozpowszechnienia „Pozdrowienia Anielskiego" przyczyniło się „Nabożeństwo do trzech Zdrowaś". Propagowało je wielu świętych, jak np. w XVIII w. św. Leonard z Porto Maurizio i św. Alfons Liguori, a w XIX w, Jan Bosko. Jedni rozpowszechniali to nabożeństwo dla uproszenia sobie trzech cnót: wiary, nadziei i miłości; inni dla zachowania potrójnej czystości: niewinności, czystości i celibatu; jeszcze inni dla uproszenia sobie łaski dobrej śmierci i zbawienia duszy. W XII w. „Pozdrowienie Anielskie" zostało wprowadzone do liturgii w formie antyfony do mszy św. w IV Niedzielę Adwentu.

Najbardziej jednak do rozpowszechnienia modlitwy „Zdrowaś Maryjo" przyczyniła się praktyka odmawiania różańca świętego.

Anioł Pański

Historia drugiej modlitwy związanej ze Zwiastowaniem sięga wieków średnich, kiedy to biciem dzwonów wyznaczano trzy pory dnia: ranek, południe i wieczór. Z powodu braku zegarów był to zwyczaj bardzo praktyczny. „Anioł Pański" odmawiany w południe przypomina scenę Zwiastowania i to, co się w niej dokonało. Mimo upływu wieków ta prosta modlitwa zaczerpnięta z Pisma Świętego zachowała do tej pory swoją siłę, radość i blask. Codziennie o 12– tej odmawia ją papież, często spotykając się przy tej okazji z wiernymi gromadzącymi się na placu św. Piotra, którym po modlitwie udziela błogosławieństwa.

Scena Zwiastowania, to jeden z ulubionych tematów malarstwa religijnego. Najdawniejsze zachowane przedstawienie sceny Zwiastowania Maryi pochodzi z II w. i zachowało się w katakumbach św. Pryscylli. Maryja siedzi na krześle, przed Nią stoi anioł w postaci młodzieńca, w tunice i paliuszu, bez skrzydeł, gestem ręki wyraża rozmowę. Podobne malowidło znajduje się w katakumbach św. Piotra i Marcelina. Od IV w. Gabriel malowany jest ze skrzydłami. Ma on zwykle w ręce laskę podróżną lub lilię, symbol czystości. Często nad Maryją unosi się Duch Święty w postaci gołębicy, a Matka Boża trzyma w dłoni gałązkę oliwną.

W tradycji ludowej wierzono, że od święta Zwiastowania za sprawą Maryi, ziemia otwiera się na przyjęcie ziarna, a także, że Matka Boża, której anioł zwiastował macierzyństwo, ogrzewa ziemię i dzięki temu topnieją lody, ziemia pokrywa się zielenią i kwiatami, Z radością wypatrywano pierwszych bocianów na niebie, bo jeśli nie przyleciały na św. Józefa – 19 marca, to na pewno: „Na zwiastowanie, bocian na gnieździe stanie". Bociany uchodziły za symbole szczęścia, dostatku i powodzenia, dlatego gospodarze naprawiali stare gniazda bocianie. Na przylot tych ptaków pieczono też z ciasta tzw. „pieczone łapki" i wkładano do gniazd. Niektórzy wciągali na dachy stare drewniane koła, które miały zachęcać te ptaki do budowania gniazd. Zgodnie z innym przysłowiem: „Na Maryi Zwiastowanie, jaskółka ze snu powstanie" wierzono, że obecność jaskółczych gniazd w zagrodzie wróży pomyślność, dlatego tradycja ludowa zakazywała ich niszczenia. Tego dnia obserwowano też pogodę, gdyż: „Jakie Zwiastowanie, takie Zmartwychwstanie". A gdy zdarzyła się burza, zapowiadał się urodzajny rok.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

ZAPOWIEDŹ III SYNODU ARCHIDIECEZJI LUBELSKIEJ

Odnowić wiarę na ziemi lubelskiej

Św. Jan Paweł II będzie patronem III Synodu Archidiecezji Lubelskiej. Zwołanie tego zgromadzenia zapowiedział metropolita lubelski, abp Stanisław Budzik, w swoim liście pasterskim, odczytanym wiernym w IV niedzielę Wielkiego Postu.

Pierwszy Synod Diecezji Lubelskiej został zwołany przez biskupa Mariana Leona Fulmana w 1928 roku. Odbył się on w dniach 25-27 września 1928 roku, a jego celem było uporządkowanie prawa diecezjalnego w oparciu o opublikowany wcześniej Kodeks Prawa Kanonicznego. Statuty synodalne, po opublikowaniu, zaczęły obowiązywać 31 marca, dokładnie 90 lat temu.

II Synod Diecezji Lubelskiej był przeprowadzony w latach 1977-1985 z inicjatywy biskupa **Bolesława Pylaka**. Przedmiotem obrad było osiem szerokich zagadnień z życia lokalnego Kościoła: przepowiadanie słowa Bożego, posługa katechetyczna, życie liturgiczne, kapłani diecezjalni, posługa instytutów zakonnych, apostolat świeckich, struktury duszpasterskie i działalność pastoralna. Dokumenty tego synodu obowiązują nadal i wiele z nich nie straciło swej aktualności. „Niemniej jednak, od zakończenia tamtego synodu upłynęły już 34 lata, w czasie których nastąpiły w naszej ojczyźnie i na świecie gruntowne, wręcz rewolucyjne przemiany polityczne, społeczne i kulturowe, mające wielki wpływ na sytuację w jakiej Kościół powszechny i Kościoły lokalne pełnią swoją misję" – podkreśla w swoim liście abp **Stanisław Budzik**. – „Chodzi o to, aby nasz Kościół, będący cząstką Kościoła powszechnego stawał się coraz bardziej domem i szkołą komunii. Komunia, to w tym wypadku wspólnota serc zakorzeniona w Bogu i solidarna z człowiekiem. Takie zadanie postawił przed nami na początku tego tysiąclecia św. Jan Paweł II."

Przygotowania do synodu potrwają rok. Jego ustalenia we wspólnotach parafialnych, mają być szkołą dla rozdartego konfliktami świata i dla naszej podzielonej ojczyzny. „Tak więc przed nami duże wyzwanie, na miarę słów św. Jana Pawła II, który wołał czterdzieści lat temu: „Niech zstąpi Duch Twój – i odnowi oblicze ziemi". W tym wypadku, jak pisze z przekonaniem nasz arcybiskup, oblicze Archidiecezji Lubelskiej.

ELŻBIETA **KASPRZYCKA**

Cykl wykładów na setną rocznicę urodzin św. Jana Pawła II

Zniszczone papieskie buty

Wielkimi krokami zbliża się setna rocznica urodzin Jana Pawła II, która przypadnie 18 maja 2020 roku. Jubileusz zainspirował naukowców z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego do zorganizowania cyklu intrygujących wykładów. Ostatni z nich, pełen anegdot, odbył się w środę 20 marca i był niekonwencjonalnie zatytułowany „Od zniszczonych butów do antropologii daru. Geneza personalizmu św. Jana Pawła II".

Wspomniany wykład wygłosił, a w zasadzie opowiedział – wykład był przeplatany licznymi anegdotami o ks. Karolu Wojtyle – Janie Pawle II, ks. dr hab. **Krzysztof Gryz**, wykładowca Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Poświęcił w nim uwagę tematowi, który dla papieża Polaka był od zawsze niezwykle ważny, czyli człowiekowi, stąd w tytule fraza „Od zniszczonych butów do antropologii daru", antropologia jest bowiem nauką o człowieku; o różnych przejawach jego egzystencji (na przestrzeni dziejów): od biologicznej, po kulturową i religijną. Papieża interesował człowiek m.in. w zdolności i umiejętności do bezinteresownego daru siebie samego. Człowiek może w pełni się zrealizować, w pełni siebie urzeczywistnić tylko w aktach bezinteresownego daru siebie samego. Człowiek jest do tego zdolny dzięki miłości. Oczywiście najdoskonalszym i niedoścignionym wzorcem tej miłości, a także wzorcem bycia darem dla innych, jest Jezus Chrystus i jego ofiara na krzyżu.

Chrystus – Człowiek

Chrystus jako najdoskonalszy Człowiek, ale także jak każdy zwykły człowiek – ze swoją konkretną, niepowtarzalną indywidualnością, własną historią życia – znajdował się w kręgu zainteresowań św. Jana Pawła II od zawsze. Jak wyjaśnił ks. prof. K. Gryz, człowiek interesował przyszłego papieża w czasach jeszcze w pełni „świeckich", gdy fascynował się literaturą, dramatem – wytworami ludzkiej kultury; w czasach gdy był aktorem Teatru Rapsodycznego.

Kiedy był już księdzem, duszpasterzem, poznawał konkretne ludzkie historie, szczególnie ludzi młodych, studentów. Modlitwa, przemyślenia i osobiste doświadczenia osób, z którymi się stykał, przyczyniały się do ukształtowania tego, co dzisiaj rozumiemy pod pojęciem nauczania św. Jana Pawła II.

Mija właśnie siedemdziesiąt lat, od kiedy został wikariuszem w parafii pw. św. Floriana w Krakowie. Tam właśnie – jak mówi jedna z historii przytoczonych przez krakowskiego wykładowcę o młodym Karolu Wojtyle – miały go zobaczyć studentki poszukujące duszpasterza. Według ich kryteriów był „odpowiedni" na duszpasterza akademickiego: miał m.in. niesforny kosmyk nad czołem, wskazujący na intelektualne zacięcie oraz niezwykle zniszczone buty. Jak później oceniały we wspomnieniach, te zniszczone buty wskazywały na osobowość, która dojdzie wszędzie tam, gdzie postanowi. Jak bardzo było to trafne, wskazał na wykładzie ks. K. Gryz, przedstawiając planszę z trasami wszystkich międzynarodowych pielgrzymek papieża Polaka – odbył ich 104 do 129 państw położonych na wszystkich kontynentach świata.

Tytan pracy

Papież był nie tylko niestrudzonym pielgrzymem, ale też tytanem pracy. Wciąż pisał: listy, encykliki, kazania, przemówienia. Ks. K. Gryz zapytał ks. abp. **Mieczysława Mokrzyckiego**, osobistego sekretarza papieża Jana Pawła II w latach 1996 – 2005, (a obecnie metropolitę lwowskiego), w jaki sposób powstawały te setki, jeśli nie tysiące tekstów. Wyglądało to tak, że Papież siadał, pochylony podpierał obiema dłońmi głowę i… dyktował. Przy sprawdzaniu tekstu z reguły wystarczyło nanieść jedną – dwie poprawki! – przytaczał ks. Gryz opis pracy Papieża nad tekstem wg słów ks. M. Mokrzyckiego. Papieżowi wystarczyło od pół godziny do półtorej godziny dyktowania, gdy chodziło o jakieś szczególnie ważne i dłuższe spotkania.

Pogrążony w modlitwie

Modlitwa ks. Karola Wojtyły, a potem papieża Jana Pawła II też była niezwykła, bardzo głęboka i bardzo długa. Ks. K. Gryz przytoczył własną obserwację z czasu pobytu w Rzymie, gdy widział przed poranną mszą św. modlącego się Ojca Świętego. Wyglądało to tak, jakby z kimś rzeczywistym, ale niewidocznym dla innych, prowadził dialog.

Z humorem opowiedział też historię dotyczącą, anegdotycznej długości modlitwy papieża. Podczas jednej z pielgrzymek do Polski Jan Paweł II miał się modlić w kościele, ale potrzebne było oświetlenie do odczytywanych przez niego tekstów. Jeden z księży z parafii zaproponował, że potrzyma nad tekstami mała lampkę. Nie spodziewał się jednak, że będzie to doświadczenie niemal ekstremalne, ze względu na czas modlitwy. Potem w kręgach duchownych – jak opowiadał ks. K. Gryz – żartowano, że to były okoliczności, które przyczyniły się do powstania czwartej tajemnicy różańca świętego, czyli Tajemnicy Światła.

Cykl wykładów, w ramach którego powyższy wykład został zaprezentowany nosi tytuł Konwersatorium Myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II „Filozof, teolog, poeta, papież". Jego organizatorem jest Instytut Jana Pawła II KUL.

Odnotujmy, że pierwszy wykład z tego cyklu pt. „Alienacja – problem wciąż aktualny" wygłosił w styczniu br. ks. prof. **Andrzej Szostek** (były rektor KUL), a drugi, pt. „Natura osoby ludzkiej jako projekt antropologii Jana Pawła II" wygłosił w lutym br. ks. prof. **Ireneusz Mroczkowski** (UKSW).

MONIKA **SKARŻYŃSKA**

31 MARCA. IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

W owym czasie przybliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie, mówiąc: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: „Ojcze, daj mi część własności, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swoją własność, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie, i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał na służbę do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola, żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: „Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu przymieram głodem. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mnie choćby jednym z twoich najemników". Zabrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Niebu i wobec ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". Lecz ojciec powiedział do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i weselić się, ponieważ ten syn mój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się weselić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: „Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". Rozgniewał się na to i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: „Oto tyle lat ci służę i nie przekroczyłem nigdy twojego nakazu; ale mnie nigdy nie dałeś koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". Lecz on mu odpowiedział: „Moje dziecko, ty zawsze jesteś ze mną i wszystko, co moje, do ciebie należy. A trzeba było weselić się i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się"». (Łk 15, 1-3.11-32)

Nasze powroty

Pod koniec swojego życia siedemnastowieczny malarz Rembrandt namalował słynny obraz „Powrót syna marnotrawnego". Na pierwszym planie artysta umieścił postaci: powracającego syna i witającego go ojca. Postać syna wskazuje na dramat bólu. Na nogach widoczne są rozpadające się chodaki, ukazujące poranione stopy, a brudne zniszczone ubranie jest w strzępach. Na twarzy syna widać wyraźne rysy i ból. Postać ojca wyraża wybaczenie i ulgę z powrotu już opłakanego syna. Dłonie ojca są symbolicznie różne. Jedna jest szeroka, twarda, spracowana, jakby męska. Druga zaś smukła i biała, jakby kobieca. Ojciec jest ubrany starannie, ale ubogo. Wybacza synowi grzechy oplatając go dłońmi.

Jedną z postaci drugiego planu jest wierny syn, który pozostał z ojcem w domu. Jest on bogato ubrany, a jego twarz wyraża zdziwienie i niezadowolenie z reakcji ojca na powrót niewiernego syna. Złości go to, że z taką czułością ojciec przyjął swego syna, który opuścił go i roztrwonił ofiarowane mu bogactwo. Widocznie nie jest zadowolony z powrotu swego brata. Rembrandt chciał w jak najlepszy sposób przedstawić treść chyba najbardziej znanej biblijnej przypowieści o nawróceniu. Droga powrotu była dla młodszego syna bardzo długa i bolesna. Prowadziła od momentu zdemaskowania pozornego szczęścia, aż do powrotu do rodzinnego domu, porzuconego wcześniej. A w domu cierpliwie czekał ojciec, który pomógł swojemu synowi na nowo odkryć godność dziecka. Swoim spojrzeniem potrafił wydobyć z marnotrawnego dobro, które zostało zakryte przez iluzje szczęścia.

Młodość jest często związana ze złym wykorzystaniem daru wolności. Bóg, podobnie jak ojciec z przypowieści ewangelicznej, jest pełen dobroci i zaufania. Jego miłość nie pozwala jednak na to, by ograniczał wolność człowieka. Dopiero kiedy ten odkrywa, że wolność przeradza się w swawolę i powoduje zniewolenie, otwierają się mu oczy. Przekonany wcześnie co do słuszności podjętej decyzji, nagle traci grunt pod nogami. Zaczyna dostrzegać, jak krótkowzroczne były plany z dala od domu ojca i marzenia na przyszłość. Koniec pozornej pomysłowości ma swoje miejsce pomiędzy świniami. Ta tragiczna po ludzku sytuacja robi miejsce na refleksję: „Wtedy zastanowił się…". Zaczyna się zmiana myślenia. Powrót do tego miejsca, które porzucił. Nawrócenie. Prawdziwe nawrócenie człowieka to nie tylko zaniechanie grzesznych czynów, ale rzeczywista przemiana serca, uznanie „za stratę" wszystkiego, co oddalało mnie od tego pędu „ku wyznaczonej mecie".

Wielki Post przynosi spodziewane owoce w naszym życiu wtedy, gdy odkrywamy w nim okazję do osobistego powrotu do Boga, pomnożenia dobra i świadczenia miłości w codziennych sytuacjach. Zwykle bardzo łatwo przychodzi nam usprawiedliwiać siebie, a jeszcze łatwiej oceniać i potępiać innych. Nasze grzechy przerażają nas, wolimy więc przed nimi uciec, zamaskować je pięknie brzmiącymi słowami i wyszukanymi motywacjami. Przyznać się do słabości, błędu, własnej niewystarczalności – to bardzo trudne. O wiele łatwiej jest żyć w przekonaniu, że w naszym życiu i postawach wszystko jest w porządku, że nic nie wymaga zmiany.

KS. LESZEK **SMOLIŃSKI**, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
- Poradnie specjalistyczne
- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z języka francuskiego z możliwym dojazdem do ucznia. Tel. 517 843 909

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwietnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, ,tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości I długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:

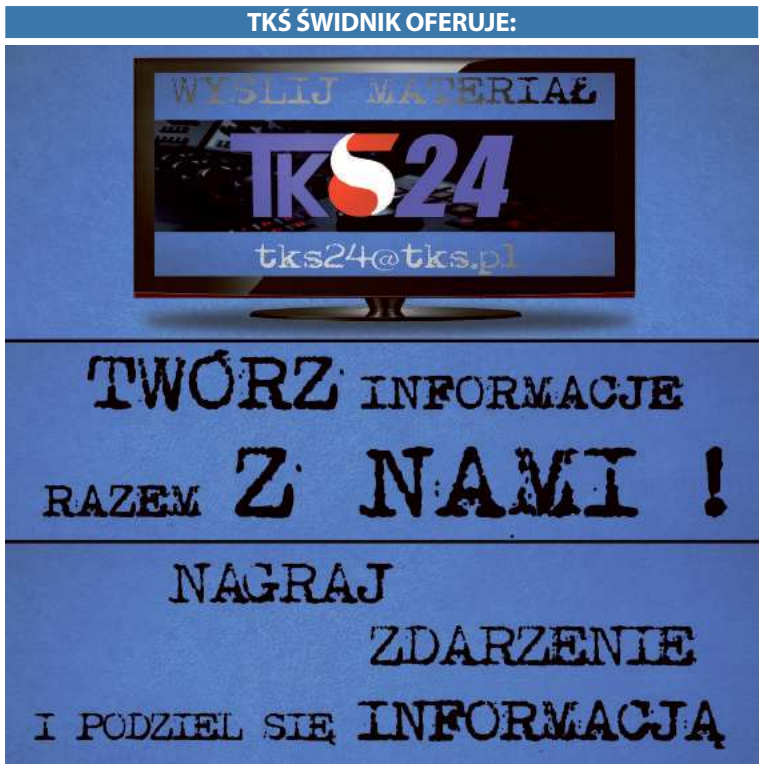

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.

Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł.

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt. , tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butlę gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchenkę turystyczną, 2 palnikową i butlę gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga" nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskietki + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kożuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie", komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może by zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem, ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE

www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być koleją, tel. 604 858 729

USŁUGI

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekty, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwu mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie raufazą, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieloletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia.

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krępiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam mieszkanie przy ul. Kopernika w Świdniku, II p., 2 pokoje, 45 mkw. Tel. 604 250 152

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam dom w miejscowości Żurawniki, gm. Mełgiew, budynki gospodarcze, działka 0,20 ha. Tel. 81 467 06 53, 783 242 973

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje + kuchnia 62 mkw, parter, duży balkon, piwnica, własnościowe, na osiedlu Świdnik-Wschód, blisko przedszkole, market, szkoła. Tel. 723 738 184

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam 2 mieszkania 94m2 i 78,5 m2 w kamienicy w pionie w Lublinie przy deptaku. Tel. 691 636 371

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krępcu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie, III piętro, 3 pokoje, duży balkon, wybudowane w 1997 roku, osiedle Wchód w Świdniku, tel. 889 169 377

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 62m2 M-4 w Świdniku, własnościowe, parter (z dożywociem) za gotówk. Tel. 723 738 184, po godz. 16.00

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł, tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2 , czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służy na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący si pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

zamieni na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamieni ę 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub 1 piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeligowskiego) rezydencja ogrodzona, Czechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysoce rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchaun, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej i wiek, przystępna cena, tanio. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Lokal stancja, 8,6m², Świdnik, parter, nowe budownictwo, opomiarowane, media, cena do uzgodnienia. Tel. 609 953 354

Mieszkanie w Świdniku 54,70 p.4/4, 3 pokoje, balkon własnościowe. Tel. 505 164 842

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraż, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², i 2 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię mieszkanie 51m², Węglin Południowy, działkę budowlaną 1000m² i działkę ogrodniczą 2000m², na dom w Lublinie lub w pobliżu Lublina. Tel. 513 348 687

Zamienię M-4 w Świdniku, własnościowe, parter, 62m², na M-3 własnościowe na parterze lub I piętrze w Świdniku ewentualnie dom z małą działką w Jackowie, Dominowie, Turce i tych okolicach. Tel. 723 738 184

Zamieni ęM-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może by do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Lublinie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729Przyjmę do siebie Panią na stancję do wspólnego pokoju w Lublinie, cena 150 zł tel. 513 40 17 92

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancje, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Mieszkanie w Świdniku, 2 pokoje, częściowo umeblowane, 800,00 zł + gaz + prąd + woda. Tel. 530 888 462

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kołach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 200zl/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel. 694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcze. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjną) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Sławatycze, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedzku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa – Terespol – sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krępcu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysoce rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Podejmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podcięcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeladniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dziennej w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidzka, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuj pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidzka (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Rencistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniach lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Mężczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

MATRYMONIALNE

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Usługi matrymonialne, duży wybór ofert. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

Poznam Pana w wieku 70-80 lat, tak jak ja odczuwającego samotność, tel. 513 40 17 92

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

Usługi matrymonialne, 26-letnia tradycja. Tel. 81 747 19 05, 663 919 260

MOTORYZACJA

Skoda Roomster 1,4 diesel, cena 13 999 zł. Tel. 691 701 555 (Mełgiew)

Daewoo Espero. Tel. 662 063 626

Toyota RAV 4, 2004 rok, poj. 2,0, D4D, 116 KM, bardzo bogate wyposażenie + opony zimowe, cena 18 800 zł. Tel. 509 866 941

Volvo V40, 2001 r, Cena 2,5 tys. zł. Tel. 602 839 559

Pilnie sprzedam skuter marki Fresco, w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Tel. 887 039 439, 504 651 114, 81 532 84 38.

Ford Focus 2006/7, przebieg 96780 km, benzyna, 5D, czarny, cena 14000 zł do negocjacji. Tel. 662 384 588

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

Poniedziałek 1.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Robaczki z zaginionej dżungli 9:00
Kurier 12:15
Ciemno, prawie noc 14:00, 20:00
Miłość i Miłosierdzie 14:15, 16:15, 17:45

Przedszkolanka 16:00, 18:15
Złodziejaszki 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

Wtorek 2.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica 8:30
Robaczki z zaginionej dżungli 9:30
Ciemno, prawie noc 14:00, 20:00
Kurier 14:00
Przedszkolanka 16:00, 18:15
Miłość i Miłosierdzie 16:15, 17:45
Złodziejaszki 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

Środa 3.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Władcy przygód. Stąd do Oblivio 9:00
Robaczki z zaginionej dżungli 9:30
Kurier 13:30
Ciemno, prawie noc 14:00, 20:00
Przedszkolanka 16:00, 18:15
Miłość i Miłosierdzie 16:15, 17:45
Złodziejaszki 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Corgi, psiak Królowej 15:45
Kapitan Marvel 17:30, 20:00

Czwartek 4.04

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
Władcy przygód. Stąd do Oblivio 8:30
Robaczki z zaginionej dżungli 9:30
Miłość i Miłosierdzie 13:30, 17:45
Ciemno, prawie noc 14:00, 18:15
Przedszkolanka 16:00, 20:15
Kurier 16:15
Złodziejaszki 19:45

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kapitan Marvel 9:15, 11:45

Piątek 5.04

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kapitan Marvel 9:15
Powrót Bena 19:30

Sobota 6.04

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kapitan Marvel 17:00
Ciemno, prawie noc 19:30

Niedziela 7.04

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Kapitan Marvel 17:00
Kraina wielkiego nieba 19:30

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Pełny repertuar na stronie www.cinema-city.pl/kina/lublinplaza i www.cinema-city.pl/kina/felicity#

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Pełny repertuar na stronie www.multikino.pl/kino/lublin/repertuar

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY
3.04- Pinokio godz. 9:30
3.04- Pinokio godz. 12:30
4.04- Pinokio godz. 9:30
4.04- Pinokio godz. 12:30
5.04- Ludzie inteligentni godz. 20:00
6.04- Zwiedzanie teatru godz. 14:30
6.04- Ludzie inteligentni godz. 18:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA
3.04- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00
4.04- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00
5.04- Podwójne życie Weroniki godz. 19:00
7.04- Szewczyk Dratewka- bajka do zjedzenia godz. 12:00

TEATR STARY
1.04- Kino w Teatrze Starym „Winni" godz. 18:00
2.04- Bitwa o kulturę. Antyk: instrukcja obsługi godz. 18:00
3.04- Sophie Zelmani „Sunrise" godz. 19:00
4.04- Ponad granicami. Ecclesia in Europa- Kościół w Europie godz. 18:00
7.04- Mała muzyka godz. 16:00
7.04- Mała muzyka godz. 17:30

TEATR MUZYCZNY
1.04- „Nie taki STRASZNY DWÓR"- opera w pigułce godz. 11:00
3.04- Ania z Zielonego Wzgórza godz. 10:00
4.04- Ania z Zielonego Wzgórza godz. 10:00
5.04- Czy można w taką noc...ZAKOCHAĆ SIĘ? godz. 18:00
6.04- Czy można w taką noc...ZAKOCHAĆ SIĘ? godz. 18:00

FILHARMONIA

2.04 (WTOREK)
Zewnętrzny organizator: Julia Pietrucha- From The Seaside 2 godz. 20:00

5.04 (PIĄTEK)
Koncert Symfoniczny godz. 19:00

7.04 (NIEDZIELA)
Zewnętrzny organizator: Dżem- 40 urodziny godz. 18:00

Daewoo Espero 1999 r., benzyna 1,8, wymienione progi, łańcuch rozrządu, tarcza sprzęgła, amortyzatory przód, cena 2500 zł, tel. 662 063 626

Ford S-Max I, 2007r., c. 22 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, hak, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, dach panoramiczny, elektryczne szyby tylne, gniazdo sd, isofix, komputer pokładowy, podgrzewana przednia szyba, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), gniazdo usb, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 515 406 607

Volkswagen Touareg I, 2005r., c. 39 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja czterostrefowa, komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne przednie, regulowane zawieszenie, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, hak, klimatyzacja dwustrefowa, nawigacja gps, podgrzewane tylne siedzenia, poduszki boczne tylne, światła do jazdy dziennej, tempomat, zmieniarka cd, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, klimatyzacja manualna, podgrzewane lusterka boczne, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, tempomat aktywny. Tel. 500 202 869

Volkswagen Passat B6, 2007r., c. 19 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujniki parkowania tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła do jazdy dziennej, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła led, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, czujniki parkowania przednie, esp (stabilizacja toru jazdy), komputer pokładowy, podgrzewane przednie siedzenia, relingi dachowe, światła przeciwmgielne. Tel. 794 264 335

BMW Seria 3 E46, 2004r., c. 30 500 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane przednie siedzenia, przyciemniane szyby, światła do jazdy dziennej, tapicerka skórzana, zmieniarka cd, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, komputer pokładowy, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, światła przeciwmgielne, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne tylne, szyberdach, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 601 295 056

Citroën C4 Picasso I, 2007r., c. 17 700 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, dach panoramiczny, hak, łopatki zmiany biegów, światła xenonowe, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, isofix, mp3, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, klimatyzacja dwustrefowa, światła przeciwmgielne. Tel. 884 960 544

Volvo XC 70, 2010r., c. 49 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), czujniki parkowania przednie, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, gniazdo aux, klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, podgrzewane przednie siedzenia, poduszki boczne tylne, światła przeciwmgielne, tempomat, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, bluetooth, czujniki parkowania tylne, elektryczne szyby tylne, gniazdo usb, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, poduszka powietrzna chroniąca kolana, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik deszczu, elektrochromatyczne lusterka boczne, esp (stabilizacja toru jazdy), isofix, komputer pokładowy, podgrzewane lusterka boczne, poduszki boczne przednie, relingi dachowe, tapicerka skórzana. Tel. 607 372 787

Mini ONE, 2011r., c. 27 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, bluetooth, elektrochromatyczne lusterko wsteczne, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, czujnik deszczu, esp (stabilizacja toru jazdy), mp3, światła xenonowe, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), czujnik zmierzchu, klimatyzacja dwustrefowa, system start-stop, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 884 960 544

Honda Accord VII, 2004r., c. 21 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna pasażera, alufelgi, elektrochromatyczne lusterka boczne, elektrycznie ustawiane fotele, klimatyzacja automatyczna, podgrzewane lusterka boczne, przyciemniane szyby, światła xenonowe, wielofunkcyjna kierownica, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, radio fabryczne, asr (kontrola trakcji), elektrochromatyczne lusterko wsteczne, esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja dwustrefowa, podgrzewane przednie siedzenia, szyberdach, tapicerka skórzana, centralny zamek, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, czujnik deszczu, elektryczne szyby tylne, isofix, kurtyny powietrzne, poduszki boczne przednie, światła przeciwmgielne, tempomat. Tel. 884 885 408

Audi S3 8P, 2007r., c. 40 900 zł, abs, elektryczne szyby przednie, poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, asr (kontrola trakcji), esp (stabilizacja toru jazdy), klimatyzacja automatyczna, kurtyny powietrzne, światła przeciwmgielne, tapicerka welurowa, cd, elektrycznie ustawiane lusterka, poduszka powietrzna pasażera, alarm, czujnik deszczu, gniazdo aux, klimatyzacja dwustrefowa, mp3, światła xenonowe, tempomat, centralny zamek, immobilizer, radio fabryczne, alufelgi, czujnik zmierzchu, isofix, komputer pokładowy, przyciemniane szyby, tapicerka skórzana, wielofunkcyjna kierownica. Tel. 663 113 069

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień W LUBLINIE

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....
Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

FOT. ŁUKASZ KACZANOWSKI

21-letni Kamil Pajnowski okazał się bohaterem sobotniego meczu rozgrywanego na Arenie Lublin. Obrońca, który trafił do Motoru z łęczyńskiego Górnika ustrzelił hat-tricka

Piłkarze Motoru wiosną skutecznie punktują rywali, ale na razie grą nie zachwycają

Pajnowski ze Spartakusem rozprawił się sam

Czwarte zwycięstwo w czwartym wiosennym meczu o ligowe punkty odnieśli piłkarze Motoru! W sobotę na Arenie Lublin podopieczni trenera Roberta Góralczyka pokonali 3:1 Spartakusa Daleszyce. Hat-trickiem popisał się 21-letni obrońca Kamil Pajnowski.

Podobnie jak przed tygodniem w konfrontacji z Sołą Oświęcim, także i teraz w potyczce z innym z outsiderów rozgrywek postawę lubelskiej drużyny można skwitować krótko – wynik lepszy niż gra. Lublinianie bardzo długo męczyli się ze Spartakusem.

Pierwszego gola dopiero tuż przed przerwą ładnym strzałem zdobył **Kamil Pajnowski,** jak się później okazało bohater meczu.

21-letni obrońca, który trafił do Motoru z łęczyńskiego Górnika na listę strzelców wpisał się jeszcze dwukrotnie, za każdym razem po wrzutkach kolegów popisując się precyzyjnymi główkami, tuż po rozpoczęciu drugiej części oraz w 86. minucie

Goście odpowiedzieli tylko jednym trafieniem w samej końcówce. W 88. minucie na listę strzelców wpisał się **Wiktor Brożyna**.

KOMPLETY PUNKTÓW WIOSNĄ STALI, PODHALA I MOTORU

4 zwycięstwa, 12 punktów i bramki 8-1 to bilans czterech wiosennych spotkań w wykonaniu piłkarzy Motoru!

W tegorocznych rewanżach bez strat oprócz lublinian pozostają także między innymi lider Stal Rzeszów, który może pochwalić się imponującym bilansem bramkowym (13-1) oraz wicelider Podhale Nowy Targ (9-2).

Co ciekawe, wszystkie trzy zespoły w miniony weekend po raz pierwszy wiosną dały sobie wbić gola.

MOTOR LUBLIN – SPARTAKUS DALESZYCE 3:1 (1:0)

Motor: Olszewski – Pajnowski (86 Kraśniewski), Ranko, Waleńcik, Michota (64 Cichocki), Brzyski, Sz. Kamiński (68 Gałecki), Poźniak, Pożak (82 Wołos), Bonin (64 Paluch), M. Majewski.

Bramki: 1:0 Pajnowski 45, 2:0 Pajnowski 48, 3:0 Pajnowski 86, 3:1 Brożyna 88. **Sędziował:** Sitkowski (Biała Podlaska). **Widzów:** 2675

Pozostałe mecze 21. kolejki: KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Soła Oświęcim **2:1** * Podhale Nowy Targ – Wiślanie Jaśkowice **3:2** * Hutnik Kraków – Czarni Połaniec **4:0** * Stal Kraśnik – Podlasie Biała Podlaska **3:1** * Sokół Sieniawa – Wisła Puławy **2:0** * mecze: Wólczanka Wólka Pełkińska – Wisła Sandomierz i Chełmianka – Orlęta Radzyń Podlaski zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal Rzeszów	21	46	51-15
2. Podhale	21	46	40-18
3. Motor	**21**	**42**	**36-19**
4. Hutnik	21	41	40-25
5. Wisła Puławy	21	38	24-18
6. Stal Kraśnik	21	33	34-24
7. KSZO	21	31	33-26
8. Orlęta	20	27	28-32
9. Sokół	21	26	32-31
10. Sandomierz	20	25	22-32
11. Avia	**21**	**24**	**23-27**
12. Chełmianka	20	23	25-28
13. Wiślanie	21	22	26-43
14. Wólczanka	20	22	26-22
15. Podlasie	21	20	22-40
16. Czarni	21	16	23-42
17. Spartakus	21	14	14-35
18. Soła	21	13	18-40

W następnej kolejce – 6.04: Podlasie – Motor (14:00), Avia – Chełmianka (16:00).

Stal zrewanżowała się Avii

Piłkarze Avii Świdnik pozostają wiosną wciąż bez wygranej.

Jeżeli ktoś liczył, że świdniczanie mogą w Rzeszowie w konfrontacji z prowadzącą w rozgrywkach Stalą pokusić się o zwycięstwo, tak jak to miało miejsce w potyczce obu zespołów jesienią w Świdniku, srogo się zawiódł.

Gospodarze wygrali 3:1, czyli w takich samych rozmiarach jak Avia 5 września u siebie.

STAL RZESZÓW – AVIA ŚWIDNIK 3:1 (2:1)

Stal: Otczenaszenko – Kostkowski, Reiman, Cyfert, Ceglarz (75 Jarecki), Sierant (79 Nawrocki), Ligienza (65 Szeliga), Nawrot, Głowacki (84 Nowak), Trznadel, Goncerz (70 Zagdański).

Avia: Wójcicki – Kuliga, Dwórzyński, Mykytyn, Orzędowski, Wójcik, Głaz (83 Białek), Darmochwał (74 Maluga), Mroczek, Dziedzic (59 Koczon), Prędota.

Bramki: 1:0 Goncerz 2, 2:0 Nawrot 26, 2:1 Prędota 29, 3:1 Jarecki 87. Żółte kartki: Trznadel (S.) – Białek (A.). **Sędziował:** Sebastian Wiśniowski (Tarnów).

W Mistrzostwach Polski Juniorek i Seniorek w Boksie

Złoto i dwa razy brąz

Trzy medale zdobyły reprezentantki okręg lubelskiego w rozgrywanych w Grudziądzu Mistrzostwach Polski w Boksie. Złoto wywalczyła juniorka Natalia Niedobylska z Gwarka Łęczna, a brązowe krążki seniorki: Daria Puszka z Berej Boxing Lublin i Julia Olszowa z Avii Świdnik.

W finale kategorii do 57 kg Niedobylska pokonała 5:0 Lenę Szyrwińską z SSW Taurus Goleniów. Wcześniej w półfinale, także jednogłośnie, rozprawiła się z Natalią Zawalińską z Olimpu Szczecin.

Puszka i Olszowa swoją przygodę z mistrzostwami zakończyły w półfinałach. Lublinianka w walce o awans do wielkiego finału kategorii 60 kg uległa na punkty decyzją sędziów 1:4 Marii Jackowskiej z SKF Boksing Zielona Góra, z kolei zawodniczka ze Świdnika w kategorii 48 kg przegrała przed czasem w pierwszej rundzie z Olgą Michalską z Ziętek Team Kalisz.

W 18. Mistrzostwach Polski Seniorek wystartowały 72 zawodniczki z 49 klubów, a w rozgrywanych po raz 17. mistrzostwach juniorek 105 zawodniczek z 51 klubów.

Daria Puszka z Berej Boxing Lublin na trzecim stopniu podium 18. Mistrzostwa Polski Seniorek w Boksie. Kategorię do 60 kg, w której startowała nasza była mistrzyni Europy juniorek wygrała Aneta Rygielska z Pomorzanina Toruń

Lubelscy żużlowcy zaprezentowali się swoim kibicom

Speed Car Motor gotowy na PGE Ekstraligę

W środę w sali operowej Centrum Spotkania Kultur żużlowcy Speed Car Motoru zaprezentowali się lubelskim kibicom. Sympatycy czarnego sportu z pewnością nie mieliby nic przeciwko by równie udanym show „Koziołki" uraczyły ich w pierwszym meczu w PGE Ekstralidze, w którym w niedzielny wieczór na torze przy Al. Zygmuntowskich zmierzą się z MRGARDEN GKM Grudziądz.

Ekstraliga zobowiązuje i dobrze było to widać już podczas imprezy w CSK, znakomicie prowadzonej przez **Tomka Bryłę** i **Marcina Wójcika**. Sala operowa wypełniła się do ostatniego miejsca. O to, że tak samo będzie podczas niedzielnego meczu z MRGARDEN GKM Grudziądz można być spokojnym. Karnety rozeszły się jak świeże bułeczki, a bilety które pozostały w sprzedaży cieszyły się tak wielki zainteresowaniem kibiców, że serwery strony obsługującej sprzedaż nie wytrzymały obciążenia i padły!

Czy w niedzielę po meczu z MRGARDEN GKM lubelscy kibice będą w równie dobrych nastrojach jak po prezentacji? Zadanie nie będzie łatwe. Rywale są dobrze przygotowani do sezonu, co pokazały ostatnie wygrane punktowane treningi, w środę 60:30 z Lokomotivem Daugavpils oraz przed tygodniem 46:44 z truly.work Stal Gorzów. W obu spotkaniach najlepszy w szeregach GKM był **Krzysztof Buczkowski** (15 z Łotyszami i 12 ze Stalą). W meczu z Lokomotivem 12 pkt., zdobył **Przemysław Pawlicki** , a 10 pkt. **Kenneth Bjerre**.

PGE EKSTRALIGA 1. kolejka

5 kwietnia: Stelmet Falubaz Zielona Góra – Get Well Toruń (18:00) * forBET Włókniarz Częstochowa – truly.work Stal Gorzów (20:30)

7 kwietnia: Fogo Unia Leszno – Betard Sparta (16:00) * Speed Car Motor Lublin – MRGARDEN GKM (19:00)

Drużyna Speed Car Motor, beniaminka żużlowej PGE Ekstraligi podczas środowej uroczystej prezentacji, która odbyła się w Centrum Spotkania Kultur. W spotkaniu uczestniczył także Grigorij Łaguta, który do ekipy „Koziołków" oficjalnie dołączy w maju, gdy rozpocznie się okienko transferowe

FOT. SPEED CAR MOTOR LUBLIN

Podczas środowej prezentacji był także czas na przedstawienie i podziękowanie sponsorom, bez których awans, a następnie start w PGE Ekstralidze, najlepszej żużlowej lidze świata lubelskiej drużyny nie był by możliwy. Na scenie zaprezentowali się przedstawiciele władz samorządowych Lublina (zastępca prezydenta Beata Stepaniuk-Kuśmierzak i przewodniczący Rady Miasta Jarosław Pakuła) oraz województwa (członek zarządu Zdzisław Szwed), a także sponsorów tytułowego Speed Caru, Azotow Puławy oraz LW Bogdanka

Świdniczanie z powodzeniem walczyli w mistrzostwach Polski juniorów i seniorów w kickboxingu, a także w turnieju taekwondo ITF Ippon Cup

Pracowity weekend danowców

Niezwykle pracowicie upłynął miniony weekend reprezentantom LKSW Dan ze Świdnika. Starsi zawodnicy uczestniczyli w rozgrywanych we Włoszakowicach mistrzostwach Polski juniorów i seniorów w kickboxingu, młodsi w czeskiej Ostrawie w turnieju taekwondo ITF Ippon Cup.

Danowcy w obu imprezach startowali ze sporym powodzeniem. Z Ostrawy przywieźli aż 16 medali. Najlepiej spisała się **Kinga Matysiak,** która wywalczyła złote krążki w układach oraz walkach soft-stick i zdobyła puchar dla najlepszej zawodniczki w kategorii 11-13 lat.

Pozostali nasi medaliści w turnieju ITF Ippon Cup: **Milena Zasybska** (brąz układy), **Oliwia Jakubowska** (srebro układy i walki soft-stick), **Tomasz Gumienniak** (złoto układy i walki pointfighting), **Łukasz Oleszek** (srebro układy), **Jakub Trześniak** (złoto walki pointfighting), **Maria Skiba** (złoto walki soft-stick i srebro techniki specjalne), **Jan Hawrysz** (srebro walki pointfighting i złoto techniki specjalne), **Maja Besztak** (złoto układy) i **Antoni Hawrysz** (srebro walki soft-stick i brąz układy).

We Włoszakowicach w sobotę, pierwszego dnia mistrzostw Polski MP juniorów i seniorów w kickboxingu reprezentanci Dana zdobyli pięć medali, w tym dwa złote, dwa srebrne i brązowy. Na najwyższym stopniu podium stanęli: juniorka **Emilia Szalak** (do 70 kg) i senior **Marcin Gupta** (do 63 kg). Drugie miejsca wśród seniorów zajęli **Mateusz Buda** (do 63 kg) i **Paweł Zdun** (69 kg), a trzecie **Daniel Marciszkiewicz** (+94 kg).

Młodzi zawodnicy i zawodniczki Dana, którzy startowali w czeskiej Ostrawie w turnieju taekwondo ITF Ippon Cup

Reprezentanci LKSW Dan startujący we Włoszakowicach, w mistrzostwach Polski juniorów i seniorów w kickboxingu

POWIAT ŚWIDNICKI: Skąd wziąć ponad pół miliona zł na zaległości podatkowe?

Do starostwa zapuka komornik?

Skarbówka zagroziła powiatowi świdnickiemu zablokowaniem kont. Samorząd nie ma skąd wziąć 545 tys. zł na spłatę zaległości podatkowych. Starosta Łukasz Reszka uważa, że doprowadziły do nich błędne decyzje jego poprzednika, Dariusza Kołodziejczyka. Ten z kolei zarzuca nieudolność w tym zakresie właśnie Reszce.

Sytuacja jest poważna, bo jednostki powiatowe, np. PCEZ i Zespół Szkół w Trawnikach oraz SP ZOZ Świdnik, zostały wezwane, aby wszelkie kwoty należności wobec powiatu przekazywać na konto Pierwszego Urzędu Skarbowego w Lublinie na poczet zaległości podatkowych. Wyliczono je na prawie 545 tys. zł. Jest to podatek od nieruchomości, a dokładniej za działki należące do Skarbu Państwa, na których znajdują się drogi w gminie Trawniki.

– To są najczęściej drogi dojazdowe do pól – mówi **Damian Baj**, wójt gminy Trawniki, – Drogi te nie zostały skomunalizowane, a Skarb Państwa reprezentuje na naszym terenie starosta, dlatego zwróciliśmy się do niego, po to, aby poprosił o te środki wojewodę.

Według starosty **Łukasza Reszki** drogi te, na podstawie przepisów wprowadzających ustawę o samorządzie terytorialnym, zostały przekazane gminie, która ma je utrzymywać. Niestety, według starosty Gmina Trawniki ignoruje ustawę, nie zgadzając się, aby być ich właścicielem i domaga się zwrotu podatku od starostwa. W 2013 r. wójt Gminy Trawniki wydał decyzję wymiarową o wypłaceniu takich środków wobec starosty świdnickiego. W jej wyniku powstało zobowiązanie podatkowe. Później, wskutek toczącego się postępowania administracyjnego i odwoławczego, Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało, że naliczony podatek (za lata 2009-2013) należy zapłacić bez wgłębiania się w kwestie własności.

– Przegraliśmy w sądzie administracyjnym. W związku z tym była konieczność złożenia deklaracji podatkowej. Były pisma ponaglające i gdybym tego nie zrobił, to nałożono by na mnie sankcje finansowe za niewykonanie wyroku – mówił **Dariusz Kołodziejczyk**, ówczesny starosta świdnicki.

Starosta Dariusz Kołodziejczyk wystąpił za pośrednictwem wojewody do ministra finansów o przekazanie środków finansowych na spłatę. Pieniądze przekazano, a podatek w wysokości 379 tys. zł zapłacono w zeszłym roku. Ówczesny włodarz powiatu i wojewoda lubelski stwierdzili jednomyślnie, że naliczanie podatku przez wójta Trawnik jest błędne, bo drogi są własnością gminy i nie może ona się ich wypierać. Takie samo stanowisko przyjął obecny starosta Łukasz Reszka.

Ale Reszka zarzuca Kołodziejczykowi, że najpierw przyjął stanowisko, że naliczanie podatku przez wójta Trawnik jest błędne, a w lutym 2018 je zmienił. Stwierdził, że trzeba złożyć deklarację podatkową, na podstawie której powiat ma zapłacić podatek, przy czym nie miał środków na jego uiszczenie w budżecie powiatu.

– Deklaracja z lutego dała podstawę wójtowi Trawnik do wydania tytułu egzekucyjnego za lata 2014-2018, czyli mamy kolejną zapłatę podatków. Na tej podstawie w lipcu Urząd Skarbowy wszczął postępowanie o zajęciu wierzytelności z rachunku bankowego i wkładu oszczędnościowego na rachunku bankowym starostwa – wyjaśnia Ł. Reszka.

Starostwo odwołało się w tej sprawie, ale decyzja miesiąc temu stała się prawomocna.

Zajęcie kont zablokuje powiat

Zajęcie kont Powiatu Świdnickiego doprowadzi do braku możliwości zaciągnięcia kredytów przez samorząd. W wyniku tego nie będzie mógł on wspierać finansowo podległych sobie jednostek, np. szpitala, policji, straży pożarnej, szkół. Nie będzie też miał możliwości o ubieganie się o dotacje m.in. z PFRON, UE, bo warunkiem koniecznym jest przedstawienie zaświadczenia o nie zaleganiu z podatkiem.

– Sprawą, która budzi największe wątpliwości i może wskazywać na działanie na szkodę powiatu, jest złożenie przez byłego starostę Kołodziejczyka deklaracji podatkowych. Gdyby ówczesne władze powiatu nadal postępowały jak dotychczas, wójt Gminy Trawniki byłby w obowiązku aby nakazać zapłatę podatku w formie decyzji, co pozwoliłoby na uzyskanie środków finansowych za pośrednictwem wojewody i zapłatę podatku – informuje starosta Łukasz Reszka – W związku ze złożeniem deklaracji podatkowych przez Dariusza Kołodziejczyka, bez zabezpieczenia środków finansowych w budżecie powiatu jestem zobligowany do złożenia zawiadomienia do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych o przekroczeniu dyscypliny finansów publicznych przez byłego starostę – dodaje Reszka.

– Nieudolność obecnego zarządcy powiatu polega na tym, że ja wyegzekwowałem i pozyskałem skutecznie potrzebne środki od wojewody, a on chyba tego nie potrafi. Nie jestem winien, bo złożyłem deklarację zgodnie z prawem i zawiadomiłem o tym wojewodę. Wina jest tam, gdzie ktoś nie potrafił zgromadzić tych środków – mówi Dariusz Kołodziejczyk, który dodaje, że z niecierpliwością czeka na to, aż starosta złoży zawiadomienie do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych.

Obecnie prowadzone są rozmowy pomiędzy Zarządem Powiatu, wójtem Trawnik i wojewodą. Dobrą wiadomością jest to, że wojewodzie lubelskiemu udało się odroczyć egzekucję środków do 7 kwietnia, bo stwierdzono, że prawidłowe funkcjonowanie powiatu jest najważniejsze. Reszka liczy na to, że minister finansów przekaże ponad pół miliona złotych, o które toczy się cały spór. Jeśli tak się nie stanie, skarbówka zablokuje powiatowe konta bankowe i inwestycje staną pod znakiem zapytania, podobnie jak bieżące funkcjonowanie samorządu. **JN**

Świdnik: Są jeszcze pieniądze na dofinansowanie instalacji odnawialnych źródeł energii

Ekologiczna dogrywka

Jeszcze do najbliższego czwartku, 4 kwietnia, właściciele domów jednorodzinnych w Świdniku mogą zgłaszać się do drugiej edycji projektu „Świdnik przyjazny środowisku" i starać o unijne dofinansowanie do montażu instalacji fotowoltaicznej czy pompy ciepła.

Nabór ma charakter uzupełniający w odniesieniu do naboru prowadzonego w 2016 roku i ma na celu zapewnienie osiągnięcia wskaźników projektu, których nie udało się zrealizować w pierwszej edycji projektu, który zakładał montaż 217 instalacji fotowoltaicznych, blisko 200 kolektorów słonecznych oraz 69 pomp ciepła. Projekt skierowany jest do właścicieli prywatnych domów jednorodzinnych znajdujących się na terenie Świdnika. Warunkiem ubiegania się o dofinansowanie jest jednak nieprowadzenie w takim domu działalności gospodarczej czy agroturystyki.

Unijne dofinansowanie poryje ok. 70 proc. kosztów instalacji. Resztę trzeba wyłożyć z własnej kiszeni i zapłacić 50 zł za przeprowadzenie wizji lokalnej, podczas której urzędnicy ustalą, czy nie ma przeszkód technicznych do montażu instalacji.

Świdniczanie zainteresowani udziałem w projekcie mają czas do 4 kwietnia, by złożyć stosowną ankietę, którą można pobrać ze strony miasta swidnik.pl lub w Wydziale Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Świdnik.

– Ankiety należy składać osobiście w urzędzie miasta do 4 kwietnia, ale w przypadku braku wystarczającej liczby chętnych nabór uzupełniający będzie trwał do momentu wyczerpania poszczególnych brakujących rodzajów instalacji – informuje **Karol Łukasik,** rzecznik prasowy Urzędu Miasta Świdnik. – Z drugiej strony w przypadku większej liczby chętnych o przyjęciu do projektu będzie decydowała kolejność zgłoszeń, a pozostali zainteresowani trafią na listę rezerwową. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Co tam drogi, kiedy nadciąga tęczowa rewolucja

Powiat nie wpuści gorszycieli...

Zdominowana przez PiS Rada Powiatu Świdnickiego jako pierwsza w regionie, a może i w kraju, przyjęła w miniony wtorek stanowisko w sprawie deklaracji „Samorząd wolny od ideologii LGBT" i oczekuje, że w jej ślady pójdą inne samorządy, które widzą zagrożenie w podpisanej przez prezydenta Warszawy, Rafała Trzaskowskiego, Karcie LGBT plus.

Ta zakłada m.in. wprowadzenie do stołecznych szkół zajęć z wychowania seksualnego, instytucji tzw. „latarników", mających bronić i wspierać uczniów dyskryminowanych czy prześladowanych z powodu swojej odmiennej orientacji seksualnej, powstanie interwencyjnego hotelu dla osób wykluczonych przez najbliższych w związku z ich orientacją seksualną, stworzenie dla nich centrum społeczno-kulturalnego oraz wsparcie organizatorów parad i marszy równości. Trzaskowski zapewnia, że udział dzieci w zajęciach, będzie odbywał się wyłącznie za zgodą rodziców, a ich celem będzie nauka tolerancji dla odmienności. Środowiska prawicowe i PiS uważają, że to początek ideologicznej rewolucji przeciwko tradycyjnym, chrześcijańskim wartościom, która prowadzi do deprawacji i seksualzacji dzieci, której trzeba dać stanowczy odpór. Spór o Kartę LGBT (akronim od angielskich słów Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender) stał się jednym z głównych tematów rozpoczętej właśnie kampanii do europarlamentu.

Zdaniem **Radosława Brzózki**, radnego powiatowego PiS i członka zarządu powiatu świdnickiego, temat ten to nie tylko problem szczebla krajowego, ale jak najbardziej lokalny.

– Być może warszawska karta LGBT będzie powielana przez różne organizacje, które chcą szerzyć tę ideologię w naszym regionie. Już mamy tego przykłady obok nas. Stowarzyszenie Homo Faber ma organizować w Lublinie tzw. zajęcia antydyskryminacyjne, a pieniądze na ten cel, 58 tys. zł, dostało od prezydenta Krzysztofa Żuka. Jest to stowarzyszenie, które w 2016 roku na ulicach Lublina promowało legalizację związków partnerskich. Tym samym uważamy, że nie jest to sprawa, która jest daleko i nas nie dotyczy – wyjaśniał Radosław Brzózka, przedstawiając treść deklaracji (w całości poniżej) „Samorząd wolny od ideologii LGBT i przekonując radnych do jego przyjęcia.

– To piramidalna bzdura, sztucznie wykreowany problem przez propagandę rządzącego PiS. Nasze dzieci należy bronić, ale przed pedofilami z Kościoła katolickiego, które są molestowane przez duchownych w naszym kraju od dziesięcioleci. Jak chcecie uchwalać taką deklaracje, to oczywiście proszę bardzo, ale w rzeczywistości nie ma to żadnego znaczenia – skontrował bez ogródek radny **Jakub Osina** z opozycyjnego klubu Świdnik Wspólna Sprawa, po czym rozgorzała burzliwa dyskusja

– Trudno polemizować z taką niegrzeczną, gwałtowną, niczym niepopartą wypowiedzią. Czy ma pan jakieś szczególne względy dla pedofilów o innych wyzwaniach? – zapytał radnego Osinę, Brzózka i kontynuował. – Celem naszej deklaracji jest właśnie ochrona dzieci. Ochrona przed eksperymentami, bo każda ideologia, która chce dokonać jakiegoś przewrotu, sięga do młodych ludzi, próbuje ich wykorzystać do swoich celów. Tak działali komuniści, narodowi socjaliści, a teraz czyni tak nowa lewica.

W dyskusję włączył się też radny **Mirosław Król** (PiS), który pokusił się o wyjaśnienie, skąd się wzięła ideologia LGBT. W jego opinii narodziła się ona w skrajnych środowiskach lewicowych związanych ze szkołą frankfurcką, które usprawiedliwiały pedofilię. Zaznaczał, że nie jest to takie odległe w czasie, bo było to w latach 60, a dziś słyszymy to z ust prominentnych europarlamentarzystów. Król stwierdził, że Kościół katolicki jest jedyną organizacją, która próbuje się oczyścić z pedofilii, a powinni to też zrobić politycy i dziennikarze.

Wtórował mu jego klubowy kolega, **Arkadiusz Jurek**, który oświadczył, że według badań Marka Regnerusa na 1000 pedofilów przypada 400 osób homoseksualnych i tylko jeden ksiądz.

Swoją opinią z rajcami podzielił się też przewodniczący rady **Andrzej Mańka** (PiS). Stwierdził on, iż działania, które zostały podjęte przez Trzaskowskiego, uderzają w rodzinę i szkołę.

– To próba ingerencji w pracę pedagogów, wychowawców i dyrektorów oraz próba narzucania i podważania autorytetu. Nie wyobrażam sobie takiej instytucji jak „latarnik" – osoby szpiegującej na rzecz międzynarodowych organizacji, która wyszukuje dla swojego uzasadnienia sztuczne problemy – mówił Mańka. – W polskich szkołach spotykamy się z przemocą, narkotykami, dopalaczami – to są realne problemy. Nigdy nie słyszałem, żeby wybuchł konflikt nietolerancji wobec osób mających różne preferencje seksualne. Chcemy wzywać innych polskich samorządowców, żeby szli w nasze ślady i tworzyli takie deklaracje.

Przewodniczący zwrócił również uwagę na to, że procesy, które właśnie zaczynają się w Polsce, miały miejsce kilkanaście lat temu w Europie Zachodniej – Widać teraz, do czego doszły te kraje. A w Polsce nikt nie prześladuje mniejszości seksualnych. Co więcej, jesteśmy jednym z niewielu krajów, w którym nie karano za homoseksualizm, a takie przepisy obowiązywały jeszcze do niedawna we Francji czy w Niemczech.

Naukowo-prawne wywody radnych próbował przerwać Jakub Osina, stwierdzając, że lepiej byłoby się zająć czymś ważniejszym dla mieszkańców powiatu zamiast rozpoczynać takie dyskusje.

– Wolałbym, żeby tak wielkie emocje u radnych z PiS wywoływały istotniejsze kwestie jak np. inwestycje drogowe. O tym powinniśmy tak zażarcie dyskutować, a nie o rzeczach, które nie przynależą do samorządu i stanowią tylko sztuczny problem wymyślony dla potrzeby kampanii wyborczej – mówił Osina.

– Był czas, kiedy trzeba było rozmawiać o drogach, a teraz pora porozmawiać o ideologii LGBT – odpowiedział Osinie, Arkadiusz Jurek.

Dodał też, że tolerancja nie oznacza zgadzania się na wszystko, co będzie narzucała mniejszość, tylko to, że można się z kimś nie zgodzić, ale go akceptować. Według niego przedstawiciele środowisk LGBT, którzy stanowią 4% społeczeństwa, próbują za wszelką ceną narzucić reszcie swoje przekonania i nie powinno być na to zgody.

Ostatecznie stanowisko przeciwko szerzeniu ideologii LGBR zostało przyjęte. „Za" głosowano 15 radnych PiS **Dariusz Tokarzewski** z PO wstrzymała się od głosu, a Jakub Osina i **Edyta Lipniowiecka** z ŚWS byli przeciw.

Innym wartym odnotowania wydarzeniem na sesji było dołączenie do grona radnych **Tomasza Szydło** (PiS). Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 w Świdniku, a w przeszłości wiceburmistrz Świdnika, objął mandat, z którego zrezygnował **Andrzej Radek**, wybierając dalsze pełnienie funkcji zastępcy burmistrza Świdnika. **JN**

Stanowisko Rady Powiatu w sprawie powstrzymania ideologii LGBT przez wspólnotę samorządową

W związku z wywołaną przez niektórych polityków wojną ideologiczną Rada Powiatu podejmuje deklarację „Samorząd wolny od ideologii LGBT". Radykałowie dążący do rewolucji kulturowej w Polsce atakują wolność słowa, niewinność dzieci, autorytet rodziny i szkoły oraz swobodę przedsiębiorców. Dlatego będziemy konsekwentnie bronić naszej wspólnoty samorządowej!

Samorząd wolny od ideologii LGBT

Dla dobra życia, rodziny i wolności deklarujemy, że samorząd, który reprezentujemy – zgodnie z naszą wielowiekową kulturą życia społecznego – nie będzie ingerować w prywatną sferę życia Polek i Polaków. Nie damy narzucić sobie wyolbrzymianych problemów i sztucznych konfliktów, które niesie ze sobą ideologia LGBT:

1. Nie zgodzimy się na sprzeczne z prawem instalowanie funkcjonariuszy politycznej poprawności w szkołach (tzw. „latarników"). Będziemy strzegli prawa do wychowania dzieci zgodnego z przekonaniami rodziców!
2. Zrobimy wszystko, aby do szkół nie mieli wstępu gorszyciele zainteresowani wczesną seksualizacją polskich dzieci w myśl tzw. standardów Światowej Organizacji Zdrowia. Będziemy chronili uczniów, dbając o to, aby rodzice z pomocą wychowawców mogli odpowiedzialnie przekazać im piękno ludzkiej miłości!
3. Nie pozwolimy wywierać administracyjnej presji na rzecz stosowania poprawności politycznej (słusznie zwanej niekiedy po prostu homopropagandą) w wybranych zawodach. Będziemy chronili m.in. nauczycieli i przedsiębiorców przed narzucaniem im nieprofesjonalnych kryteriów działania np. w pracy wychowawczej, przy doborze pracowników czy kontrahentów!

Deklarujemy, że Powiat w realizacji swoich publicznych zadań będzie wierny tradycji narodowej i państwowej, pamiętając o 1053 latach od Chrztu Polski, 100 latach od odzyskania Niepodległości Polski i 29 latach od odzyskania Samorządności Polek i Polaków.

Wysoka frekwencja na „Świdkonie"

Weekend zakochanych w fantastyce

Konwent Fantastyki „Świdkon" przyciągnął w miniony weekend do II LO w Świdniku kilkuset fanów nie tylko z naszego miasta, ale i z najodleglejszych zakątków Polski.

– Cieszymy się z frekwencji, była bardzo wysoka, już w sobotę rano było ponad 100 osób. Wszyscy aktywnie angażowali się w konkursy czy prelekcje. Pokoje gier były bez przerwy pełne, bo każdy chciał zagrać w karty i planszówki. Cały czas coś się działo – relacjonował **Maciej Nieszporek**, jeden z koordynatorów Świdkonu.

Dwudniową imprezę zorganizował Świdnicki Klub Fantastyki „Obelisk" działający w ramach Miejskiego Ośrodka Kultury. Była to już dwunasta edycja tego lokalnego konwentu. Motywem przewodnim tegorocznej edycji zlotu miłośników gier i fantastyki była „Zagadka". Uczestnicy mogli dobierać się w trzyosobowe drużyny i walczyć o puchar Świdkonu oraz inne nagrody np. książki, gry planszowe, figurki. Takich grup było ok. 15 i rywalizowały one ze sobą np. w konkursie wiedzy o kultowym serialu „Przyjaciele" i w quizie dźwiękowo-muzycznym opartym o filmową sagę „Gwiezdne wojny".

Pozostali uczestnicy konwentu też mieli w czym wybierać – program był naprawdę bogaty, nikt się nie nudził. Organizatorzy przygotowali pokazy, prelekcje, konkursy i wiele gier. Rozmawiano m.in. o tym, „Co nowego na Cybertronie?", omawiano świat Transformersów, zorganizowano turniej trójmagiczny nawiązujący do Harrego Pottera itp. **Alicja Janusz**, lubelska autorka książek o magii, opowiadała o innej rzeczywistości. Wszystkich rozśmieszył konkurs opowiadania żartów „Suchariada". Wielką popularnością cieszyły się sesje RPG, podczas, których uczestnicy w różne role i tworzyli własne światy oraz własne scenariusze gry.

W tym roku program konwentu wzbogacono o pomysły 50 uczestników, którzy w zamian za oryginalne propozycje otrzymali wejściówki. Dzięki temu zorganizowano m.in. turniej gry planszowej „Splendor" i konkurs o serialach „Netlix Originals".

– Dzięki takim akcjom wiemy, czego oczekują uczestnicy i z roku na rok możemy ulepszać imprezę. Oprócz przygotowanych punktów programowych mieliśmy też karczmę. Takie miejsca rzadko spotyka się na konwentach. Każdy mógł przyjść, porozmawiać z karczmarzami, a nawet zagrać z nimi w kości. Nasi karczmarze bardzo się postarali, własnoręcznie przygotowali sobie kostiumy i ozdoby – wszystko w konwencji średniowiecza – dodaje M. Nieszporek.

JN

W półfinałach o awans do I ligi siatkarzy

Avia gospodarzem turnieju

Znamy już skład półfinałowych rozgrywek o awans do I ligi siatkówki mężczyzn, a także gospodarzy zawodów, które odbędą się od 5 do 7 kwietnia. Avia Świdnik, najlepsza drużyna sezonu zasadniczego w gr. 6, zorganizuje turniej u siebie, a rywalami świdniczan będą LUK Politechnika Lublin, która zajęła w naszej grupie drugie miejsce oraz MKS Andrychów i ZAKSA Strzelce Opolskie.

– Zrobiliśmy wszystko, by otrzymać prawo organizacji tego turnieju – mówi **Radosław Szczerba**, prezes MKS Avia. – Pracowaliśmy nad tym od wielu tygodni, wyprzedzając nawet poczynania naszych zawodników w rywalizacji play – off. Ogromnie się cieszymy i już dziś nie możemy doczekać się tego wydarzenia. To wielka sprawa nie tylko dla nas, naszych kibiców, czy sponsorów, ale także całego środowiska siatkarskiego na Lubelszczyźnie.

Pozostałe dwa półfinałowe turnieje odbędą się w Wałbrzychu, gdzie zagrają miejscowa Aqua Zdrój oraz Chrobry Głogów, Orzeł Międzyrzecz i Trefl Lębork oraz w Białymstoku, gdzie rywalizować będzie tamtejszy BAS, Legia Warszawa, MOSiR Sieradz i Czarni Rząśnia.

Z każdego turnieju do finału awans wywalczą po dwie drużyny. **BAS**

TERMINARZ TURNIEJU W ŚWIDNIKU

5 kwietnia (piątek)
17:00: MKS Avia Świdnik – ZAKSA Strzelce Opolskie
19:00: LUK Politechnika Lublin – MKS Andrychów

6 kwietnia (sobota)
16:00: ZAKSA – MKS Andrychów
18:00: Avia – LUK Politechnika

7 kwietnia (niedziela)
15:00: LUK Politechnika – ZAKSA
1**7:00:** MKS Andrychów – Avia

„Trójka" Joe Thomassona zapewniła TBV Startowi arcyważne zwycięstwo w Szczecinie nad Kingiem

Szczęście wróciło do TBV Startu

Przełamanie przyszło w najbardziej potrzebnym momencie. Koszykarze TBV Startu po czterech kolejnych porażkach w Energa Basket Lidze, w tym trzech wyjazdowych w dość pechowych okolicznościach – w Koszalinie z AZS po dogrywce, w Toruniu z Polskim Cukrem jednym punktem, a w Ostrowie ze Stalą trzema – pokonali w Szczecinie Kinga 75:72.

Niezwykle cenne zwycięstwo nad rywalami, którzy podobnie jak „czerwonoczarni" walczą, by utrzymać się w czołowej ósemce tabeli i awansować do fazy play-off, zapewnił naszej drużynie Amerykanin **Joe Thomasson,** który w końcówce popisał się kluczową „trójką".

Startowcy dobrze rozpoczęli piątkowe spotkanie. W 5. minucie po dwóch „trójkach" **Jamesa Washingtona** wygrywali już siedmioma punktami (13:6). Amerykański rozgrywający był dla rywali nie do zatrzymania. To w głównej mierze dzięki jego zdobyczom punktowym (10) lublinianie prowadzili po 1. kwarcie **17:11**.

Na początku drugiej kwarty King zbliżył się na dwa punkty (21:23), ale TBV Start znowu odskoczył gospodarzom (30:23), w czym największą zasługę miał z kolei **Joe Tomasson**.

W końcówce zespół trenera **Łukasza Bieli** zanotował jednak serię 7:0 i po trójce **Taurasa Jogeli** przegrywał zaledwie 34:36.

W trzeciej kwarcie zespół z Lublina starał się kontrolować sytuację, a po „trójce" Thomassona ponownie uciekł nawet na osiem punktów (46:38), by po kilku chwilach ponownie roztrwonić przewagę (po 3. kwartach był remis 56:56).

Rozpędzeni gospodarze w 34. minucie prowadzili już nawet różnicą 7 punktów – **66:59.**

Tym razem to startowcy nie zrezygnowali z walki. Na minutę przed końcem, po akcjach **Washingtona** i **Marcina Dutkiewicza**, doprowadzili do remisu **(70:70)**.

Kluczową „trójkę" na 3,6 s przed końcem trafił Thomasson, zostając bohaterem piątkowego meczu!

MAG

LICZBA MECZU

9 razy w piątkowym spotkaniu zmieniało się prowadzenie. Startowcy wygrywali przez 28 minut i 4 sekundy. Rywale byli na prowadzeniu przez blisko 8 minut (7:54).

FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Joe Thomasson przez 29 minut i 44 sekund rzucił 4 z 8 za „dwa", 3 z 6 „trójek" oraz 3 z 4 osobistych

KING SZCZECIN – TBV START LUBLIN
72:75 (11:17, 23:19, 22:20, 16:19)
King: Schenk 16 (1x3), Sajus 14, Paliukenas 10 (2x3), Jogela 8 (1x3), Kikowski 7 (1x3) oraz Watts 7 (1x3), Bartosz 7 (1x3), Ł. Diduszko 3 (1x3).
TBV Start: Washington 20 (2x3), Thomasson 20 (3x3), Dutkiewicz 10, Upson 9 (11 zb), Borowski 7 (1x3, 11 zb) oraz Dziemba 4, Gaddefors 3 (1x3), Mirković 2, Gospodarek, Szymański.

ENERGA BASKET LIGA
Dokończenie 24. kolejki (25-26.03): MKS Dąbrowa Górnicza – Spójnia Stargard **86:80** * AZS Koszalin – Arged BMSlam Stal Ostrów Wielkopolski **78:123** * Stelmet Enea BC Zielona Góra – Polski Cukier Toruń **107:110.**
25. kolejka (28.03-3.04): King Szczecin – TBV Start Lublin **72:75** * Anwil Włocławek – MKS Dąbrowa Górnicza **77:79** * Trefl Sopot – Polpharma Starogard Gd. **82:71** * Legia Warszawa – AZS Koszalin **79:69** * mecze: Arged BMSlam Stal – Arka Gdynia i Miasto Szkła Krosno – HydroTruck Radom zakończyły się po zamknięciu tego wydania * GTK Gliwice – Polski Cukier odbędzie się 2 kwietnia, a Stelmet – Spójnia 3 kwietnia.

1. Polski Cukier	25	46	2251-2020
2. Stelmet	25	45	2235-1975
3. Arka	24	45	2091-1908
4. Anwil	25	44	2260-2043
5. Stal	24	41	2091-1857
6. MKS Dąbrowa	26	39	2167-2201
7. King	25	38	2184-2106
8. TBV Start	**26**	**38**	**2187-2182**
9. Legia	25	38	1929-1965
10. Polpharma	25	35	2271-2307
11. GTK Gliwice	24	32	1971-2119
12. AZS Koszalin	25	32	2005-2207
13. Trefl	25	31	2053-2157
14. HydroTruck	24	31	1864-2081
15. Spójnia	24	30	1838-2045
16. Miasto Szkła	24	29	1927-2151

W następnej kolejce – 6 kwietnia: TBV Start – Trefl (godz. 12:40).

W II LIDZE KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN
Koszykarze U!NB AZS UMCS Lublin przedłużyli szanse na awans do kolejnej fazy zmagań o I ligę!
Akademicy dzięki wygranej w sobotę u siebie z ŁKS AZS UŁ SG **83:65 (21:15, 19:18, 25:12, 18:20)** wyrównali stan rywalizacji w 1. rundzie play-off na 1:1. Najwięcej punktów dla U!NB AZS UMCS zdobyli: **Bartłomiej Nycz** 14 oraz **Pablo Lopez** i **Szymon Daszke** po 13. Decydujące o awansie do kolejnej rundy starcie odbędzie się w środę w Łodzi.
Z kolei TBV II Start, po porażce z TUR Basket Bielsk Podlaski **66:76,** zakończył już sezon (pierwsze spotkanie drużyna z Podlasia wygrała 88:66 i w play-off 2:0).

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

WYNIKI (klasyfikacja końcowa)
Pistolet pneumatyczny (sklasyfikowano 13 zawodniczek i zawodników): 1. Sebastian Kulik (Snajper Lublin) 1131,0 (śr. 94,25), 2. Kamil Dzida („10" LOK Lublin) 1100,0 (91,67), 3. Dawid Pawlak (Patron Krasnystaw) 1091,0 (90,92), 4. Wojciech Pachuta (Snajper) 1085,0 (90,42), 5. Łukasz Jaremek (Orlik Lublin) 1082,0 (90,2), 6. Piotr Buda 1066,0 (88,8), 7. Bartłomiej Kseniak 1064,0 (88,67), 8. Sławomir Kasprzak 1012,0 (84,33) – wszyscy Snajper).
Karabin pneumatyczny open (sklasyfikowano 45 zawodniczek i zawodników): 1. Seweryn Jezierski (Dragon Chełm) 1203,1 (100,26), 2. Patrycja Lipczyńska (Orlik) 1200,7 (100,06), 3. Aleksandra Wawron (Dragon) 1198,3 (99,86), 4. Michał Szczyrek (Snajper) 1195,6 (99,63), 5. Miłosz Drozda (Dragon) 989,8 (98,98), 6. Alicja Przeor (Snajper) 982,6 (98,26)

Wojewódzka Liga w Strzelaniu z broni pneumatycznej

Liderzy nie zawiedli

Na strzelnicy WUKS Orlik Lublin odbyła się ostatnia, trzecia runda Wojewódzkiej Ligi w Strzelaniu z broni pneumatycznej. Niespodzianki nie było.

Podobnie jak podczas dwóch poprzednich imprez, najcelniej strzelali **Sebastian Kulik** ze Snajpera Lublin (pistolet pneumatyczny) i **Seweryn Jezierski** z Dragona Chełm (karabin pneumatyczny).

Obaj zawodnicy w ostatniej rundzie uzyskali najlepsze wyniki spośród swoich startach w tegorocznej edycji ligi. Kulik ustrzelił 566 pkt., o punkt więcej niż w drugiej rundzie i o 6 niż w pierwszej. Jezierski z kolei uzyskał 602,2, o 1,3 pkt. lepiej niż w inaugurującej cykl imprezie. Warto odnotować, że seniorowi z Chełma widoki na zwycięstwo w końcowej edycji w klasyfikacji open próbowała pokrzyżować **Patrycja Lipczyńska**, juniorka Orlika Lublin. III rundy zmagań nasza zawodniczka nie może zaliczyć jednak do udanych. Uzyskała swój najsłabszy wynik w cyklu (584,8), zatem do końcowej klasyfikacji zaliczono jej świetne rezultaty, które wystrzelała w poprzednich rundach – 599,8 i 600,9. **BAS**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: V Mistrzostwa Strzeleckie z Broni Pneumatycznej Szkół i Placówek Województwa Lubelskiego

Uczniowie z Chełma nie mieli sobie równych

Już po raz piąty w Bursie Szkolnej nr 1 w Lublinie odbyły się Mistrzostwa Strzeleckie z Broni Pneumatycznej Szkół i Placówek Województwa Lubelskiego.

Tegoroczne zawody, rozgrywane na strzelnicy przy ul. ks Jerzego Popiełuszki, były wyjątkowe i to z dwóch powodów. Wystartowała w nich rekordowa liczba zawodniczek i zawodników, bo aż 90. W dodatku wszystkie miejsca na podium w kategorii szkół podstawowych i gminazjalnych oraz średnich zajęli chełmianie!

W młodszej kategorii najlepsi okazali się uczniowie Pierwszej Społecznej Szkoły Podstawowej z Chełma, a w starszej – chełmskiego Zespołu Szkół Technicznych.

Z przedstawicieli lubelskich placówek najlepiej spisała się drużyna Gimnazjum nr 7, występująca w składzie: **Amelia Podkowiak** (trzecia z 138 pkt. w klasyfikacji indywidualnej dziewcząt), **Marta Strzemiecka** i **Aleksandra Wójcik**, która zajęła czwarte miejsce, tracąc do Szkoły Podstawowej Nr 7 z Chełma, która była trzecia, zaledwie 24 punkty.

BAS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

WYNIKI

szkoły podstawowe i gimnazja
1. Pierwsza Społeczna Szkoła Podstawowa (Chełm) 439, 2. Zespół Szkół w Sawinie 371, 3. Szkoła Podstawowa Nr 7 (Chełm) 364, 4. Gimnazjum nr 7 (Lublin) (I drużyna) 340, 5. Szkoła Podstawowa Nr 16 Lublin 267, 6. Gimnazjum nr 7 Lublin (II drużyna) 252.

szkoły średnie
1. Zespół Szkół Technicznych Chełm 778, 2. I LO Chełm 741, 3. II LO Chełm 709, ... 5. XIV LO Lublin 634, 6. Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego 575.

bursy i internaty
1. Internat Zespołu Szkół Energetycznych i Transportowych 682,2, . Bursa Szkolna nr 1 658, 3. Bursa Szkolna nr 3 Lublin (drużyna 1) 559.

Młodych strzelców udekorował Marek Sikora, wielki przyjaciel sportu strzeleckiego, były dyrektor II LO w Chełmie i Departamentu Edukacji, Kultury i Sportu UMWL

Świetny mecz zespołu z Lublina w pierwszym meczu w barażach o I ligę futsalu

All Promote Futsal Team rozgromił Zaczernie

W pierwszym meczu w grupie barażowej z udziałem mistrzów II ligi futsalu z województw lubelskiego i podkarpackiego oraz grupy małopolsko-świętokrzyskiej All Promote Futsal Team Lublin rozgromił na wyjeździe KS Zaczernie Futsal Team aż 8:0 (4:0)! Lublinianie, aby awansować na zaplecze futsalowej ekstraklasy, muszą decydujące spotkanie z BSF Bochnia, które odbędzie się 10 kwietnia w hali Politechniki Lubelskiej przy ul. Nadbystrzyckiej, chociaż zremisować.

– To, co zaprezentowali zawodnicy All Promote Futsal Team Lublin w Rzeszowie w środę wieczorem, śmiało mogę nazwać „team spirit" – mówi **Artur Banasik**, kierownik lubelskiej drużyny. – Walka od pierwszej do ostatniej minuty, niezależnie, jaki wynik widniał na tablicy, wzajemna pomoc na boisku, uzupełnianie się, poświęcenie i nieprawdopodobne mobilizowanie jeden drugiego dało ten fantastyczny rezultat. Jestem oprócz tego że szczęśliwy, to dumny z charakteru, jaki ma ten zespół, jak z chłodną głową weszliśmy w ten mecz i zakończyliśmy jakby nie było pewnym sukcesem. Ta drużyna to nie tylko tzw. zawodnicy, to fantastyczni ludzie i przyjaciele i cieszę się, że mogę być częścią tego zespołu. To budujące. Wykonaliśmy pierwszy mały krok w kierunku awansu do I Ligi Futsalu PZPN. Pozostaje jeszcze ten jeden – kończy Artur Banasik.

Drugi mecz barażowy zespół z Lublina rozegra 10 kwietnia o godzinie 20:00 w hali Politechniki Lubelskiej z BSF Bochnia.

All Promote Futsal Team do awansu do I ligi wystarczy remis, bowiem Bochnia pokonała w swoim pierwszym meczu Zaczernie 6:4 i przy równej ilości punktów lublinianie wyprzedzą rywali w tabeli dzięki lepszemu (+6) bilansowi bramek. **BAS**

KS ZACZERNIE FUTSAL TEAM – ALL PROMOTE FUTSAL TEAM LUBLIN 0:8 (0:4)
All Promote Futsal Team Lublin: Marcin Zapał, Dawid Ptaszyński, Tomasz Wnuk, Bartosz Nogas, Łukasz Sobiech, Piotr Baran, Jakub Bednara, Mateusz Kłyk, Paweł Bielak, Rafał Al Swaiti.
Bramki: Baran 2, Al Swaiti 2, Bednara, Bielak, Sobiech, Wnuk.

All Promote Futsal Team jest o krok od awansu do I ligi

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Wiosenna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

Diagnostyka ograła Kumpli i została nowym liderem

Tylko tydzień z prowadzenia w 9. edycji Wiosennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega, cieszyła się drużyna Spiżarni. Po dwóch kolejnych zwycięstwach nowym liderem została Diagnostyka.

Sylwester Panek i spółka najpierw po niezwykle zaciętym spotkaniu niespodziewanie pokonali 5:4 obrońców trofeum, zespół FC Kumple. Następnie uporali się z 21 Blp, wygrywając 3:2.

Jedynym zespołem w rozgrywkach, który nie stracił jeszcze punktów, pozostaje Ale Taxi. Taksówkarze pokonali w ubiegłym tygodniu WORD Lublin 6:3.

– Nasze rozgrywki nabierają tempa. Szkoda tylko, że nie wszyscy traktują je jako dobrą zabawę. Mam tutaj na myśli zawodników drużyny Magia, którzy po kilku niepowodzeniach postanowili zrezygnować z udziału w zmaganiach – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator ligi. **BAS**

WYNIKI
DIAGNOSTYKA – FC KUMPLE 5:4
Bramki: Sylwester Panek 3, Kacper Wiśniowski, Sebastian Król – Bartłomiej Ślepowroński 2, Paweł Bugała, Wilim Miłosz.
QQŁECZKI – OMEGA 6:3
Bramki: Daniel Oborski 4, Paweł Nakonieczny, Grzegorz Ziarkowski – Adrian Głowacki 2, Bartosz Grabowiec.
HANESCO PPNZ SOKÓŁ – FC KUMPLE 0:10
Bramki: Paweł Bugała 5, Wilim Miłosz 2, Bartłomiej Ślepowroński, Dariusz Sulenta, Piotr Ślepowroński Junior.
WORD LUBLIN– ALETAXI 3:6
Bramki: Piotr Sawicki, Sławomir Bucoń, Paweł Mazur – Mateusz Siedlecki 3, Wojciech Czernicki, Arkadiusz Sidor, Krzysztof Burdzicki.
21 BLP – DIAGNOSTYKA 2:3
Bramki: Michał Lachowicz, Paweł Bartoszewski – Kacper Wisniowski 2, Daniel Panek.

1. Diagnostyka	5	10	23-23
2. FC Kumple	4	9	21-8
3. AleTaxi	3	9	12-5
4. Qqłeczki	5	9	20-14
5. Spiżarnia	4	9	11-8
6. 21 Blp	4	6	11-9
7. Omega	6	6	21-26
8. Prusaki	3	5	10-6
9. WORD	4	3	10-14
10. Sokół	3	2	4-14
11. Ball	3	1	7-11

NAJLEPSI STRZELCY
8 goli – Paweł Bugała (FC Kumple), Daniel Oborski (Qqłeczki), Sylwester Panek (Diagnostyka)
7 – Adrian Głowacki (Omega), Kamil Witkowski (21Blp), Mateusz Siedlecki (AleTaxi)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: II Unijne Grand Prix dla dzieci

Nie ma mocnych na Omega Przyjaciele

Za nami trzeci turniej z cyklu Unijnej Grand Prix 2019 dla dzieci oraz młodzieży, organizowany przez Ognisko TKKF Omega na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie i trzecie zwycięstwo zespołu Omega Przyjaciele.

Podobnie jak przed tygodniem także i tym razem w meczu o 1. miejsce **Maks Sprawka** i spółka okazali się lepsi od rywali dopiero w rzutach karnych wygrywając z FC Malik 4:1 (w regulaminowym czasie był remis 4:4).

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Jakub Kościuk** (Real Lublin), a bramkarzem **Kajetan Pszczoła** (FC Malik). Tytuł króla strzelców przypadł **Maksowi Sprawce**, zdobywcy 7 bramek.

W orlikowym konkursie rzutów karnych pierwsze miejsce zajął **Bartłomiej Tokarski**, który w finale pokonał 2:0 **Olka Kowalczyka**.

W starciu o 3. miejsce **Bartłomiej Szumlański** zwyciężył 7:6 **Mikołaja Mazurka**.

MAG

FOT. FUNDACJA ROZWOJU SPORTU (PRZEMYSŁAW GĄBKA)

W najbliższą niedzielę w Lublinie odbędzie się Czwarta Dycha do Maratonu

Ostatnia szansa na sprawdzenie formy

Już 7 kwietnia odbędzie się Czwarta Dycha do Maratonu. To ostatnia szansa na sprawdzenie swoich sił przed 7. Maratonem Lubelskim, który zaplanowany został na 12 maja.

Zbliżająca się Dycha do Maratonu będzie biegła znaną, lubianą i dość szybką trasą nad Zalewem Zemborzyckim. Start i meta zlokalizowane będą w pobliżu ośrodka Słoneczny Wrotków.

Biegaczki i biegacze na trasę wyruszą w niedzielę w samo południe. Wcześniej – po dłuższej przerwie – w sportowej rywalizacji zmierzą się najmłodsi biegacze w kolejnej edycji biegów „Przez metry po kilometry".

Dzieci i młodzież od rocznika 2004 pobiegną na dystansach od 50 do 1000 metrów.

Zapisy na Czwartą Dychą do Maratonu, a także na biegi Przez metry po kilometry, trwają do środy 3 kwietnia. Są prowadzone za pośrednictwem serwisu Pokochaj Bieganie w Lublinie **(https://frslublin.pl/pl/home#rsign)**

W związku z biegiem w niedzielę w godzinach od 12:00 do 13:20 wystąpią utrudnienia w ruchu na ul. Krężnickiej, ul Cienistej i al. K Bryńskiego, a także na ścieżce rowerowej wzdłuż Zalewu Zemborzyckiego od ul. Cienistej w kierunku tamy do ośrodka Słoneczny Wrotków, która na czas biegu zostanie zamknięta dla ruchu pieszego I rowerowego.

Czwarta Dycha do Maratonu odbędzie się nad Zalewem Zemborzyckim, a zawodnicy pobiegną znaną, lubianą i dość szybką trasą. Start i meta zlokalizowane będą w pobliżu ośrodka Słoneczny Wrotków

Zagraj w Powiatowej Amatorskiej Lidze Szóstek

Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF Świt w Świdniku prowadzą zapisy drużyn do Powiatowej Amatorskiej Ligi Szóstek w piłce nożnej na sezon 2019.

Organizatorzy proponują udział w dwóch kategoriach: oldbojów (rocznik 1984 i starsi) oraz open. Rozgrywki będą się odbywały na boisku Orlik przy Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku. Zapisy potrwają do dnia 26 kwietnia br. Losowanie rozgrywek odbędzie się w poniedziałek 29 kwietnia, a rywalizacja rozpocznie się we wtorek 7 maja br. Szczegółowych informacji na temat PALS udziela Jacek Kosierb pod nr tel. 601 413 856.

PABLO też czeka na zgłoszenia zespołów

W maju ruszy także trzecia edycja rozgrywek Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej.

– Zaproszenie skierowane jest do drużyn składających się z ludzi na co dzień uprawiających taką samą profesję, których trzon będą stanowili oldboje po 35. roku życia. W ubiegłym roku w rywalizacji uczestniczyły drużyny: służby liturgicznej, służby mundurowej, urzędników, nauczycieli, handlowców i samorządowców – mówi **Jacek Kosierb**, inicjator PABLO.

Organizatorzy do kolejnej edycji rozgrywek zapraszają także inne zespoły np. przedsiębiorców czy mechaników. Zapisy oraz szczegółowe informacje pod nr tel. 601 413 856.

MAG

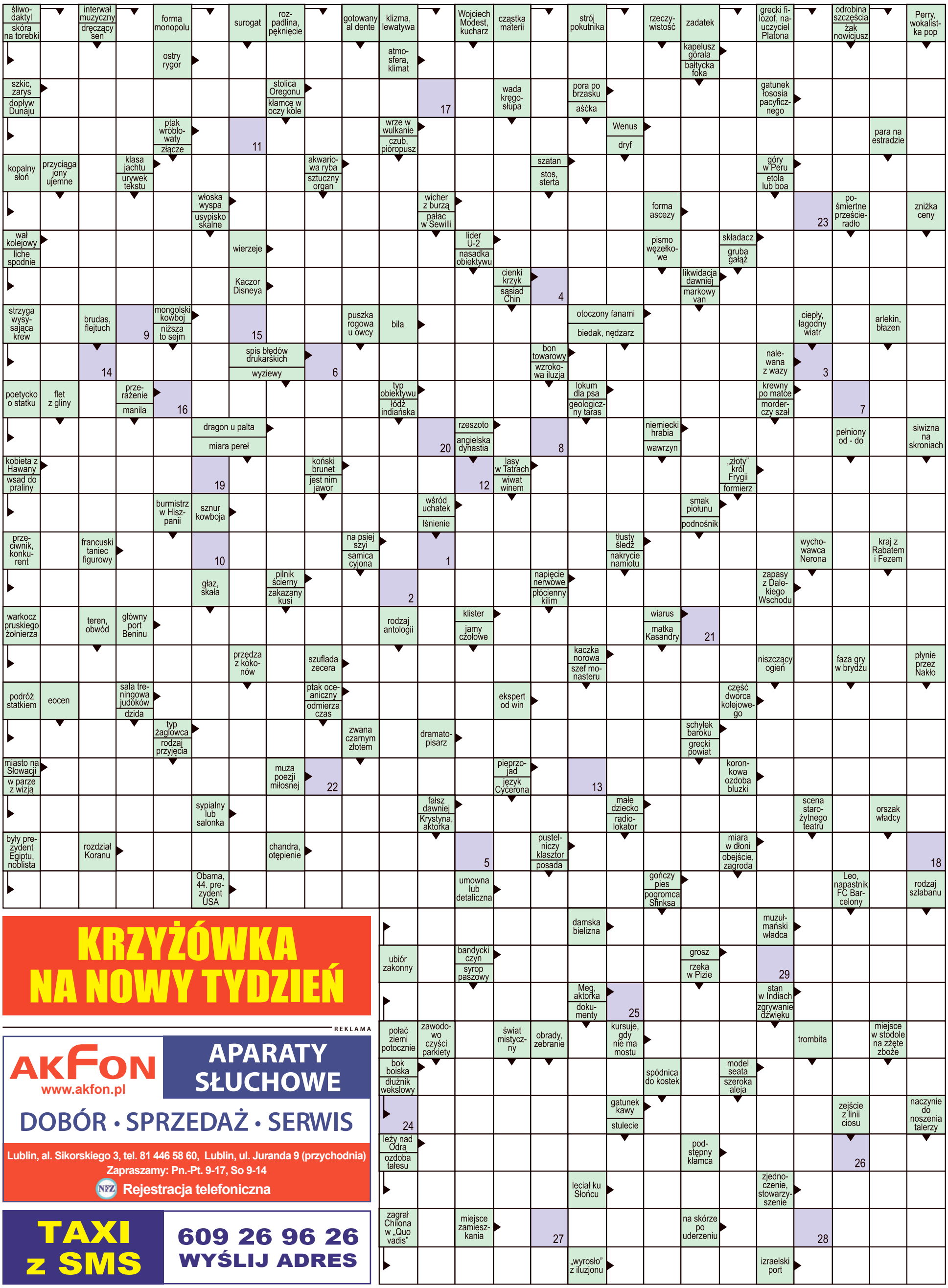

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

KRZYŻÓWKA NA NOWY TYDZIEŃ

REKLAMA

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES